



GŁOS POMORZA

Dziennik Pomorza Środkowego



Sobota – niedziela 3 – 4 listopada 2012

www.gp24.pl

Redaktor wydania: Magdalena Olechnowicz

ROK VI • ISSN 0137- 9526 Indeks 348570 • Wydanie A • Nakład 35.195 egz.

257 (1770)

1,90 zł (z 8% VAT)

Refundacja na ratunek

ZDROWIE 1 listopada została zaktualizowana lista leków refundowanych. Znalazły się na niej specyfiki stosowane w leczeniu raka stercza, astmy oraz w chemioterapii.

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

W pisanie na listę leków refundowanych nowego specyfiku zawierającego omalizumab, stosowanego w leczeniu ciężkiej astmy alergicznej, to ogromny sukces – mówi Sławomir Garbicz, słupski lekarz specjalista chorób płuc i alergologii. – W Polsce na ten lek czekaliśmy siedem lat. Jego stosowanie dotychczas było bardzo kosztowne. Aplikuje się go w formie podskórnych zastrzyków. Miesięczna kuracja

kosztowała dotąd minimum trzy tysiące złotych, a cena rosła wraz z masą pacjenta i zaawansowaniem choroby. To lek dla około 1200 osób w Polsce, którym pozwoli on wrócić do normalnego życia. Bo na astmę chorują cztery miliony osób, niektórym choroba nie pozwala pracować, normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

Natomiast farmaceutyki pomocne w walce z rakiem wpisane teraz na listę to leki stosowane w odległym, ale ważnym etapie leczenia nowotworu stercza.

– Dla niektórych chorych

decyzja o ich wpisaniu na listę może być błogosławieństwem – mówi Ryszard Kwiatkowski, ordynator oddziału onkologii i chemioterapii słupskiego szpitala. – To leki tylko do stosowania ambulatoryjnego, niedostępne w zwykłych aptekach, które do tej pory próbowaliśmy zastąpić innymi preparatami. Jednak w niektórych przypadkach chorób, odpornych na leczenie dotychczasowymi metodami, niezbędne – mówi.

Na nowej liście leków refundowanych ogłoszonej 1 listopada znalazły się też me-

dykamenty zalecane w leczeniu białaczki.

W rejestrze znalazły się także opatrunki dla pacjentów cierpiących na pęcherzowe oddzielanie się naskórka. Jedną z najważniejszych cech tych opatrunków jest specjalna warstwa mająca bezpośredni kontakt z raną i skórą ją otaczającą. Refundowane będą również dwie diety eliminacyjne stosowane w ciężkich postaciach alergii pokarmowych u dzieci.

Do nowej listy dodano 53 nowe specjalistyczne medykamenty, usunięto za to 11

produktów obecnych na poprzedniej liście. Są takie, za które teraz można będzie zapłacić mniej, ale i takie, które podrożały. Nawet o ponad 100 złotych. To ostatnia aktualizacja listy refundacyjnej w tym roku, bo zgodnie z ustawą refundacyjną musi być ona opracowywana co dwa miesiące i jest publikowana w formie obwieszczenia Ministerstwa Zdrowia. Od stycznia 2012 r. leki refundowane mają stałe, urzędowe ceny i marże. Szczegóły listy można znaleźć na stronie Ministerstwa Zdrowia www.mz.gov.pl.

Rekordowa kwesta

Blisko 70 tysięcy złotych uezbraли wolontariusze podczas V kwesty na rzecz słupskiego hospicjum, którą w tym roku prowadzono na cmentarzach w Słupsku, Dębnicy Kaszubskiej, Kobylnicy i Łupawie.

– To absolutny rekord. W tym roku blisko 200 wolontariuszy zebrało o 18 tysięcy złotych więcej niż w ubiegłym roku. Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim, którzy się w tę akcję zaangażowali. Zarówno wolontariuszom, jak i hojnym darczyńcom – cieszy się Teresa Jerzyk, dyrektor hospicjum w Słupsku.

Teraz te pieniądze przeliczą jeszcze pracownicy Banku Ochrony Środowiska w Słupsku, w którym hospicjum ma konto.

– Potem będziemy je wydawać na bieżące potrzeby, bo w tym roku do utrzymania każdego pensjonariusza musimy codziennie uezbrać 50 złotych, bo umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia nie zapewnia pokrycia wszystkich kosztów – wyjaśnia Jerzyk.

ZBIGNIEW MARECKI

W Motarzynie straszą i... śmiesz wiedźmy oraz czarownice

Na płotach, przystankach i drzewach przysiadły strachy i czarownice. Usadził je tam pan Bartłomiej Zając, mieszkaniec wsi. – Lubię zaskakiwać ludzi i lubię, kiedy się śmieją. Bo jak widzą te moje czarownice, to raczej się nie boją, a straszydła poprawiają im nastrój – mówi pan Bartek, który kukły skonstruował z patyków, listewek, pianki montażowej, starych ubrań i szmat.

Dwie czarownice posadził na płotach, jedną na słupie. Człowieczek z głową pod pachą pojawił się przy przystanku autobusowym.

– Nie jestem żadnym artystą, na co dzień pracuję jako brygadzysta w słupskim Stako, ale mam smykałkę do takich rzeczy. – mówi mężczyzna.

Czarownice w Motarzynie pojawiły się nagle kilka dni temu. Znikną przed śniegiem. (NIK)

GALERIA ZDJĘĆ NA

www.gp24.pl/fotogaleria

Fot. Bartłomiej Zając

REGION

Nagrobne płyty trafią na cmentarz

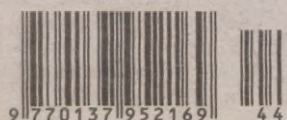
Mieszkańcy regionu słupskiego pamiętają nie tylko o grobach swoich bliskich, ale też o mogiłach tych, którzy na tych ziemiach mieszkali kilkadziesiąt lat temu. W niedzielę każdy chętny będzie mógł pomóc w uporządkowaniu płyt nagrobnych porzuconych przy nasypie kolejowym w Duninowie koło Ustki. – Prawdopodobnie to pozostałości po dawnych akcjach niszczenia wszelkich śladów niemieckich w tych stronach – mówi Marcin Baranowski, ustecki historyk. – Ksiądz Jerzy Wyrzykowski z Duninowa pozwolił nam przemieścić je na wyznaczone miejsce na parafialnym cmentarzu. Niech tam staną się świadectwem ludzi, który tu żyli przed wojną.

Czyszczenie płyt i ustawienie ich w godnym miejscu to cel uczestników wyprawy pieszej i rowerowej, która o godz. 10.30 wyruszy z Ustki. (NIK)

2 Kraj

Kto zapłaci?

Do sądu w Chicago trafił pozew o odszkodowanie dla pasażerów Boeinga, który awaryjnie lądował na Okęciu.



9 770137 195216 9 44

7 Wypominki

Pamiętamy o nich

Oni wszyscy odeszli zbyt szybko, ale pozostali w pamięci swoich bliskich. To wzruszające i ciepłe słowa najbliższych – ojców, córek, synów, przyjaciół, którzy zostali opuszczeni i wciąż nie mogą się pogodzić ze stratą. Tymi słowami żegnają się z bliskimi i wyrażają swoje cierpienie, tęsknotę i miłość.

12 Rodzina

Bajka o chłopcu, którego adoptowano

Stella i Piotr adoptowali Mateuszkę, chociaż wiedzieli, że może być upośledzona. Wciąż robią wszystko, by rozwijać się tak, jak ich zdrowe córki, choć to wymaga od nich siły, cierpliwości i... dużych pieniędzy. Potrzeba im zwłaszcza pomocy doświadzonego logopedy, który popracuje z chłopcem nad wymową.



15 Zdrowie

Nie jest dobrze, gdy brakuje łez

Pieką cię i swędzą oczy? Są zaczerwienione? Czujesz, jakbyś miał pod powiekami piasek? To może być zespół suchego oka. Bardzo częsta przypadłość szczególnie u osób, które godziny spędzają przed monitorem komputera. Być może dotyczy także ciebie. Przeczytaj, jakie są objawy i jak sobie z nimi radzić.





Wrona lądował, kto za to zapłaci

PRAWO Pozew o odszkodowanie dla pasażerów Boeinga 767, który awaryjnie lądował na Okęciu, trafił do sądu w Chicago.

- Pierwszy pozew został złożony w imieniu ponad 90 poszkodowanych pasażerów samolotu, który pilotował kpt. Tadeusz Wrona - powiedziała mecenas Jolanta Budzowska z kancelarii Budzowska Fiutowski i Partnerzy (BFP).

Pozew skierowano przeciwko dwóm firmom - konserwacyjnej, która przeprowadziła inspekcję samolotu i zatwierdziła jego gotowość do lotu z lotniska w Newark w New Jersey (lot odbywał się z Nowego Jorku do Warszawy) - oraz producentowi Boeinga 767, The Boeing Company.

- Poszkodowani oczekują rekompensaty finansowej. Zgodnie z procedurą amerykańską na obecnym etapie nie precyzuje się jednak wysokości roszczeń - dodała mecenas.

Większość pasażerów to obywatele polscy, dlatego pozwane firmy mogą się domagać, aby proces toczył się przed sądami polskimi.

- Spodziewamy się jednak, że dojdzie do przyjęcia sprawy i potwierdzenia jurysdykcji amerykańskiej. Dopiero wtedy przystąpimy do szacowania szkód, gdyż w przypadku znacznej części pasażerów lądowanie nie obyło

się bez konsekwencji zdrowotnych. Wiele osób wymaga stałego leczenia w związku ze stresem pourazowym i obawą przed lataniem. Biegli wypowiedzą się na temat rozmiaru tych następstw - tłumaczy Joanna Budzowska.

Wybór sądów amerykańskich jest związany z tym, że obowiązujące w Stanach przepisy dają szansę na znacznie wyższą rekompensatę, niż przed sądami polskimi. Sam proces jest tam bardziej przyjazny dla pasażerów, bo nie wiąże się z koniecznością wykładania z góry kosztów sądowych.

- Podobne sprawy zwykle rozwiązuje się tam na drodze ugód przedsądowych. Takie rozwiązanie wydaje się być najbardziej oczywiste i tym razem - oceniła mecenas Budzowska.

Zdaniem prawników dotychczasowe ustalenia odnośnie przyczyny kłopotów z lądowaniem wystarczają, by wystąpić o odszkodowanie. (pap)

Jak lądował kapitan Wrona

Należący do Polskich Linii Lotniczych LOT Boeing 767, który 1 listopada 2011 r. leciał z Newark w USA do Warszawy, nie mógł wysunąć podwozia. Nie zadział żaden system wysuwania podwozia: ani podstawowy - hydrauliczny, ani awaryjny - elektryczny. Po niemal godzinnym krążeniu nad stolicą kpt. Tadeusz Wrona zdecydował się lądować awaryjnie bez wysuniętego podwozia. Na pokładzie było 220 pasażerów i 11 członków załogi. Nikt nie został ranny. W raporcie pokontrolnym specjaliści z Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych (PKBWL) stwierdzili, że wyłączony był bezpiecznik, który odpowiadał m.in. za elektryczne wypuszczanie podwozia.

Na Ukrainie opozycja bije się z milicją

POLITYKA Tłem zamieszek były wyniki wyborów parlamentarnych.

Do potyczek zwolenników opozycji z oddziałami specjalnymi milicji Berkut doszło w nocy z czwartku na piątek w Perwomajsku na południu Ukrainy. Okręgowa komisja wyborcza nie może tam wyznaczyć zwycięzcy wyborów parlamentarnych w okręgu jednomandatowym.

Według lokalnych mediów w starciach, w których milicja zastosowała gaz łzawiący, ucierpiała co najmniej jedna osoba. Portale internetowe donoszą, że funkcjonariusze Berkuta bili stronników opozycji pałkami i kopali.

W ukraińskich sieciach społecznościowych pisze się już o wymierzonym we władze powstaniu w Perwomajsku. Konflikt w tym ponad 60-tysięcznym mieście toczy się wokół sporu, czy w wybo-

rach zwyciężył kandydat z ramienia opozycji Arkadij Kornacki, czy przedstawiciel władz Witalij Trawianko. Wstępne wyniki wyborów świadczyły o sukcesie opozycjonisty, jednak następnie na stronie internetowej Centralnej Komisji Wyborczej (CKW) w Kijowie pojawiły się dane, zgodnie z którymi wybory wygrał Trawianko.

Wywołało to oburzenie opozycji, która zaczęła domagać się przeliczenia głosów. W piątek nad ranem do siedziby okręgowej komisji wyborczej, wtargnęli funkcjonariusze Berkuta i - jak piszą portale - brutalnie rozpychając zgromadzonych tam ludzi, zaczęli wynosić protokoły wyborcze do stojącego obok samochodu.

Władze w Kijowie nie skomentowały dotychczas tych wydarzeń. Według portalu

nikvesti.com siedziba okręgowej komisji wyborczej w Perwomajsku jest obecnie chroniona przez kilkuset milicjantów. Media piszą, że ciężarówka, należąca do firmy kandydata opozycyjnego, zablokowały drogi wjazdowe do miasta.

CKW Ukrainy nie otrzymała jeszcze protokołów z głosowania w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w niedzielę, z 13 okręgów jednomandatowych. Wstępne wyniki głosowania świadczą, że we wszystkich tych okręgach zwyciężyli przedstawiciele opozycji. W czwartek wiceprzewodnicząca CKW Żanna Usenko-Czorna oświadczyła, że brak wyników od komisji z szeregu okręgów jednomandatowych świadczy o tym, że wybory są tam brutalnie fałszowane. (pap)

Masakra w Chicago: Polka zabiła dwójkę dzieci

40-letnia Elżbieta P., mieszkająca od 12 lat w USA, zamordowała swojego 7-letniego syna i 5-letnią dziewczynkę. Dzieci zostały zabite nożem kuchennym. Na ciele chłopca stwierdzono 100 ran kłutych, a dziewczynka otrzymała 50 ciosów. Kobieta zaatakowała dzieci, kiedy nie posłuchały jej i nie poszły spać. Później zabiła też dwa psy.

17 lat więzienia za planowanie ataków

Sąd w Bostonie skazał na 17 lat więzienia Rezwana Ferdusa za planowanie ataków na Kapitol i Pentagon w Waszyngtonie. 27-letni muzułmanin został aresztowany we wrześniu 2011 roku, gdy podający się za członków Al-Kaidy agenci FBI mieli zrealizować jego zamówienie na broń maszynową, granaty i 11 kilogramów plastiku.

Węgry: siłą przeciw dziennikarzom

Ochroniarze usunęli w piątek siłą dziennikarzy i ich zwolenników protestujących od 324 dni przed siedzibą państwowej węgierskiej telewizji w Budapeszcie. Dziennikarze buntowali się przeciwko politycznym manipulacjom w serwisach informacyjnych publicznych mediów.

(opr. pap)

Ostatni hołd dla prezydenta Kaczorowskiego



Trumna z ciałem ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego została w piątek wystawiona w sali Oratorium Marianum na Uniwersytecie Wrocławskim. Wrodawianie przez cały dzień mogli żegnać się z prezydentem. Ryszard Kaczorowski - jedna z ofiar katastrofy smoleńskiej - został pochowany w Świątyni Opactwa Bożego w Warszawie. 22 października ekshumowano jego ciało oraz ciało drugiej ofiary, pochowanej na Powązkach. Badania DNA wykazały, iż na skutek błędnej identyfikacji osoby te zostały pochowane w niewłaściwych grobach. Po katastrofie smoleńskiej w kwietniu 2010 roku Kaczorowskiego identyfikował ówczesny wiceminister spraw zagranicznych Jacek Najder. Najder przeprosił rodzinę byłego prezydenta RP na uchodźstwie za błędną identyfikację jego zwłok. Ponowy pogrzeb Ryszarda Kaczorowskiego odbędzie się w sobotę w Świątyni Opactwa Bożego w Warszawie. Na zdjęciu minister kultury Bogdan Zdrojewski oraz rodzina: żona prezydenta Karolina Kaczorowska i jedna z córek Jagoda Kaczorowska. (pap)

Fot. PAP/Maciej Kulczyński

Odnovili nagrobki w Wilnie i we Lwowie

W 2012 roku odrestaurowano kilkanaście nagrobków na cmentarzach na Rossie i Antokolskim w Wilnie i Łyczakowskim we Lwowie. Odnoviono też epitafium rycerzy poległych pod Chodimem, znajdujące się w kościele w Nowogródku. W 2012 roku na cmentarzu Łyczakowskim poddano renowacji m.in. nagrobek Mieczysława Potockiego, powstańca 1863 roku, organizatora służby konserwatorskiej w Galicji oraz Ilariona Świencicko, historyka sztuki, założyciela Muzeum Sztuki Ukraińskiej we Lwowie. Za renowację zapłaciło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wyłudziła ponad 5,3 mln zł - grozi jej 10 lat więzienia

39-letnia Maria S., która miała wyłudzić ponad 5,3 mln zł na organizację rzekomo bezpłatnych kursów języka angielskiego, stanie przed sądem. Łódzka prokuratura oskarżyła ją o popełnienie łącznie 173 przestępstw, w większości związanych z oszustwami. Kobieta grozi do 10 lat więzienia. Maria S. została zatrzymana w listopadzie ubiegłego roku. Postawione jej zarzuty związane są z funkcjonowaniem, założonego przez oskarżoną instytutu naukowo-badawczego lingwistyki stosowanej, który miał organizować bezpłatne kursy języka angielskiego „autorską i nowatorską” metodą Marii S.

Wsiadł za kółko po paru głębszych

Policjanci z Zabrza uniemożliwili wczoraj dalszą jazdę kierowcy autobusu, który nie zdołał wytrzeźwieć przed rozpoczęciem pracy. Kierowcę autobusu linii 199 z Zabrza do Rudy Śląskiej zatrzymano przed piątą rano. Choć w zachowaniu 46-letniego szofera nic nie wskazywało, że może być nietrzeźwy, badanie wykazało 0,22 miligramów na litr, czyli niespełna pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Przepisy definiują to jako tzw. stan po użyciu alkoholu. Prawdopodobnie kierowca pił alkohol poprzedniego dnia. (opr. pap)

Dramat na Podlasiu. Zabiła więcej niż jedno dziecko?

ŁOMŻA Prokuratura postawiła zarzuty wielokrotnego zabójstwa 41-letniej mieszkanki jednej ze wsi w gminie Stawiski, podejrzanej o zabicie swoich nowo narodzonych dzieci. Niewykluczone, że chodzi nawet o sześciorgo dzieci.

Na początku tygodnia prokuratorzy postawili kobiecie zarzut zabójstwa dwójki jej nowo narodzonych dzieci, których szczątki odnaleziono na posesji. Podejrzana została wówczas aresztowana na trzy miesiące.

Według wiedzy śledczych kobieta urodziła w latach 1998-2012 ośmiorgo dzieci, z których wiadomo, że dwójka żyje. Mają 7 i 10 lat, są obecnie w rodzinie zastępczej - mówi rzecz-

niczka Prokuratury Okręgowej w Łomży Maria Kudyba. - Co do pozostałej szóstki dzieci - dwóch dziewczynek i czterech chłopców - wiadomo, że urodziły się żywe. Dotychczasowe ustalenia wskazują, że pięciorgo z tych dzieci nie żyje. Sprawdzamy co się stało z szóstym dzieckiem. Kobieta ukrywała ciążę.

Dotychczas odnaleziono zwłoki czwórki z nich: w piwnicy pod klepiskiem stodoły oraz na strychu domu, w którym mieszkała podejrzana. 41-letnia kobieta jest wdową. W śledztwie prokuratorzy zamierzają m.in. badać kwestię właściwego nadzoru nad tą rodziną przez instytucje opieki czy pomocy społecznej.

(pap)

Naukowcy: zarabiamy więcej dzięki emigrantom

BADANIA Tłumna emigracja Polaków w latach 1998-2007 jest odpowiedzialna za wzrost płac w Polsce - uważają analitycy duńskiego instytutu The Rockwool Foundation Research Unit.

- Polska jest krajem, który odnotował bardzo duży odpływ emigracyjny, zwłaszcza po wejściu do Unii Europejskiej w 2004 r. - mówi Tommaso Frattini z instytutu. - Emigracja osób ze średnim i wyższym wykształceniem w wieku produkcyjnym spowodowała braki w podaży pracowników w Polsce, powodując wzrost płac krajowych.

Z danych instytutu wynika, że liczba polskich emigrantów wzrosła z ok. 100 tys. w 1998 r. do ponad 600 tys. w 2007 r. W 1998 r. prawie jedna trzecia polskich emigrantów mieszkała w USA, poniżej 30 proc. mieszkało w Niemczech i tylko 5 proc. w Wielkiej Brytanii. W 2007 r. te proporcje znacznie się zmieniły: jedna trzecia polskich emigrantów mieszkała w Wielkiej Brytanii, 18 proc. w Niemczech, 12 proc. w Irlandii i tylko 6 proc. w USA. Emigrujący z Polski najczęściej legitymowali się wykształceniem średnim.

(pap)



Transportowa rewolucja

KOMUNIKACJA Powstanie bus-pasów, ścieżek rowerowych i podziemnego połączenia pieszo-rowerowego łączącego os. Sobieskiego z dworcem – w środę słupscy radni uchwaliли, że miasto wyda póki co pół miliona złotych na ten cel.

Aleksander Radomski

aleksander.radomski@mediaregionalne.pl

Chodzi o budowę węzła przesiadkowego przy dworcu PKP wraz z szeregiem dodatkowych zmian. Wśród nich jest budowa asfaltowej ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Szczecińskiej i stworzenie parkingu rowerowego tzw. park&ride. Wszystko za miliony z unijnej dotacji.

W czerwcu tego roku zarząd województwa pomorskiego ogłosił, że cztery

miasta województwa mogą starać się o dodatkowe unijne fundusze. Marszałek przeznaczył 20 milionów euro dla Gdańska, Gdyni, Sopotu lub Słupska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. Pochodzą one z puli na rozwój i integrację systemów transportu zbiorowego. Aby je zdobyć, trzeba się spieszyć. – W maju zostanie ogłoszony konkurs, a w czerwcu będzie można składać wnioski – przekonywał radnych na ostatniej

sesji Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. – Teraz jest czas na stworzenie studium wykonalności, później może być za późno, a z pieniędzy skorzystają inni – mówił.

ZIM rewolucyjną koncepcję już ma, a teraz, kiedy radni ją zaaprobowali i zdecydowali się przeznaczyć pieniądze z miejskiej kasy, zacznie tworzyć dokumentację. Jednak studium wykonalności za pół miliona złotych to niejedyny koszt. Jak

przy każdej unijnej dotacji, tak również w tym wypadku potrzebny będzie wkład własny miasta i MZK (spółka jest zaangażowana w projekt). Obliczono, że przy 15-0 milionowym dofinansowaniu, o które miasto będzie się starać, wkład własny Słupska i MZK wyniesie 4,5 mln zł.

Co się zmieni w słupskim transporcie za unijne pieniądze? – Ujeliśmy najważniejsze rzeczy: od ścieżki rowerowej na ul. Szczecińskiej, przez stworzenie lepszego

nadzoru nad przewoźnikiem do wybudowania węzła przesiadkowego z parkingiem dla rowerów w pobliżu dworca PKP. Do tego utworzenie elektronicznej informacji pasażerskiej na wybranych przystankach autobusowych – mówi Grzybiński.

Lista życzeń jest dłuższa. W grę wchodzi też przebudowa niektórych zatok autobusowych, utworzenie bus-pasów i dostosowanie przystanków potrzeb do osób niepełnosprawnych. Do tego zakup trzech stan-

dardowych nieskopodłogowych autobusów dla MZK i wymiana myjni autobusowej na bardziej proekologiczną. Inwestycja miałaby zakończyć się w 2015 roku.

To wszystko w pierwszym etapie. W kolejnym przewidzianym już na lata 2014 – 2020 postuluje się budowę np. podziemnego połączenia pieszo-rowerowego łączącego osiedle Sobieskiego z dworcem i powiązanie z nim asfaltowej drogi rowerowej biegnącej wzdłuż ul. Szczecińskiej. ■

Akcja Znicz: pijany uderzył w opła corsę

Od środy, kiedy na drogach zaczęła się policyjna akcja Znicz, w kraju doszło do ponad 211 wypadków – wynika ze statystyk Komendy Głównej Policji.

Na szczęście w Słupsku i regionie dotąd było spokojnie, choć nie bez kolizji i pijanych kierowców.

W całej Polsce od środy, gdy ludzie zaczęli masowo jeździć na groby bliskich, w wypadkach zginęło już 15 osób, a 275 zostało rannych.

– U nas obyło się bez poważniejszych incydentów, choć zdarzyło się kilka niegroźnych kolizji – mówi Robert Czerwiński, rzecznik słupskiej policji. – Wśród sprawców jednej z nich prawie pod samym starym

cmentarzem był pijany kierowca opła astry.

W czwartek około godz. 14.30 na ul. Kaszubskiej kierujący tym autem mężczyzna spowodował stłuczkę z oplem corsą.

Gdy na miejsce przyjechała policja, kierowca – mieszkaniec gminy Ustka – nie dość, że wydmuchał ponad promil alkoholu, to okazało się, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Teraz grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

Wzmógłona policyjna kontrola na drogach w okresie Wszystkich Świętych, czyli tzw. akcja Znicz potrwa do poniedziałku do rana.

(NIK)

Z POLICJI

Zatankował i uciekł ze stacji paliw

26-latek ze Słupska na stacji paliw za Domaradem zatankował auto za 274 zł i... uciekł. Po pościgu zatrzymała go policja. W czwartek po godz. 17 pracownicy stacji paliw w okolicach Nowej Dąbrowy na krajowej szóstce zawiadomili policję o kierowcy renaulta megane na chojnickich numerach rejestracyjnych, który zatankował 46-litrową paliwa i odjechał ze stacji, nie płacąc.

– Z powodu akcji Znicz po na krajowej szóstce jeździło sporo policyjnych patroli, dlatego szybko rozpoznano samochód i policjanci ruszyli za nim w pościg. Po pewnym czasie uciekający przed radiowozem kierowca zatrzymał się – mówi Robert Czerwiński, rzecznik prasowy słupskiej policji. – Okazał się nim 26-latek ze Słupska, który twierdził, że

niedawno kupił samochód i jeszcze nie zarejestrował auta.

Złapali nocnego kłusownika

22-latek kłusujący na trocie na rzece Słupia wpadł w nocy w ręce policji i strażników rybackich. Do zdarzenia doszło ok. godz. 3 w nocy z czwartku na piątek. Funkcjonariusze policji i straży rybackiej patrolujący wspólnie brzeg rzeki w ramach akcji Troć zauważyli przy Słupi w okolicy ul. Mostnika młodego mężczyznę wrzucającego do wody tzw. szarpak do połowu ryb. Gdy dostrzegli on patrol, rzucił się do ucieczki, ale został złapany i noc spędził w policyjnym areszcie.

Za kłusowanie na trocie w okresie ochronnym grozi mu dwa lata pozbawienia wolności lub kara grzywny.

(NIK)

Ściągnął auta na lewo

Usteccy strażnicy graniczni w środę w okolicach Słupska zatrzymali kierowcę przewożącego na lawecie samochody osobowe. Auta wycofane z ruchu we Francji wwieziono do Polski nielegalnie.

We wtorek w okolicach Słupska strażnicy graniczni zatrzymali mieszkańca Łęborka, który przewoził na lawecie cztery podejrzone auta. Kierowca wiozł je z Francji.

Podczas kontroli okazało się, że dwa spośród pojazdów – peugeot i volswagen caddy zostały we Francji wycofane z ruchu bez prawa ponownej rejestracji. Co więcej, osobowy peugeot był już nawet częściowo spalony. W myśl przepisów, samochody po-

winny zostać zgłoszone jako odpad, a kierowca przed transportem powinien uzyskać zezwolenie na transgraniczne przemieszczanie odpadów. Takiego dokumentu łęborszanin nie miał – informuje por. Andrzej Juźwiak, rzecznik prasowy komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku.

Sprawa została przekazana policji, a dodatkowo ustecka Straż Graniczna złożyła zawiadomienie do prokuratury rejonowej w Słupsku o popełnieniu przestępstwa, jakim jest przewóz z zagranicy odpadów niebezpiecznych bez zgłoszenia i zezwolenia. Grozi za to kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

(NIK)

LOTTO

Multi Multi z 2.11 z godz. 14
4, 9, 22, 23, 29, 36, 37, 41, 46, 48, 49,
56, 64, 65, 70, 73, 74, 75, 79, 80 Plus 80

Lotto z 1.11
7, 9, 26, 33, 34, 46

Lotto Plus z 1.11
10, 23, 34, 35, 36, 43

Mini Lotto z 1.11
12, 14, 16, 30, 31

Multi Multi z 1.11 z godz. 22.15
9, 10, 13, 14, 20, 25, 26, 29, 31, 34,

37, 38, 44, 51, 54, 55, 56, 61, 65, 74
Plus 35

Kaskada z 1.11
3, 6, 7, 8, 10, 13, 14, 16, 17, 19, 23, 24

KURSY WALUT

	kurs średni	zmiana
EUR	4,1169	-0,44 ▼
USD	3,1965	+0,50 ▲
CHF	3,4109	-0,41 ▼
GBP	5,1455	+0,37 ▲

GŁOS
Dziennik Pomorza

Dyrektor zarządzający oddziału
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nałęcz
Zastępcy
Przemysław Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

media regionalne

Wydawca:
Media Regionalne Sp. z o.o.
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Drukarnia
Media Regionalne
ul. Słowiańska 3a, 75-846 Koszalin
tel. 94 340 35 98, drukarnia@mediaregionalne.pl

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Głos Koszaliński – www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 99
fax 94 347 35 40
tel. reklama 94 347 35 12
redakcja.gk24@mediaregionalne.pl
reklama.gk24@mediaregionalne.pl

Głos Pomorza – www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19
76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 00
fax 59 848 81 04
tel. reklama 59 848 81 01
redakcja.gp24@mediaregionalne.pl
reklama.gp24@mediaregionalne.pl

Głos Szczeciński – www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3
71-875 Szczecin
tel. 91 48 13 300
fax 91 43 34 864
tel. reklama 91 481 33 92
redakcja.gs24@mediaregionalne.pl
reklama.gs24@mediaregionalne.pl

PRENUMERATA:
tel. 94 347 537

K O N D O L E N C J E / N E K R O L O G

31 października 2012 r. przedwcześnie odeszła
Kochana Żona i Mama
śp.
Mirosława Śmigła
o czym zawiadamia Mąż Andrzej z Synami.
Msza żałobna odprawiona zostanie 3 listopada 2012r.
o godz. 7.00 w Kościele św. Józefa w Słupsku.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 3 listopada 2012r.
na Starym Cmentarzu w Słupsku o godz. 12.50.

Serdeczne wyrazy współczucia
Rodzinie oraz wszystkim bliskim
naszej Koleżanki **Beaty Mielniczuk**
z powodu śmierci
Matki
składają
Dyrektor oraz współpracownicy
z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Wyrazy głębokiego współczucia
Państwu
Bronisławie i Zbigniewowi Damaszkę
z powodu śmierci
Taty i Teścia
składają
Eugeniusz Dańczak Wójt Gminy Dębica Kaszubska,
Jadwiga Karaś Przewodnicząca Rady Gminy Dębica Kaszubska,
pracownicy Urzędu Gminy oraz strażnicy.

Zagłosuj na Rolnika Roku

W niedzielę o północy zakończy się SMS-owe głosowanie w naszym plebiscycie Rolnik Roku. Ponieważ różnice między kandydatami nie są duże, na finiszu może dojść do dużych przetasowań w aktualnych wynikach.

Przypominamy: swój głos na wybranego kandydata można oddać za pomocą SMS-a. W celu ułatwienia oddawania głosów na portalu www.gp24.pl w zakładce Rolnik Roku poszczególnym kandydatom został przypisany prefiks oraz numer porządkowy kandydata. Tam też możemy zobaczyć, ile głosów do tej pory oddano na poszczególnych kandydatów.

Jednocześnie już liczymy głosy tradycyjnie oddane przy pomocy oryginalnych, wyciętych z gazety kuponów, które do końca października zostały przesłane lub dostarczone do siedziby „Głosu Pomorza” przy ul. Henryka Pobożnego 19 w Słupsku.

Gdy zakończy się głosowanie SMS-owe, podsumujemy wszystkie głosy i 9 listopada przedstawimy wyniki plebiscytu.

W piątek po południu w głosowaniu SMS-owym w kategorii Rolnik Roku prowadzili Zofia i Tadeusz Cymankiewicz z Komnina w gminie Smołdzino, a za nimi w pierwszej trójce uplasowali się Zbigniew Kędzior z Kończewa oraz Jolanta Klimas z Reblinka, obydwie z gminy Kobylnica.

Natomiast w kategorii Rolnik Roku-Agroturystyka pierwsze miejsce zajmowała Krystyna Gliniecka ze wsi Borzyszkowy w gminie Lipnica, a za nią uplasowali się Elżbieta Michalek z Damna-Młyn w gminie Damnica i Aleksandra Zemla z Wodnicy w gminie Ustka.

Na zwycięzców plebiscytu czekają nagrody. Zwycięzca w kategorii Rolnik Roku będzie mógł z osobą towarzyszącą pojechać na weekend do SPA w Dolinie Charlotty w Strzelinku, a zwycięzca w kategorii Rolnik Roku-Agroturystyka w nagrodę otrzyma miesięczną kampanię reklamową, ufinansowaną przez Media Regionalne, właściciela „Głosu Pomorza”. Zachęcamy do głosowania.

(MAZ)



Bez luksusu i łóżek, ale ciepło i przy herbacie

BEZDOMNI Wczoraj wieczorem w Słupsku została otwarta tzw. ogrzewalnia dla bezdomnych. Czynna będzie tylko nocą. Do końca marca 2013.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Miejsce, gdzie bezdomni mogą się schronić, funkcjonuje w budynku przy ul. Przemysłowej 33, na tyłach tzw. czeczenia, czyli bloku z mieszkaniami socjalnymi. Przygotowano tam ponad 20 miejsc, gdzie siedząc w ciepłe na krzesła, bezdomni mogą spędzić noc. – Ogrzewalnia jest przeznaczona dla bezdomnych, na co dzień chroniących się przed zimą w altankach działkowych, na dworcach czy wreszcie w klatkach schodowych. Tu będą mogli nie tylko wypaść się w ciepłym, ale też wykapać i napić herbaty. Pensjonariuszami będzie się opiekował człowiek od nas – mówi Mariusz Kajewski, prezes Towarzystwa Pomocy im. św. Alberta w Słupsku, które za fundusze od pełnomocnika ds. rozwiązywania problemów alkoholowych



Wolontariusz Andrzej Zawadzki wczoraj przed południem porządkował ogrzewalnię przed jej oficjalnym otwarciem.

Fot. Kamil Nagórka

prowadzi tę placówkę. Ogrzewalnia będzie czynna od 20 do 7. Obowiązywać będzie w niej zakaz picia alkoholu, jednak warunkiem

przyjęcia nie jest bezwzględna trzeźwość, jak to ma miejsce w schronisku św.

Alberta. – Przed sezonem ogrzewalnię wymalowaliśmy. Uporządkowaliśmy też

Możesz pomóc

Jeśli zobaczysz zmarzniętego bezdomnego, to możesz mu pomóc. Wówczas można dzwonić na policję 997 lub 112 bądź do straży miejskiej 986 albo bezpośrednio do ogrzewalni pod numer komórki 791 028 933. Policjanci i strażnicy miejscy mogą tam odwieźć bezdomnego, pod warunkiem, że ten się zgodzi.

sanitariaty. Nie gwarantujemy wyżywienia, ale bezdomni w kuchni będą mogli sami zrobić sobie posiłek. My im udostępnimy chleb i ciepłe picie – dodaje prezes Kajewski.

Ogrzewalnia jest dostępna nie tylko dla mieszkańców Słupska, ale także dla bezdomnych z całego kraju. Noc w niej mogą spędzać zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Muszą być jednak na tyle sprawni, że sami się zajmą sobą. ■

Cały czas rośnie zainteresowanie kremacją zwłok. Urn na cmentarzu przybywa

OBYCZAJE Już 303 ciała spopielono w krematorium, które działa w domu pogrzebowym przy nowym cmentarzu w Słupsku.

Spopielarnia znajduje się w budynku przy ul. Zachodniej. Jest wyposażona w jeden piec kremacyjny produkcji hiszpańskiej. Od marca, kiedy rozpoczęła stałą działalność, spopielono w nim już 303 zwłoki.

– Na kremację zwłok decydują się rodziny zmarłych nie tylko ze Słupska, ale także z miejscowości w promieniu około 150 kilometrów od naszego miasta. Czasem też spalamy zwłoki z Koszalina, gdzie jeszcze nie działa spopielarnia, a niekiedy i z Trójmiasta – mówi Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora



W krematorium znajduje się także kapliczka.

Fot. Łukasz Capar

Zarządu Infrastruktury Miejskiej.

Kremacje są wykonywane we wszystkie dni robocze – od godz. 7.30 do 15.30.

– Rodzina zmarłego decyduje o tym, czy asystuje w procesie spopielania zwłok, czy też z tego rezygnuje – dodaje dyr. Grzybiński.

Jednocześnie zapewnia, że za każdym razem procedura ta ma charakter bardzo indywidualny. – Na przykład spalanie zmarłego po wyczerpującej walce z rakiem trwa nieco dłużej – tłumaczy Grzybiński.

Na razie spopielanie ciała

w słupskim krematorium kosztuje 650 zł, ale nie jest wykluczone, że opłata ta wzrośnie, jeśli prezydent miasta wyda takie rozporządzenie.

To jednak nie są wszystkie koszty, bo poza tym trzeba kupić urnę i wykupić miejsce w kolumbarium na cmentarzu, które z roku na rok rośnie. Dzieje się tak, bo rośnie zainteresowanie pochówkami w niszach kolumbarium.

Słupskie kolumbarium mieści się na starym cmentarzu przy ul. Kaszubskiej. Stanowi je ponadtrzy-

trowa, zadaszona ściana, którą obłożono kamienną kostką, a nisze urn są przykrywane granitowymi pokrywami. W jego starej części znajduje się 114 miejsc, gdzie można złożyć urnę z prochami. Nowa część, którą zbudowano w tym roku, pomieści drugie tyle urn. Zarząd Infrastruktury Miejskiej w najbliższym czasie nie planuje budowy analogicznego kolumbarium na starym cmentarzu, ale na nowym cmentarzu przy ul. Zachodniej – prędzej czy później – się pojawi.

ZBIGNIEW MARECKI

Nasza sonda

W ostatnim losowaniu nikt nie wybrał szczęśliwych liczb. Pula wygranej urosła do 35 mln zł. Na co wydałbyś te pieniądze, gdybyś wygrał? – zapytaliśmy słupszczytan.



Justyna Piotrowska, studentka
– Wybudowałabym nowy dom, taki, o jakim marzę. Poza tym wygrane pieniądze przeznaczyłabym na wesele, ubrania czy podróże. Najchętniej pojechałabym do ciepłych krajów, być może na Karaiby. Z pewnością zabrałabym tam swojego narzeczonego. Osobiście gram rzadko, bo szanse na wygraną są niewielkie.



Marek Kapela, przedstawiciel handlowy
– Myślę, że wybrałbym się na wycieczkę dookoła świata, zwiedziłbym różne ciekawe zakątki i fascynujące miejsca. Poza tym rzuciłbym pracę i prowadził luźne życie. Kupiłbym też coś żonie – ubrania, kosmetyki i co by jeszcze zapragnęła. Nie miałbym problemów z wydawaniem.



Joanna, ekonomista
– Pieniądze wydałabym na ślub i huczne wesele. Kupiłabym także jakiś dobry i ładny samochód osobowy. A poza tym wybrałabym się także w podróż dookoła świata. Najbardziej chciałabym pojechać do Australii i Nowej Zelandii. Możliwe, że kupiłabym sobie także parę nowych ubrań czy kosmetyków.



Grzegorz Krotowski, wolny zawód
– Pieniądze z wygranej wpłaciłbym na konto i żył z odsetek. Z jednego miliona można dostać nawet pięć tysięcy miesięcznie. Myślę, że taka miesięczna pensja wystarczyłaby mi w zupełności. Starabym się żyć skromnie, bez rozgłosu. Na pewno pomógłbym też rodzinie.



Dawid, uczeń
– Gdybym wygrał w Lotto, ofiarowałbym część pieniędzy na budowę hali widowiskowo-sportowej w Słupsku, bo ta nasza jest przestarzała. Kupiłbym sobie także domek jednorodzinny w pobliżu Słupska oraz samochód, najlepiej BMW. Zwiedziłbym także kilka krajów. Na pewno pojechałabym do Stanów Zjednoczonych.



Gabriela Chromiec, uczennica
– Kupiłabym domek na wsi w pobliżu Słupska. Obecnie mam taki samochód, jaki mi odpowiada, więc nie kupowałabym raczej nowego. Pieniądze przeznaczyłabym za to na zrealizowanie moich marzeń i pasji. Stworzyłabym swoje własne studio nagrań. Wybrałabym się także na wakacje życia. (NOT. DA, FOT. KN)

Chcą debatować z prezydentem podczas publicznych spotkań

REFERENDUM Grupa Inicjatywna wzywa prezydenta Słupska Macieja Kobylińskiego do udziału w publicznych debatach i uczestniczenia w sesji rady miejskiej.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@meriaregionalne.pl

– Prosimy pana prezydenta, aby wziął udział w publicznej debacie i przedstawił ponad ośmiu tysiącom ludzi, którzy podpisali się pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie jego odwołania, swój punkt widzenia. Może uda się mu ich przekonać – mówił kilka dni temu w ratuszu Aleksander Jacek ze Stowarzyszenia Nasz Słupsk.

Swoją prośbę przedstawiciele Naszego Słupska zostawili w sekretariacie prezydenta Macieja Kobylińskiego. Do bezpośredniego spotkania z prezydentem nie doszło, bo był on zajęty. Natomiast działacze Naszego Słupska usłyszeli, że do spotkania z prezydentem może dojść w ciągu trzech miesięcy.

Jednocześnie Aleksander Jacek zapowiedział, że Stowarzyszenie Nasz Słupsk chciałoby zorganizować zbi-

órkę publiczną i ze zgromadzonych pieniędzy zakupić pół tony karmy na rzecz Schroniska dla Zwierząt w Słupsku.

– Mamy tylko jeden warunek: aby pan prezydent Kobyliński wziął udział w sesji rady miejskiej i uczestniczył w niej od początku do końca, bo wszyscy wiemy, że ostatnio tego unikał, gdyż w tym czasie jeździł do Brukseli lub Katowic. Chcielibyśmy, aby w trakcie sesji odpowiedział na ważne pytania radnym,

bo naszym zdaniem jest to winien mieszkańcom, gdyż im obiecał, że bierze za miasto odpowiedzialność – tłumaczył Aleksander Jacek.

Jednak podczas śródowej sesji rady miejskiej prezydent Maciej Kobyliński w pewnym momencie – z powodu innych obowiązków – wyszedł z sali obrad i już na nią nie wrócił.

– W ten sposób pan prezydent udowodnił jasno, jaki ma stosunek do miejskiego

samorządu. Mimo to zamierzamy pomóc Stowarzyszeniu Animals, które teraz prowadzi Schronisko dla Zwierząt w Słupsku. Zachęcił nas do tego szeroki oddźwięk społeczny na naszą inicjatywę. Dlatego w przyszłym tygodniu spotkamy z zarządem Stowarzyszenia Animals, aby ustalić, co jest im potrzebne – dodaje Aleksander Jacek.

Ponadto działacze Naszego Słupska poinformowali, że jeśli prezydent Kobyliński

do 3 listopada nie ureguluje swoich osobistych zobowiązań wobec Klubu Sportowego Gryf, to pomogą mu zapłacić 200 zł, które zobowiązał się wpłacić w ramach członkostwa w Klubie Stu (jego członkowie mają co miesiąc przekazywać na rzecz Gryfa 100 zł).

– W sobotę, podczas meczu, sprawdzimy, czy te zobowiązania prezydenta zostały uregulowane – zapowiedział wczoraj Aleksander Jacek. ■

Są wolne miejsca w przedszkolach

OPIEKA W przedszkolach miejskich jest ponad 40 wolnych miejsc dla dzieci.

Urzednicy słupskiego ratusza opracowali listę z wykazem wolnych miejsc w miejskich przedszkolach. – Jeśli rodzice są zdecydowani teraz zapisać do nas swoją pociechę, wystarczy że przyjdą do przedszkola z odpowiednim podaniem – mówi Grażyna Forysiak, dyrektorka słupskiego przedszkola nr 9 przy ul. Sportowej w Słupsku, które dysponuje dziewięcioma wolnymi miejscami.

Najwięcej miejsc jest dla sześciolatków objętych obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym, które mogą chodzić też do przedszkolnych zerówek.

Do jakich placówek można zapisać dzieci? W przedszkolu nr 2 przy ul. Zamkowej jest siedem miejsc dla sześciolatków. W przedszkolu nr 3 przy ul. Zygmunta Au-

gusta jedno dla czterolatka. W przedszkolu nr 6 przy ul. Wandy są dwa miejsca dla trzylatków. W przedszkolu integracyjnym nr 8 przy ul. Wiatracznej są dwa dla sześciolatków.

W przedszkolu nr 9 przy ul. Sportowej jest pięć miejsc dla sześciolatków, trzy dla pięciolatków i jedno dla czterolatka. W przedszkolu nr 10 przy ul. Zygmunta Augusta są trzy miejsca dla trzylatków. W przedszkolu nr 12 przy ul. Koszalińskiej są cztery dla czterolaków. W przedszkolu nr 15 przy ul. Wiatracznej jest jedno miejsce dla sześciolatka. W przedszkolu nr 23 przy ul. Wazów czekają dwa miejsca dla sześciolatków, a w przedszkolu nr 24 przy al. 3 Maja jest aż 10 miejsc dla sześciolatków. (NIK)

Joannici mają własną siedzibę



Remont swojej siedziby Joannici przeprowadzają we własnym zakresie.

Fot. Kamil Nagórek

Nowa siedziba Joannitów będzie teraz przy ul. Armii Krajowej 17 w Słupsku.

Będzie to siedziba Grupy Ratownictwa Stowarzyszenia Joannici Dzieło Pomocy. Członkowie stowarzyszenia będą spotykać się tam trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, środy i czwartki.

– Poprzednie siedziby nie były naszą własnością, my je jedynie wynajmowaliśmy. To będzie nasza pierwsza własna siedziba. Lokal użytkowy otrzymaliśmy od urzędu miasta, a remontujemy we własnym zakresie – mówi Stanisław Szarek, koordynator Oddziału Pomorskiego

Stowarzyszenia Joannici Dzieło Pomocy.

Nowa placówka Joannitów ma 80 mkw. Będzie się niej mieścić sala wykładowa na potrzeby szkolenia, pomieszczenie socjalno-biurowe, sanitariaty i magazyn techniczny. (DA)

REMONT

Pieniądze na remont wieży

Sejmik Pomorski przyznał 56 tysięcy złotych parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku. Pieniądze mają być przeznaczone na pokrycie kosztów naprawy kościelnej wieży.

Zbudowany w II połowie XIX wieku kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego jest jedną z charakterystycznych budowli Słupska. Jego integralną częścią jest wieża zakończona krzyżem. I to właśnie ten krzyż, którego mocowania się poluzowały, kołysał się w czasie silnych wiatrów. Drgania przenosiły się na ceglany hełm kościelnej wieży, z której z czasem zaczęły spadać drobne elementy ceramiczne.

Fachowcy stwierdzili, że konieczna jest interwencja konserwatorska, zaś proboszcz wystąpił do władz miejskich o wsparcie przy remoncie.

Władze miejskie przekazały parafii blisko 40 tys. zł, które mają pokryć 20 procent całości kosztów, zaś Sejmik Pomorski dołożył 56 tys. zł. (MAZ)

2 GROSZE TYLKO TYLE ZAPŁACISZ*
ZA REPORTAŻ: GDY
SĄSIADKA JEST NIERZĄDNICĄ

Zarejestruj się i korzystaj
z 42 najlepszych serwisów w polskim internecie
Wajdź na www.gp24.pl/premium
*dane z września 2012



Zagraj w loterii



Codziennie od piątku 12.10.2012 roku będą ukazywać się kupony loteryjne w „Głosie”. Każdy kupon jest numerowany (od 1 do 160), oznaczony datą wydawniczą oraz dniem tygodnia.

Do wzięcia udziału w losowaniu nagród upoważnia minimum jeden zestaw złożony z 10 kolejnych, oryginalnych wyciętych z gazety kuponów lub jedna karta dla Prenumeratorów.

Im więcej zestawów kuponów i kart dla Prenumeratorów tym większa szansa na wygraną!

Czytelnicy mogą zwiększyć swoje szanse na wygraną, przez zamówienie prenumeraty i zbieranie kart dla prenumeratorów oraz przez zgromadzenie jak największej liczby zestawów kuponów drukowanych w gazecie.

Każdy komplet 10 kuponów oraz każda karta dla Prenumeratorów powinna być przesłana w osobnej kopercie.

W czasie loterii odbędą się 4 losowania nagród dodatkowych oraz jedno główne losowanie, w którym do wygrania będzie dwupokojowe mieszkanie oraz dwa samochody. W każdym losowaniu nagród dodatkowych do wygrania będzie: skuter, telewizor LED, lustrzanka cyfrowa, notebook, smartfon, tablet, bony подарunkowe, robot kuchenny oraz blender. Pierwsze losowanie nagród dodatkowych odbędzie się już w piątek, 23 listopada 2012 r.

Koperty z kuponami można przysłać lub dostarczać pod jeden z podanych poniżej adresów biur loterii:

Redakcja „Głosu”

■ ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin

■ ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk

■ ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin

Ważne, aby na kopercie dopisać „Wygraj mieszkanie z Głosem”.

Wszelkich informacji o loterii udzieli:
Anna Węglewicz z „Głosu” pod bezpłatnym numerem
tel. 800 20 35 35 lub 94 347 35 37 (w godz. 9 – 15).

Regulamin loterii do wglądu w biurach loterii (adresy powyżej) oraz w Internecie na www.loteria.mediaregionalne.pl



Sobota, 3.11.2012 r. Kupon nr **19**/160

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES ZAMELDOWANIA

KOD POCZTOWY, MIEJSCOWOŚĆ

NR TELEFONU*

ADRES E-MAIL*

* Nie wymagane

Wyrażam zgodę na opublikowanie mojego imienia, nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny (małżonka, rodzice, wstępni, zstępni oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia) nie jesteśmy pracownikami oraz współpracownikami organizatora. Oświadczam, iż jestem osobą pełnoletnią.

Data i podpis

Wypisanie poniższej zgody nie jest konieczne dla uczestnictwa w loterii. Niniejszym wypisanie zgody na wykorzystanie moich danych osobowych przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Prostej 51 w celach marketingowych i reklamowych produktów i usług własnych spółki Media Regionalne i innych podmiotów, a także na udostępnienie tych danych spółkom powiązanym z nią kapitałowo. Oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o prawie dostępu do treści moich danych, ich poprawiania oraz o dobowym charakterze ich udostępnienia. Zawartość pola nie będzie udostępniana publicznie.*

Data i podpis

Ochrona danych osobowych: Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Prostej 51 jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy spółki Media Regionalne. Udostępnienie danych jest dobrowolne.

Autobus ruszył bez uprzedzenia

KOMUNIKACJA Internauta nagrał kierowcę autobusu, który ruszył z przystanku bez kierunkowskazu. Okazuje się, że to nie było wykroczenie.

Piotr Kawalek

piotr.kawalek@mediaregionalne.pl

Internauta o nicku Brono przysłał na adres alarm@gp24.pl e-mail z filmem, na którym widać kierowcę miejskiego autobusu, który rusza z przystanku przy ul. Grottgera w Słupsku. Nie włącza przy tym kierunkowskazu i zdaniem naszego czytelnika stwarza tym samym zagrożenie w ruchu. Dlaczego? Bo kierowca jadący za autobusem chciał go wyminąć, a ten nagle ruszył i samochód musiał wrócić na swój pas. Omal więc nie doszło do kolizji.

Okazuje się jednak, że ten manewr kierowcy autobusu jest prawidłowy – przekonuje Marcin Grzybiński z Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

– Kierowca autobusu nie ma obowiązku włączania prawego kierunkowskazu, kiedy zatrzymuje się na przystanku bez zatoki, i lewego, kiedy rusza – mówi Marcin Grzybiński. – Może to przecież wprowadzać kierujących w błąd, bo pomyślą, że autobus chce skręcić w prawo lub w lewo czy też zmienić pas ruchu.

Grzybiński dodaje, że jego zdaniem to kierowca filmujący zdarzenie popełnił wykroczenie, bo nie zachował ostrożności.

– Na podstawie prawa o ruchu drogowym ruszenie



Autobus ruszający z przystanku przy ul. Grottgera.

Fot. Internauta

autobusu z przystanku oznakowanego z pasa ruchu (nie z zatoki) nie wymaga sygnalizowania tego manewru – potwierdza Zbigniew Wiczkowski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. – Sygnalizowanie tego zamiaru kierunkowskazem mogłoby wprowadzić w błąd innych uczestników ruchu, ponieważ zgodnie z art. 22 Ustawy o ruchu drogowym sygnalizuje się wyraźnie i zawczasu zamiar zmiany pasa ruchu lub kierunku jazdy. Gdyby kierowca autobusu sygnalizował wyjazd z przy-

stanku, to, wbrew temu co sądzi czytelnik, nie informowałby innych uczestników ruchu, lecz dezinformował – dodaje Wiczkowski.

Tymczasem Marek Komodołowicz, naczelnik wydziału ruchu drogowego słupskiej policji, uważa, że kierowca autobusu powinien jednak włączyć kierunkowskaz.

– To nic, że stoi na tym samym pasie, przecież podjeżdża do prawego pobocza, a następnie rusza. Co prawda nie zmienia pasa ruchu, ale powinien sygnalizować, że włącza się do ruchu – argumentuje Komodołowicz.

– Skąd kierowca stojący za autobusem może wiedzieć, że autobus rusza? Kierowca chce wyprzedzić autobus, a ten nagle rusza, co jest niebezpieczne dla ruchu.

Co ciekawe, Marcin Grzybiński przyznaje, że kierowcy miejskich autobusów, chociaż nie mają obowiązku włączania kierunkowskazu, ruszając z przystanku, gdzie nie ma zatoki, robią to dość często, bo... taki jest zwyczaj w mieście.

Jednak jak widać na nagraniu internauty, nie każdy kierowca stosuje się do zwyczaju. ■

Nie mógł zaparkować przy cmentarnej bramie

INTERWENCJE Z redakcją skontaktował się mężczyzna, który chciał zaparkować na miejscu dla niepełnosprawnych przy bramie Starego Cmentarza w Słupsku, lecz nie pozwolili na to handlowcy.

– Jechałem z niepełnosprawną matką, która porusza się na wózku inwalidzkim. Przez kilka najbliższych dni będziemy często przyjeżdżać na stary cmentarz w Słupsku i chciałbym skorzystać z miejsca dla niepełnosprawnych, które się mamie należy – mówi czytelnik.

Dodaje on także, że handlowcy, którzy znajdowali się na miejscu dla niepełnosprawnych, nie chcieli mu go ustąpić. – Byli bardzo nieuprzejmi, zaczęli obrzucać mnie wyzwiskami i sprzedawali dalej, jakby nic się nie stało – stwierdza czytelnik. – Przecież to niepoważne, dlatego handlowcy stoją na

miejscach przeznaczonych dla niepełnosprawnych. Jeżeli będę potrzebował zaparkować blisko cmentarza w innym miejscu, będę musiał złamać przepisy i zapłacić 500 złotych – dodaje.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Zarządem Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

– Tereny, o których mówimy, były objęte zakazem wjazdu, wasz czytelnik złamał więc przepisy o ruchu drogowym. Natomiast miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych dostępne były przy ul. Lotha – mówi Marcin Grzybiński, rzecznik ZIM w Słupsku.

DOROTA ALEKSANDROWICZ

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH

Czekają na właściciela

■ saszetka z dokumentami

Józefa Makucha ze Słupska,

■ reklamówka z dokumentami

Jana Skwarka z Bytowa,

■ torba z ubraniami na w/w

znaleziona w autobusie w Słupsku,

■ okulary znalezione w autobusie

miejskim w Słupsku,

■ książeczka wojskowa Krzysztofa Zięby ze Sławna,

■ wyniki badań lekarskich

Sylwestra Jaroszewicza ze Słupska,

■ okulary w przezroczystym

etui znalezione w autobusie

miejskim w Słupsku,

■ prawo jazdy Piotra Stanisławskiego z Żukowa,

■ pęk kluczy na smyczy znalezione

między ulicami Gdyńską i Górną w Słupsku,

■ klucze do samochodu zna-

lezione przy ul. Krzywej w Słupsku,

■ okulary w czarnym etui

znalezione w autobusie miej-

skim w Słupsku,

■ pęk kluczy (jeden duży)

znaleziony przy ul. Towarowej

w Słupsku,

■ klucz na smyczy znale-

ziony w autobusie miejskim w Słupsku,

■ klucz z brelokiem znale-

ziony przy ul. Sobieskiego obok

dziadek,

■ dwa klucze z brelokiem

znalezione w parku przy ul. Szarych Szeregów w Słupsku.

■ portfel z dokumentami

Konrada Papisa ze Słupska.

Na rzeczy znalezione cze-

kamy w godz. 10-16 w sekreta-

riacie „Głosu” w Słupsku przy ul.

Henryka Pobożnego 19.

(DMK)

Pamiętamy o ludziach, których nie ma już wśród nas



Moja Kochana Mama Janina Wydra urodziła się 10 grudnia 1928 r. w Kaletach k/Grodna (obecnie Białoruś). Jako repatriantka przyjechała ze mną do Polski, właśnie do Słupska. Była już wówczas wdową i tak pozostała do końca swoich dni. Jej pasją było krawiectwo, zwłaszcza damskie i ten zawód wykonywała aż do ostatnich dni swojego ciekawego życia.

Ta skromna i pracowita kobieta od pierwszych dni naszego przyjazdu do Słupska pracowała ciężko przy maszynie krawieckiej. Przez 20 lat prowadziła zakład krawiecki, a następnie aż do emerytury pracowała jako krawcowa w Państwowym Domu Rencisty w Słupsku. Najpierw, aby zapracować na jakiś dach nad głową, a następnie dać mi jak najwyższe wykształcenie. I tak jak moja Mama kochała krawiectwo, tak i ja pokochałam dzieci i szkołę, w której pracuję do dzisiaj.

Godnym podkreślenia jest fakt, że spod igły Mojej Mamy wychodziły bajeczne kreacje. Szczególnym uznaniem cieszyły się te, które były szyte dla klientek o nietypowej figurze. Wielką satysfakcję sprawiały Mamie fasony tuszujące niedoskonałości figury kobiety. Nie miało znaczenia, czy kobieta jest szczupła, czy tęga, w kreacji, jaką uszyła Mama, jej klientka wyglądała uroczo.



Dzięki wartościom, które mi wpajała, do życia podchodziłam bardzo wyważona, a jednocześnie pełna optymizmu. To właśnie moja Mama nauczyła mnie, abym nigdy nie odrywała wzroku od ludzi potrzebujących pomocy i nie patrzyła z obojętnością na krzywdę ludzką.

Niestety, dzisiaj już Mojej Mamy obok mnie nie ma. Odeszła 8 marca 2012 r.

Pamięci Edmunda Pyrchy – nauczyciela historii w SP w Suchorzu. Wspomnień jest wiele. Z nich wyłania się postać bardzo pogodna, serdeczna i ciekawa. Pan Pyrchy był cierpliwym nauczycielem, potrafił skutecznie zainteresować ucz-



Cmentarz w Słupsku.

Fot. Kamili Nagórek

niów przedmiotem, szczególnie tematyką II wojny światowej. Zaszczepił we mnie potrzebę pochylenia się nad drugim człowiekiem, zainteresowania się jego losem. Ja również zostałam nauczycielką i jestem dumna z tego, że mogę wzorować się na takim wartościowym człowieku. Niech pamięć o Nim wiecznie trwa – wspomina Józefina z Suchorza.

Pamięci Ireny Geruli. Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami.

Ku pamięci Krystyny Wiśniewskiej. Są chwile i ludzie, których się nie zapomina, są rzeczy w życiu, w które trudno uwierzyć i sytuacje, z którymi trudno się pogodzić.

Mateńko! Nie chcemy wierzyć, że odeszłaś, że Twoje serce przestało bić 15.10.2011 r. Twoja godzina za szybko wybiła, lecz Boża wola to uczyniła. Żal nasz bezmierny, cicha łza się sączy, umilknie wtedy, gdy nas Bóg połączy. Kocham cię, córka Ania.

Kochany Tatusiu. Pamiętam, jak każdego roku 1 listopada tłumaczyłeś mi, jak dojechać na grób wujków, a i tak zawsze z cmentarza dzwoniłam do Ciebie, żebyś wytłumaczył mi kolejny raz, „bo znaleźć nie mogę”. Teraz dojdę tam z zamkniętymi oczami, do Ciebie, Tatku. Pamiętam każdą chwilę spędzoną z Tobą. Nazywałeś mnie Smerfetką, Zgaga. Pamiętam nasze spa-

cery. Zawsze miałeś dla mnie czas, dobre słowo. Zawsze wyciągałeś pomocną dłoń. Tak bardzo mi Ciebie brakuje Tatusiu. Kocham Cię, Tato. Wiem, że gdzieś tam jesteś, patrzysz na nas, chronisz nas – Iwona.

Ogromny zniczy i kwiaty pachnące, miłość od bliskich, wspomnienia gorące. Modlitwę o spójność i również pozdrowienia, a teraz już się żegnaj,



do zobaczenia... Śpij spokojnie, Zbychu, synu, bracie, przyjacielu.

Ku pamięci. Kochanym rodzicom Jolancie i Władysławowi Śmiechowskim. Nie ma Was tutaj, ból rozstania nie zmniejsza się. Wierzę, że spotkamy się po tamtej stronie. Czekam. Córka Renata.

7 października odeszedł na zawsze nasz kochany syn Łukasz Stosio. Kochane dziecko, cudowny brat, wspaniały przyjaciel i kolega, najlepszy instruktor nauki jazdy – pogrążeni w smutku rodzice, brat i przyjaciele.



Odeszłaś tak nagle, my ciągle pamiętamy. Wracają tylko te chwile i najczęściej nieruchome jak zdjęcia. Tęsknota za nimi jest jak krzyk. Wspomnienie o Adriannie Kur w 10. rocznicę śmierci.



Wspomnienie Krystyny Pesty. Kochana Mammo, odkąd Ciebie nie ma przed oczami mam nasze wspólne żarty, chwile i nasze codzienne sprawy. Zawsze jesteś i będziesz w moich myślach i sercu.



Śp. Edwardowi Kamyszowi. Nie umiera ten, kto pozostaje na zawsze w pamięci; nikt mi Ciebie nie zastąpi – żona Urszula.



Mirosław Wierczerek – kochany Ojciec i Dziadek. Wydaje się, że wieki minęły, a to dopiero dwa lata, a wspomnienie tamtego dnia dalej boli. Może kiedyś ta rana się zagoi.



Wspomnień nikt nam nie odbierze, ale trudno żyć bez Ciebie. Odeszłaś zbyt młodo. Byłaś kochającą i kochaną matką, żoną,



córką i serdeczną koleżanką. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci, Gosiu.

Sławomir Sosnowski. Urodził się 25 listopada 1953 roku w Katowicach. Jego ojcem był Czesław Sosnowski, późniejszy starosta słupski, matką zaś Irena Sosnowska – ekonomistka. Zmarł 23 lutego 2010 roku w Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Słupsku.



Był dziennikarzem, poetą, prozaikiem, scenarzystą filmowym, absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Jeszcze w czasie studiów napisał szereg nowel filmowych, z których najgłośniejsza – „Wyspy samotne” – stała się podstawą słynnego filmu „Ostatni prom” w reż. Waldemara Krzystka. Niestety, od lat zmagał się z ciężkimi chorobami, które nie pozwalały mu normalnie funkcjonować. Kilka lat temu doznał rozległego, urazowego wylewu krwi do mózgu, ale wyszedł z tego po kilku-miesięcznej walce o życie. Ostatni rok życia to była beznadziejna walka ze śmiertel-

ną, zbyt późno wykrytą i już nieuleczalną chorobą. Miał dystans do własnego życia i do śmierci.



Dla Taty:
Zostałam sama,
szukam drogi.
Czy ją znajdę?
Czy osiągnę cel?
Jestem sama

– zostawiłeś mnie.
Twoim domem
czarna gleba.
Obiecałeś mi kawalek
nieba

– odszedłeś,
zostawiłeś.
Ja pamiętam
– nie zapomnę nigdy,
Ciebie Tato
– Kocham Cię.

W czwartą rocznicę śmierci Tadeusza Łosiewicza – Kochającego córka Aneta i żona Małgorzata.



Śp. Bożena Trojan. Odeszłaś niespodziewanie, nie zdążyłaś spełnić swoich pragnień i marzeń. Zawsze chętnie służyłaś

radą i pomocą swoim bliskim i przyjaciółom. Pogodna, radosna, pragnęłaś wlać wiele ciepła. Kochałaś życie i wszystkich. Po Twoim odejściu pozostała pustka. Jesteś i będziesz w naszej pamięci – mąż, córka i rodzina.



Śp. Eugeniusz Trojan. Tak dawno, a jesteś zawsze z nami, w dobrych, jak i złych chwilach. Pamiętam Cię mężu, tato, jakbyś wyjechał na chwilę. Jesteś i będziesz w naszej pamięci – żona z dziećmi.



Myszę, że była i nadal jest naszym Aniołem Stróżem. Ilekroć spotykamy się w gronie rodzinnym, zawsze o niej bardzo ciepło mówimy. Jaka była, jakie pozostawiła po sobie wspomnienia w naszej pamięci, te przepyszne makowce i jabłeczki z szarej renety, które własnoręcznie wypiekała. Ach, co to była za babcia. Tak, o niej mowa, śp. Maria Kasprowska, mieszkająca przez większość swojego długiego życia przy ul. Szczecińskiej 95. Bardzo ciepła i serdeczna dla każdego z bliskich i nie tylko. Jak potrafiła, tak pomagała wszystkim potrzebującym, których w jej otoczeniu nie brakowało – Maria i Jan Szostak z rodziną. ■





Regulamin konkursu
Belfer Roku
znajduje się na naszym portalu
www.gp24.pl

Oceniamy gminy i ich władze

MAŁA OJCZYZNA
DUŻA SPRAWA

MAŁA OJCZYZNA, DUŻA SPRAWA Trwa nasza akcja wystawiania cenzurek władzom miast i gmin. Każdy może wyrazić opinię przez głosowanie SMS.



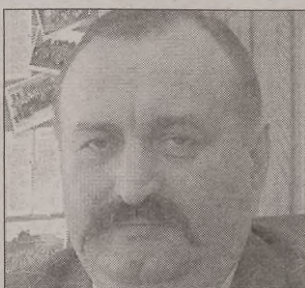
Jerzy Pernal,
wójt gminy Cewice
72466 GP.AD.11.TAK
GP.AD.11.NIE



Jan Olech,
burmistrz Ustki
72466 GP.AD.26.TAK
GP.AD.26.NIE



Anna Sobczuk-Jodłowska,
wójt gminy Ustka
72466 GP.AD.25.TAK
GP.AD.25.NIE



Jerzy Lewi-Kiedrowski,
wójt Tuchomia
72466 GP.AD.10.TAK
GP.AD.10.NIE



Tomasz Czechowski,
wójt gminy Trzebielino
72466 GP.AD.9.TAK
GP.AD.9.NIE



Maciej Kobyliński,
prezydent Słupska
72466 GP.AD.23.TAK
GP.AD.23.NIE



Mariusz Chmiel,
wójt gminy Słupsk
72466 GP.AD.22.TAK
GP.AD.22.NIE



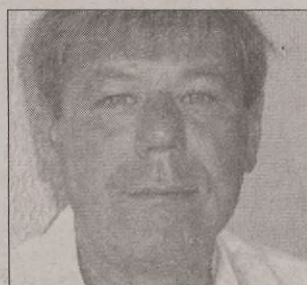
Ryszard Sylka,
burmistrz Bytowa
72466 GP.AD.2.TAK
GP.AD.2.NIE



Roman Ramion,
burmistrz Miastka
72466 GP.AD.6.TAK
GP.AD.6.NIE



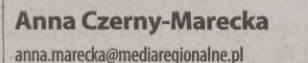
Witold Namyślak,
burmistrz Lęborka
72466 GP.AD.9.TAK
GP.AD.9.NIE



Andrzej Strzechmiński,
burmistrz Łeby
72466 GP.AD.13.TAK
GP.AD.13.NIE



Leszek Kuliński,
wójt gminy Kobylnica
72466 GP.AD.20.TAK
GP.AD.20.NIE



Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@mediaregionalne.pl

Jesteśmy właśnie na półmetku kadencji samorządów lokalnych. To dobry czas na ocenę: co udało się zrobić, a co nie wyszło, które władze samorządowe zasługują na oklaski, a które na głosy krytyki.

Kompleksowe oceny gmin ukazują się w piątkowych tygodnikach. Piszemy o inwestycjach, publikujemy też ważne dane liczbowe – na przykład poziom bezrobocia w latach 2010 i 2012, zatrudnienie w urzędach, liczbę miejsc w przedszkolach czy kilometry wyremontowanych dróg. I tak w „Głosie

Jerzy Awchimien,
wójt gminy Potęgowa
72466 GP.AD.21.TAK
GP.AD.21.NIE



Słupska” ocenialiśmy już prezydenta Słupska, wójta gminy Słupsk, burmistrza Ustki, panią wójt gminy Ustka, a także wójta Kobylnicy i wójta Potęgowa. W



Władysław Kozłowski,
wójt gminy Kołczygłowy
72466 GP.AD.4.TAK
GP.AD.4.NIE

„Głosie Bytowa i Miastka” ukazały się podsumowania pracy burmistrzów Bytowa i Miastka oraz wójtów Trzebielina, Tuchomia, Kołczygłowa i Studzienic. W „Głosie



Bogdan Ryś,
wójt gminy Studzienice
72466 GP.AD.8.TAK
GP.AD.8.NIE

Lęborka” zaprezentowaliśmy burmistrzów Lęborka i Łeba oraz wójta Cewic. Także Państwo możecie wyrazić swoje opinie, głosując za pomocą SMS-ów. ■

Zgłoś kandydata na Belfra Roku

NASZA AKCJA Czekamy na zgłoszenia waszych ulubionych nauczycieli do naszego plebiscytu.

Do plebiscytu Belfer Roku typować można panie z przedszkoli i nauczycieli ze wszystkich szczebli szkół. Na kandydatury czekamy tylko do czwartku, 8 listopada. Zgłoszenia można dokonać na kuponie wyciętym z „Głosu” lub pobranym ze www.gp24.pl. Kupon można dostarczać osobiście lub listownie na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobo-

żnego 19, 76-200 Słupsk, z dopiskiem „Belfer Roku”. Można też przysłać je e-mailem na adres: plebiscyt@gp24.pl (wpisując w temacie wiadomości: Belfer Roku). W tym przypadku konieczne jest przesłanie skanu lub zdjęcia podpisanego kuponu. Kupon musi być czytelnie podpisany i zawierać numer tel. zgłaszającego.

MONIKA ZACHARZEWSKA

KUPON ZGŁOSZENIOWY

BELFER ROKU 2012 **GŁOS POMORZA**

(Nazwisko i imię oraz miejscowość, w której pracuje kandydat)

(Numer telefonu kandydata)

(Nazwa przedszkola, szkoły lub uczelni, w której pracuje kandydat)

(Imię i nazwisko oraz numer telefonu osoby zgłaszającej)

Organizatorem plebiscytu są Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa wpisana przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego do Rejestru Przedsiębiorców pod nr. KRS 0000025204, NIP 897-10-10-129, REGON 930701694, kapitał zakładowy: 47.813.500,00 PLN.

Oświadczam, że zapoznałem się z regulaminem. Składam oświadczenie, że akceptuję postanowienia regulaminu. Oświadczam, że zgadzam się na wykorzystywanie moich danych osobowych do celów realizacji plebiscytu „Belfer Roku” przez Media Regionalne.

Podpis _____

REKLAMA

sweetdeal.pl
Słupsk

50% rabatu **dziś**

na bilet na koncert zespołu Danza del Fuego w Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

63% rabatu **extra**

na farbowanie włosów, serum z maską oraz strzyżenie z modelowaniem lub prostowanie w Studio Urody Exotica

serwis zakupów grupowych
w twoim mieście

PATRONAT HONOROWY:



MIECZYŚLAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Jak głosować?

Odpowiedz na pytanie, wysyłając SMS. Czy dobrze oceniasz pracę swojego władarza? Jeżeli pozytywnie oceniasz jego pracę, wyślij SMS pod numer 72466 o treści: GP.AD.xx.TAK. Jeżeli negatywnie oceniasz jego

pracę, wyślij SMS pod numer 72466 o treści: GP.AD.xx.NIE, gdzie xx to numer kandydata z listy. Pełna lista dostępna jest w specjalnym serwisie www.gp24.pl/małaojczyzna. Koszt SMS-a 2,46 zł z VAT.



Ciemna strona gazu łupkowego

NOWA WIEŚ LĘBORSKA Jeżeli wstępnie oszacowana ilość gazu potwierdzi się, to zanieczyszczona zostanie woda, a pola pokryje gęsta sieć odwiertów – przekonywali przeciwnicy wydobywania gazu łupkowego.

Sylwia Lis

sylvia.lis@mediaregionalne.pl

Przez Pomorze przewija się fala spotkań i konferencji przeciwników wydobywania gazu łupkowego. Ostatnie takie spotkanie miało miejsce w Nowej Wsi Lęborskiej. Tam odbyła się dyskusja pod hasłem „Gaz łupkowy w Polsce gwarancją suwerenności energetycznej czy groźny dla rolnictwa eksperyment przemysłowy?”. Jej głównym organizatorem było Stowarzyszenie Zdrowa Ziemia Powiatu Lęborskiego. Powstało ono niedawno, w momencie ujawnienia informacji dotyczących wydobywania w gminie Wicko.

Na spotkanie w Nowej Wsi Lęborskiej przyszło kilkadziesiąt mieszkańców zarówno z terenu powiatu lęborskiego, jak i bytowskiego. Wszyscy to przeciwnicy wydobywania gazu łupkowego. W debacie uczestniczył Geert de Cock z fundacji Food and Water Europe, który przygotował prezentację ukazującą życie w regionie intensywnego wydobywania gazu łupkowego na przykładzie Stanów Zjednoczonych.

– W Europie różne kraje prowadzą różną politykę w zakresie wydobywania gazu łupkowego. Niektóre zabraniają wydobywania, a inne wprowadzają moratoria. Skrajnym przypadkiem jest Polska, która jest całkowicie za wydobywaniem gazu tą metodą. W



Spotkanie w Nowej Wsi Lęborskiej. Mieszkańcy sceptycznie patrzą na wydobywanie gazu łupkowego.

Fot. Sylwia Lis

waszym kraju promowane jest to jako zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego oraz przeniesienie się z energetyki węglowej na czystsza energetykę gazową – mówił Geert de Cock. Na czym polega wydobywanie metodą szczelinowania hydraulicznego? Po wykonaniu otworu pionowego na głębokość kilku kilometrów wierci się otwory poziome, do których pod ogromnym ciśnieniem wleca się mieszaninę wody z piaskiem i różnymi chemi-

kaliaми, co powoduje zmniejszenie i rozkruszenie skał, a w rezultacie uwolnienie znajdującego się w nich metanu.

Aby wydobyć gaz z łupków, potrzeba wielu wierceń. Większość gazu z odwiertu pozyskuje się w ciągu pierwszych dwóch lat, a potem produktywność otworu spada. Jest on pozyskiwany przez maksymalnie kilkanaście lat. W fazie wydobywania, aby podtrzymać stały poziom pozyskania gazu, należy prowadzić dużo

wierceń, aby niwelować efekt spadku produktywności otworów. Jeżeli oszacowania co do ilości gazu znajdującego się w złożach są prawdziwe, to aby go wydobyć, będzie potrzeba tysięcy odwiertów.

Geert de Cock tłumaczył, że hydrauliczne szczelinowanie może zanieczyścić wodę i znacznie uszczuplać jej zasoby. Potrzeba ogromnej ilości wody przy każdym odwiercie, co może spowodować miejscowe ob-

niżenie wód gruntowych mówił. Przy niewłaściwie uszczelnionym odwiercie możliwe są wycieki gazu przy powierzchni ziemi, a następnie do okolicznych studni, co jest związane nie tylko z niebezpieczeństwem zanieczyszczenia wody, ale także eksplozji. Wielu zwolenników eksploatacji gazu łupkowego nazywa go czystym źródłem energii, wskazując, że emisja dwutlenku węgla przy jego spalaniu jest mniejsza, niż ma to miejsce

w przypadku innych paliw kopalnianych. Informacja ta nie jest do końca rzetelna. Jest mniejsza, ale nadal bardzo duża.

Przedstawiciele lęborskiego stowarzyszenia przedstawili też manifest: stanowczo sprzeciwiamy się nieprześlądanym działaniom w postaci poszukiwania i wydobywania węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych na terenie Pomorza oraz do przedstawienia całościowej analizy zysków i strat. Analizy wpływu wydobywania gazu na całokształt życia społeczno-gospodarczego, powstanie przepisów prawnych gwarantujących odpowiedni poziom odszkodowań za straty z działalności gospodarczej, w tym turystycznej i wypoczynkowej. Społeczności naszej nie interesuje dyskusja na temat gazu łupkowego, jego poszukiwania i eksploatacji, jeżeli nie zostaną spełnione nasze warunki. Nie jest interesem publicznym zysk koncernów gazowych, w Polsce przepisy prawa są korzystne tylko i wyłącznie dla inwestorów gazowych. Zanik ruchu turystycznego doprowadzi do bankructwa osoby inwestujące w przemysł turystyczny i do wzrostu bezrobocia.

Koncesję poszukiwawczą dla Lane Energy, które postawiło wiertnię w Strzeszewie wydawało Ministerstwo Środowiska.

Na spotkaniu nie było przedstawicieli koncernu. ■

Mury przyciągają turystów

– Nie spodziewaliśmy się, że w minione wakacje Lębork odwiedzi tylu turystów – mówią zgodnie urzędnicy.

Lęborski ratusz podsumował miniony sezon wakacyjny. I podaje liczby.

Ponad szesnaście tysięcy osób odwiedziło muzeum, baszty i odrestaurowane mury.

Natomiast cztery tysiące turystów obejrzało film na temat średniowiecznego systemu obronnego Lęborka. Film był emitowany w muzeum.

– Sporo turystów przyciągnęliśmy do miasta dzięki organizowanym różnego rodzaju imprezom – usłyszeliśmy w lęborskim urzędzie miasta. – Najciekawsze i najbardziej popularne to Noc Muzeów, Smaki Średniowiecza, Spacer z duchami Krzyżaków czy Warsztaty Rzemiosł Różnych. Sporo turystów odwiedziło Lębork podczas Jarmarku św. Jakuba

(ZIDA)



Mnóstwo turystów odwiedziło odrestaurowane mury miasta.

Fot. Sylwia Lis

Lębork coraz bliżej obwodnicy

INWESTYCJE Lębork dostanie pieniądze na dokumentację projektową dwóch ważnych inwestycji: obwodnicy i rozbudowy drogi 214.

Zarząd Województwa Pomorskiego wybrał do dofinansowania 19 projektów rekomendowanych przez grupę strategiczną ds. regionalnego systemu transportowego. Wśród dofinansowanych inwestycji znalazły się dwie, o które zabiegają samorządy powiatu lęborskiego: dokumentacja projektowa budowy obwodnicy

wschodniej Lęborka i rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 214 na odcinku Leba-Białogarda wraz z obwodnicą Wicka.

Jeśli chodzi o pierwszą z inwestycji, to zakłada ona wybudowanie nowego ciągu komunikacyjnego, który odciąża z ruchu samochodów sam Lębork, projekt jest ściśle powiązany z przebu-

dową drogi wojewódzkiej 214. Na razie trudno powiedzieć, jak by miała przebiegać obwodnica Lęborka.

Wartość obydwu projektów to łącznie 4 cztery miliony złotych. Obie inwestycje będą mogły być realizowane dopiero po zaakceptowaniu unijnego budżetu na lata 2014-2020.

(ZIDA)

Na Bonda konieczna rezerwacja

LĘBORK Kino Fregata od dziewiątego listopada zaprasza na seanse filmu „Skyfall”. Od wczoraj została uruchomiona przedsprzedaż biletów.

– W związku z dużym zainteresowaniem najnowszymi przygodami Jamesa Bonda od wczoraj została uruchomiona przedsprzedaż biletów – mówi Paweł Piwka, szef Lęborskiego Centrum Kultury. – Zachęcamy do wcześniejszego zakupu wejściówek w kasie kina oraz do rezerwowa-

wania biletów. Rezerwacje przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 15 pod numerem telefonu 59 862 25 30. Kasa kina przy ul. Gdańskiej 12 w dniach od 2 do 9 listopada otwarta jest codziennie od godziny 15 do 20:30. Godziny seansów: piątek, 9.11 – 18 i 20.30, sobota,

10.11. – 18.30 i 21, niedziela, 11.11. – 18 i 20.30, poniedziałek, 12.11. – 18 i 20.30, wtorek, 13.11. – 18 i 20.30, środa, 14.11. – 18 i 20.30, czwartek, 15.11. – 18 i 20.30. Ceny biletów: 13 zł (normalny), 12 zł (ulgowy) i 11 zł (zamówienia zbiorowe powyżej 15 osób).

(ZIDA)



Szpitalna walka między Miastkiem a Bytowem

KONTROWERSJE Szpital musi przejść reorganizację. Oznacza to likwidację części oddziałów. Poza tym szpital nieoczekiwanie zyskał wiceprezesa. Został nim Czesław Żurawicki, doradca starosty do spraw zdrowia.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@mediaregionalne.pl

Kilka dni temu Zarząd Powiatu Bytowskiego odrzucił wszystkie propozycje zmian w szpitalu przygotowane przez jego prezesa Krzysztofa Czerkasa. Najbardziej skrajna zakładała sprzedaż budynków szpitala w Bytowie albo w Miastku i skoncentrowanie działalności leczniczej tylko w jednym mieście. Kolejne warianty to: prywatyzacja całego szpitala, utrzymanie status quo (wtedy powiat musiałby dopłacać do szpitala około 5 mln zł rocznie) oraz reorganizacja polegająca na likwidacji części oddziałów w Bytowie i Miastku. Jacek Żmuda-Trze-

biatowski, starosta bytowski, publicznie bardzo krytycznie odniósł się do pracy prezesa szpitala. Ten nie pozostał mu dłużny. Między panami więc iskrzy. Starosta jasno dał do zrozumienia, że prezes Czerkas powinien odejść ze stanowiska. I jeśli sam nie złoży dymisji, to zapewne szybko odwoła go rada nadzorcza. Czerkas ma za sobą, przynajmniej na kilka miesięcy, Czesław Żurawicki, który kilka dni temu został powołany w trybie pilnym na wiceprezesa szpitala. – Powołaliśmy pana Żurawickiego na stanowisko prezesa, bo taka jest potrzeba w spółce – mówi Aureliusz Szwoch, przewodniczący

rady nadzorczej szpitala. Nie chce powiedzieć, czym konkretnie w spółce będzie zajmował się Żurawicki. – To decyzja, która została uzgodniona ze starostą. Żurawicki jest gwarantem takiego przekształcenia bytowsko-miastckiego szpitala, jakiego chce starosta. A czego chce starosta? Pozostawienia w Bytowie najważniejszych oddziałów, czyli chirurgii, ginekologii, anestezjologii, a w Miastku oddziałów zachowawczych m.in. opieki długoterminowej – komentuje osoba doskonale zorientowana w szpitalno-powiatowych relacjach.

– Pan Żurawicki nie ma być gwarantem zmian po

mojej myśli, a ma być gwarantem tego, że w nowych propozycjach nie zostaną popełnione kardynalne błędy popełnione przez prezesa Czerkasa. Wariant reorganizacji nie uwzględniał wielu podstawowych rzeczy, choćby przewidywanego kontraktu NFZ. Nie uwzględniał też odpływu pacjentów – wymienia starosta bytowski. Żmuda-Trzebiatowski mówi, że jeśli nawet Żurawicki zostanie prezesem, to tylko na kilka miesięcy, a więc po to, aby przygotować warianty zmian. – Z różnych względów dłuższy czas nie wchodzi w grę – zapewnia starosta.

Żmuda-Trzebiatowski zarzeka się, że nie ma żadnych

decyzji i „tezy”, że w Bytowie zostaną najważniejsze oddziały, a w Miastku pozostałe. – Nowe propozycje mają pokazać, co stanie się jeśli będą one w Bytowie i co stanie się, jeśli będą one w Miastku. Trzeba uwzględnić wszystko, m.in. koszty dostosowania obiektów, liczbę pacjentów. Chciałbym, aby nowe propozycje były przygotowane do końca tego roku. Wiem, że to wszystko wzbudza kontrowersje. Ale jeśli zdecydujemy, aby nic nie robić i dopłacać do szpitala, to staniemy z wszystkimi innymi inwestycjami w powiecie – przestrzega starosta.

Mieszkańcy Miastka są przekonani, że stracą na reorganizacji, bo władza po-

wiatowa jest z Bytowa. Oficjalnie głos w tej sprawie zabrano już Miasteckie Towarzystwo Gospodarcze, które zorganizowało zbiórkę na odbudowę szpitala po pożarze. – Nie zaakceptujemy degradacji szpitala polegającej na likwidacji oddziałów, a tym samym ograniczenia dostępności do usług medycznych naszej społeczności – czytamy w oświadczeniu MTG.

W połowie listopada odbędzie się spotkanie miasteckich radnych ze starostą. Już teraz pojawiają się propozycje, aby podzielić jeden powiatowy szpital na dwie spółki, a więc aby były osobne lecznice w Miastku i Bytowie. ■

Przed piątką ma być bezpłatne parkowanie

PROBLEM Wszystko wskazuje na to, że przed Szkołą Podstawową nr 5 w Bytowie ponownie będą bezpłatne miejsca parkingowe.

Przypomnijmy, że strefa płatnego parkowania, którą w Bytowie wprowadzono w lipcu tego roku, objęła też ulicę Młyńską, przy której znajduje się Szkoła Podstawowa nr 5 w Bytowie.

Rodzice nie chcą płacić za postój, kiedy przywożą dzieci do szkoły i je z niej zabierają. Podnoszą też, że przed szkołą jest bardzo mało miejsc i muszą wysadzać dzieci na ulicy.

Najprostszym i najmniej kosztownym rozwiązaniem byłoby wyłączenie parkingu przed szkołą z płatnej strefy. Do tej pory burmistrz się na to nie zgadzał, argumen-

tując, że miasto ma umowę z firmą, która zarządza strefą i takie zmiany byłoby bardzo trudno wprowadzić ze względów finansowych. Teraz zmienił zdanie.

– Jest propozycja, aby wydzielić z płatnej strefy pięć miejsc postojowych przed szkołą, a dołożyć je w innym miejscu w mieście. Szukamy teraz takiego miejsca. Jesteśmy jeszcze przed rozmową z firmą, która zarządza strefą – powiedział Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa.

Do podjęcia decyzji w tej sprawie ma dojść jeszcze w tym roku.

– Wyłączenie ze strefy par-



Obecny parking przed Szkołą Podstawową nr 5 w Bytowie.

Fot. Andrzej Gurba

kingu przed szkołą jest zgodne z naszymi oczekiwaniami. Liczymy też jednak na to, że zwiększy się liczba miejsc postojowych – komentuje jeden z rodziców dzieci dowożonych do szkoły.

Jest taka możliwość po zagospodarowaniu terenu przed szkołą.

Dodatkowy parking może powstać kosztem obecnej skarpy. To kosztowne rozwiązanie i nie wiadomo, kiedy gmina się na nie zdecyduje. (ANG)

PODISKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

Po śmiertelnym wypadku, nielegalnie ścięto drzewo

Ktoś wyciął przydrożne drzewo niedaleko wsi Borzyszkowy (gm. Lipnica), w które 21 października uderzył volkswagen polo. Zginął wtedy 24-letni mężczyzna.

Drzewo rosło w pasie drogi powiatowej. – Sosna została ścięta. To samowola. Zgłosiliśmy sprawę policji – mówi Marian Miazga, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Bytowie. Drzewo cały czas leży przy drodze. Zostanie zabrane, kiedy swoje czynności wykona policja.

Do wypadku doszło przed 4 rano w gęstej mgle. Kierowca volkswagena polo

stracił niedaleko wsi Borzyszkowy panowanie nad pojazdem. Auto uderzyło w drzewo. W wypadku zginął pasażer, 24-letni mieszkaniec gminy Lipnica, bramkarz miejscowej Lipniczanki. Kierowca odniósł niewielkie obrażenia. Policję o wypadku zawiadamiają młodzi ludzie, którzy później jechali tą drogą. Okazało się, że kierowca volkswagena miał 1,8 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności. (ANG)

OKŁASKI

Odnaczeni policjanci

Komendant bytowskiej policji wręczył medale trzem funkcjonariuszom. Postanowienia o przyznaniu odznaczeń zostały podpisane przez prezydenta RP. Asp. szt. Jan Prądyński został odznaczony Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. Funkcjonariusz od 26 lat pełni służbę, pracując w Zespole ds. Zarządzania Kryzysowego i Operacji Policyjnych. Asp. szt. Adam Zborowski został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. Jest funkcjonariuszem od 21 lat i pracuje w Zespole Techniki Kryminalistycznej. St. asp. Aleksander Kikcio odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi. W policji służbę pełni od 13 lat. Pracuje w Zespole Dochodzeniowo-Sledczym. (ANG)

Związek Polaków w Niemczech zamiast Przyjaźni

Po roku bytowscy radni zmienili nazwę ronda przy zbiegu ulic Sucharskiego, Polnej i Miasteczkiej. Zamiast ronda Przyjaźni jest rondo Związku Polaków w Niemczech.

Nazwę rondo Przyjaźni przegłosowano w październiku ubiegłego roku. Po kilku miesiącach z wnioskiem o zmianę nazwy na rondo Związku Polaków w Niemczech wystąpiła Maria Prondzińska, była prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Bytowie.

– W tym roku obchodzimy 90. rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech.

To była organizacja, która broniła praw Polaków. Nieprzypadkowo chodzi o to rondo. Znajduje się ono w miejscu, które prowadzi m.in. do Muzeum Szkoły Polskiej w Płotowie. W tym obiekcie uruchomiono w 1929 roku, staraniem Związku Polaków w Niemczech, jedną z czterech polskich szkół na terenie dzisiejszego powiatu bytowskiego – argumentowała Maria Prondzińska. Jej zdaniem nazwa rondo Przyjaźni jest zbyt ogólna.

Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa, który wcześniej nie widział możliwości zmiany,

teraz zmienił zdanie. Pomógł mu w tym Komisja Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miejskiej, która teraz poparła wniosek Prondzińskiej.

– Nie będę się upierał przy obecnej nazwie. Tym bardziej że zmiana nie wiąże się z kosztami, bo nie było jeszcze tabliczek – powiedział nam burmistrz Sylka.

Na sesji radny Stanisław Marmołowski przypomniał, że rok temu mówił, że nazwa rondo Przyjaźni nie jest najbardziej trafiona.

– Dobrze, że ją zmieniamy. – mówił Marmołowski. (ANG)

Za tydzień
napiszemy
o tym,
co może być
niebezpieczne
dla przyszłych
matek.

11

Weekend z rodziną

zdrowie, porady, relaks

sobota – niedziela 3 – 4 listopada 2012 r.

Żałoba ma wiele imion

ZWYCZAJE Utrata bliskiej osoby nie zawsze wiąże się z tradycyjnym pogrzebem, łzami i smutkiem. Żałoba przeżywana jest różnie w różnych częściach świata, kulturach czy religiach.

Alina Konieczna

alina.konieczna@mediaregionalne.pl

Żałoba i pogrzeby kojarzą się nam zazwyczaj z czarnym kolorem, z trumną, z płaczącymi żałobnikami, ze smutkiem i żalem po stracie bliskiej osoby. Czerń jednak nie wszędzie jest kolorem żałoby. Na Wschodzie często wyrazem żalu po stracie bliskich jest kolor biały, a w Iranie – niebieski. W niektórych krajach afrykańskich pamięć o zmarłych symbolizuje kolor czerwony, w Tajlandii barwą przywdziewaną przez wdowy bywa fiolet.

W naszej tradycji pogrzeby są organizowane zwykle jak najszybciej, tymczasem na indonezyjskiej wyspie Sulawesi na Oceanie Spokojnym zdarza się, że zmarli są chowani nawet kilka lat po śmierci. Pogrzeb na tej wyspie jest wydarzeniem kosztownym, uroczystym, a jednocześnie radosnym. Obowiązuje zwyczaj zabicia bawołu. Im więcej bawołów się zabije, tym więcej spokoju po śmierci zazna zmarły. Kiedy rodzina zmarłego zbierze pieniądze, na miejsce pogrzebu zjeżdżają krewni i uczęszczają przez kilka dni, jedząc, pijąc, tańcząc i modląc się za zmarłego. Zwłoki owinięte w całun są składane do grobu wydrążonego w skale. Spokoju zmarłego pilnuje figurka strażnika.

Nie zawsze po śmierci następują pogrzeby. Członkowie plemienia Kikuyu w Kenii, kiedy czują zbliżający się koniec, wychodzą lub są wynoszeni do buszu, gdzie umierają w samotności. Reszty dokonują dzięki zwierzęta.

Jedną z najbardziej dra-



Ból po stracie najbliższych w różnych kulturach przybiera różne formy. Nie zawsze jest to tradycyjny pogrzeb, nie zawsze zmarłego chowa się w mogile, nie zawsze kolorem żałoby jest czerń.

Fot. www.sxc.hu

stycznych ceremonii pogrzebowych odbywa się zaś w górach Tybetu. Ciało zmarłego jest układane na kamiennym katafalku i wystawiane na pożarcie sępom. Kiedy ptaki zakończą swoje dzieło i pozostaną wyłącznie kości, one także są zmiżdżone i oddane sępom. Dopiero wtedy pochówek uznaje się za zakończony. Ten obrzęd ma sprawić, że zmarły wraz z ptakami poszybuje do nieba.

Z kolei mieszkańcy Madagaskaru mają zwyczaj odkopywania kamiennych mogił swoich zmarłych, oczysz-

czania ich, polewania bimbrem i owijania kości w nowe całuny. Wiąże się to z wierzeniem, że dusze zmarłych po śmierci opuszczają ciała i zamieszkują w okolicznych drzewach czy kamieniach. Czasem jednak muszą wrócić do grobu, dlatego mogiły trzeba raz po raz oczyścić. Obrzęd oczyszczania zwykle jest wesoły, zakrapiany alkoholem.

W Indiach największy grobowiec to rzeka Ganges. Tu najbardziej rozpowszechnioną ceremonią pogrzebową jest palenie zwłok i wrzucanie prochów do

wody. Palenie zwłok na stosie pogrzebowym odbywa się nad rzeką. Bogatych stać na to, aby ciało zmarłego natrzeć wonnymi olejkami, jednocześnie ułatwiającymi spalenie. Ciała biednych nie zawsze do końca ulegną spaleniu.

Wyznawcy judaizmu chowają swoich zmarłych jak najszybciej, w prostej trumnie pozbawionej ozdób, według zasady, że przed Bogiem wszyscy są równi. Rodziny oplakują zmarłych przez 30 dni, wielu w czasie żałoby nie wychodzi się z domu, nie słucha muzyki.

Popularnym zwyczajem jest składanie kamyków na grobie zmarłego (to nawiązanie do dawnych czasów, gdy grób trzeba było oznaczać stosem kamieni). Żydzi wierzą, że złożenie kamyka to najwyższa i bezinteresowna forma dobroci okazana zmarłemu. Jeśli ktoś nie mógł uczestniczyć w pogrzebie, odwiedzając cmentarz, składa kamyk na mogile.

Także muzułmanie grzebią swoich bliskich bardzo szybko, często w dniu śmierci, aby nie więzić duszy w ciele. Według reguł islamu śmierć, jako wydarzenie z woli Allacha, nie jest czymś tragicznym, lecz koniecznością, do której ludzie przygotowują się za życia. Przed długi czas ciała nie grzebano w trumnach, obecnie odchodzi się od tego zwyczaju, mając na uwadze względy sanitarne.

W Polsce też nie wszyscy tak samo przechodzą żałobę. Na niektórych mogiłach Romów na naszych cmentarzach w okolicach 1 listopada można natknąć się na nietypowe rodzinne spotkania. Mężczyźni wznoszą specjalny toast i piją po kieliszku wódki, później dołączają do nich kobiety. Takie biesiady przy grobie zmarłego są wyrazem łączności ze zmarłymi. W związku z pogrzebem Romowie organizują przyjęcia – pomany, które czasem są tak wystawne, jak wesela. Pierwsza pomana odbywa się już przed pogrzebem, niektórzy mężczyźni na znak żałoby nie golą się. Druga pomana jest organizowana po pogrzebie. ■

ROZMOWA Z KSIĘDZEM
na stronie 12.

12 Rodzina

Historia Mateuszka



Stella i Piotr to młode małżeństwo z trójką dzieci. Mają dwie córki, 3- i 5-letnią, oraz 4-letniego synka Mateusza. Chłopca adoptowali, wiedząc, że może być upośledzony, że jest obciążony genetycznie. Robią wszystko, by rozwijał się tak, jak dziewczynki, choć to wymaga od nich siły, cierpliwości i... pieniędzy.

14 Społeczeństwo

Odkryj zalety starości



Starsi ludzie są szczęśliwsi – twierdzi Laura Carstensen, amerykańska psycholog, która niedawno przedstawiła na konferencji TED w Kalifornii najnowsze wyniki swoich badań.

15 Temat dnia

Gdy brakuje łez



Pięką cię i swędzą oczy? Są zacierwienione? To może być zespół suchego oka. Przyczyny schorzenia są różne, na przykład zbyt długie siedzenie przed komputerem.

ABC PACJENTA

Diagnostyka nadciśnienia tętniczego: czasem trzeba zastosować holter

Nadciśnienie tętnicze to dolegliwość, która dotyka coraz więcej ludzi i to w coraz młodszych wiekach. Nielezione może mieć fatalne w skutkach konsekwencje. Ale żeby je dobrze leczyć, trzeba najpierw je dokładnie zdiagnozować. Czasem jest chorobą samą w sobie, występuje samoistnie, a czasem towarzyszy innym schorzeniom.

– Właściwe rozpoznanie u pacjenta nadciśnienia tętniczego oraz przyczyn jego powstania ma podstawowe znaczenie w doborze najodpowiedniejszej terapii. To właśnie od tego zależy, jaka będzie skuteczność oraz tempo leczenia.

Mając na uwadze ten fakt, lekarz powinien do tego zadania podejść w sposób świadomy i kompleksowy – mówi profesor Krystyna Widecka, prezes Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego i inicjatorka programu profilaktycznego „Cała Polska leczy nadciśnienie”.

W trakcie diagnozowania nadciśnienia tętniczego zaleceniem standardowym jest przeprowadzanie u pacjenta dwóch tradycyjnych pomiarów w ciągu dnia, w wyznaczonym przez lekarza prowadzącego terapię okresie. Dokonując samodzielnie pomiaru, należy stosować się do kilku prostych zasad.

■ Przede wszystkim należy pamiętać, aby dolny brzeg man-

kietu ciśnieniomierza znajdował się w odległości około dwóch centymetrów powyżej zgięcia łokciowego.

■ Ręka, na której dokonywany jest pomiar, powinna luźno leżeć na stole.

■ Najkorzystniej jest przeprowadzić dwa pomiary, przy zachowaniu odstępu około dwóch minut, a do specjalnego dzienniczka pomiaru zapisać średnią wyciągniętą z tych dwóch wartości.

Niestety, w niektórych przypadkach pomiary ciśnienia przeprowadzane w sposób tradycyjny nie wystarczają. Wtedy właśnie niezbędne jest zastosowanie holtera dokonującego pomiarów w trybie ciągłym przez 24 godziny. Dla jakich pacjentów wskazany jest holter?

■ Zastosowanie holtera jest wyjątkowo korzystne dla osób z ciśnieniem skaczącym. Wartość ciśnienia tętniczego, w zależności od m.in. pory dnia czy sytuacji, zmienia się. Jeżeli jednak podczas pomiarów wykonywanych o stałych porach i w podobnych okolicznościach wartości ciśnienia diametralnie się różnią (zmiany powyżej 20 mm Hg), należy wykorzystać holter.

■ Zastosowanie tego urządzenia może wyeliminować także efekt białego fartucha. Zjawisko to polega na występowaniu nieprawidłowych wartości ciśnienia podczas przeprowadzania pomiaru przez lekarza, podczas gdy w warunkach domowych odnotowuje się wyniki prawidłowe. Najprawdo-

podobniej na taką sytuację ma wpływ stres towarzyszący badaniu, a zastosowanie holtera umożliwia otrzymanie autentycznych wyników.

■ Holter jest także szczególnie polecany w przypadku pacjentów z nadciśnieniem opornym. Występuje ono wtedy, gdy ciśnienie pacjenta nie wraca do normy mimo zastosowania leczenia farmakologicznego. W tym przypadku zastosowanie tego urządzenia umożliwia odpowiednią kontrolę skuteczności prowadzonej terapii.

Pamiętajmy też, że nadciśnienie tętnicze jest jednym ze schorzeń wchodzących w skład tak zwanego zespołu metabolicznego. Oprócz niego do tej grupy zaliczyć można podwyższony poziom cukru, choleste-

rolu i trójglicerydów. Wszystkie te wyznaczniki mają na siebie ogromny wpływ, łącznie przyczyniając się do rozwoju cukrzycy i miażdżycy.

Mając to na uwadze, lekarz prowadzący terapię pacjenta z nadciśnieniem powinien rozpocząć diagnostykę choroby od skontrolowania wszystkich elementów owego zespołu, poprzez badanie poziomu cukru oraz wykonanie profilu lipidowego. Bardzo często lekarz zleca także morfologię, badanie moczu oraz w momencie zdiagnozowania nadciśnienia – konieczne EKG.

(MARA)

RUCH WAŻNY DLA
NADCIŚNIENIOWCÓW
na stronie 14.



Witamy w weekend

Różne barwy życia



Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@mediaregionalne.pl

Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową – ten tytuł reżyserowi Krzysztofowi Zanussiemu wyjątkowo się udało. Nic nie jest w życiu pewne oprócz tego, że kiedyś się kończy. W zasadzie na zdrowy rozum z taką świadomością nie da się normalnie żyć, ale natura i kultura wyposażyły nas w jakieś mechanizmy obronne, żebyśmy sobie z tym radzili lepiej lub gorzej. Żaloba, pogrzebowe rytuały są jednym z tych sposobów na poradzenie sobie

z nieuchronnością ostatecznych pożegnań. Przy najmniej w naszej kulturze, bo – jak przeczytają Państwo na stronie 11 – społeczeństwa innych kultur wypracowały sobie inne koła ratunkowe.

Natomiast naukowcy w laboratoriach całego świata pracują nad wydłużeniem naszego życia. I nad tym, żeby nie traciło ono na wartości wraz z upływem czasu. Bo starość ma też swoje zalety – o tym przekonuje Laura Carstensten, o której badaniach piszemy na stronie 14.

Mając świadomość przemijania, można żyć bez troski, unikając kłopotów, ale można też poświęcić swoje życie innym. Tak zrobili Stella i Piotr, którzy świadomie adoptowali dziecko upośledzonych rodziców. I artykuł o nich polecam dzisiaj szczególnie, bo tacy ludzie są namacalnym dowodem na to, że życie, nawet jako śmiertelna choroba, ma sens. ■

ATO CIEKAWO

Polscy okuliści przebadali dzieci w Afryce

Okulista dr Iwona Filipecka i optometrystka Agnieszka Lembowicz prawie miesiąc przebywały w Kamerunie, gdzie badały wzrok dzieci w ramach akcji „Okuliści dla Afryki”. Udało się przebadzać ponad 1700 dzieci, co jest niemałym wyczynem, biorąc pod uwagę ograniczony czas wyprawy.

Specjaliści z Polski przebadali także ponad 100 osób dorosłych. Byli to przede wszystkim nauczyciele ze szkół, w których wykonywano badania.

Dr Filipecka przepisała 161 par okularów dzieciom z zaburzeniami wzroku i 21 nauczycielom. Okulary korekcyjne są w Kamerunie praktycznie niedostępne, dlatego zostaną wykonane w Polsce i przesłane do Kamerunu, gdzie dzięki po-

mocy siostr zakonnych trafią do potrzebujących dzieci.

Polki przekazały także niedostępne na miejscu leki (antybiotyki i krople nawilżające) siostrom z misji i osobom, które borykają się z miejscowymi chorobami wzroku. Część sprzętu okulistycznego, który zabrały z Polski, zostawiły na miejscu w misji w Nguemendouka – m.in. kasety szkieł próbnych, tablice do badania ostrości, oftalmoskop bezpośredni i ręczną lampę szczelinową. Dzięki temu miejscowa pielęgniarka okulistyka, Estell, będzie mogła badać dzieci i dorosłych samodzielnie. Wcześniej, niestety, nie miała odpowiedniego sprzętu.

(OPRAC. MARA)

Relację z akcji i zdjęcia można znaleźć na www.okuliscidlaafryki.pl.

KONKURS WSPOMNIENIOWY

Kochana rodzinka i ja

Tydzień temu ogłosiłam konkurs na Wasze wspomnienia, refleksje, swobodne myśli, pod tytułem: „Kochana rodzinka i ja”. (od tytułu powieści Natalii Rolleczeck). Temat jest na tyle ogólny, że macie Państwo pole do popisu. Mogą to być zabawne historyjki albo charakterystyka szczególnie ciekawych członków rodziny. Mogą to być też Wasze swobodne myśli o rodzinie.

Na teksty konkursowe czekam (z nadzieją, że nadejdą) do piątku, 30 listopada. Rozmiar – 3000 znaków bez spacji. Jeśli zachęcicie Państwo do współpracy młodsze pokolenie, bardzo ucieszyłoby mnie ilu-

stracie w postaci dziecięcych rysunków.

Jeśli to możliwe, proszę o prace w formie elektronicznej. Należy zysłać je na adres: anna.marecka@mediaregionalne.pl.

Prace tradycyjnie pisane (jeżeli już Państwo naprawdę nie mają możliwości skorzystania z komputera) można przysłać na adres: Anna Czerny-Marecka, „Głos”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk.

Oczywiście proszę o podanie danych osobowych i do kontaktu (adres, telefon, e-mail). Nagrodą będzie publikacja w sobotnim „Weekendzie z rodziną”.

ANNA CZERNY-MARECKA

Napisz do nas lub zadzwoń

Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś o badaniach, profilaktyce czy prze-różnych schorzeniach albo chcecie skomentować tematy poruszane w sobotnim „Weekendzie”, piszcie

i dzwońcie. Kontakt: Anna Czerny-Marecka, „Głos”, ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, telefon: stacjonarny 59 848 81 32, e-mail: anna.marecka@mediaregionalne.pl.

Bajka o Mateuszku,

RODZINA Stella i Piotr adoptowali Mateuszka, chociaż wiedzieli, że może być

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Mateusz, obecnie cztero-latek, nie znalazł się w rodzinie państwa Kisielowskich ze Słupska przypadkiem. Był bardzo planowanym dzieckiem. Planowanym wcześniej niż ich biologiczne córki, które mają trzy i pięć lat.

– Na studiach przesłam poważną operację i lekarze twierdzili, że nie będę mogła urodzić dzieci – opowiada Stella Kisielowska. – Jeszcze nawet nie byliśmy z Piotrem małżeństwem, kiedy zgłosiłam się do ośrodka i zaczęłam starania o adopcję dziecka. Tylko że jednocześnie trach i... okazało się, że jestem w ciąży! To był szok. Postanowiliśmy z mężem, że jeśli raz się udało, to trzeba próbować i drugi. I tak dwa lata po Sarze przyszła na świat Rozalka.

Zagubiony groszek

Myśl o adopcji jednak cały czas siedziała młodym rodzicom w głowach. Postanowili więc, że trzecie dziecko adoptują.

– Wiedzieliśmy, że może ono być chore, bo w adopcji pośredniczyła fundacja zajmująca się szukaniem rodzin dla dzieci starszych i z obciążeniami – zaczyna opowieść pani Stella. – Poinformowano nas, że na adopcję czeka 2,5-letni chłopiec. Mieszkał w rodzinie zastępczej kilkaset kilometrów od Słupska. W maju ubiegłego roku zobaczyliśmy go po raz pierwszy, dowiedzieliśmy się, że jego biologiczni rodzice byli upośledzeni w stopniu lekkim i umiarkowanym. Matka nie potrafiła zająć się

dzieckiem. Po kilku tygodniach Mati był już z nami w domu. Wtedy specjaliści mówili, że prawie trzyletni chłopiec jest na poziomie rozwoju 15-miesięcznego dziecka. Nie biegał, nie skakał, nie potrafił wejść po schodach, wskazać części ciała, powiedzieć nic poza „kaka”, nie sygnalizował potrzeb fizjologicznych, nie interesowały go książki, bajki, zabawki.

Na przyjęcie w domu Matego rodzice musieli przygotować i mieszkanie, i siebie, i przede wszystkim dziewczynki. Pan Piotr, tata dzieci, ma bujną wyobraźnię i napisał dla nich bajkę o zaginionym groszku. O tym, że dobra wróżka przygotowała dla mamy i taty trzy groszki, z których miały wykluczyć się ich dzieci. Jednak pewnego dnia sroczka zabrała jeden groszek i odleciała. Z dwóch pozostałych urodziły się Sara i Rozalka, ale rodzice odbyli długą podróż, by odnaleźć trzeci groszek. I udało się.

– Do teraz Rozalka, kiedy coś Matekowi nie wychodzi, komentuje, „on tego jeszcze nie umie, bo był w domu zaginionych groszków” – opowiada pani Stella. – Kiedy pierwszy raz przyjechaliśmy z nim do domu, dziewczynki wrzuciły do jego łóżeczka wszystkie swoje zabawki. Tak bardzo chciały pokazać, że czekały na niego.

Pierwsze tygodnie Mateusza w domu minęły spokojnie. Potem jednak zaczął bywać złośliwy, niepokorny. – Bez powodu wpadał w histериę, na spacerze nie chciał chodzić i rzucał się na wózki innych dzieci, w restauracji umykał nam, przysiadł się do innych ludzi i jadł z ich ta-



Pani Stella i jej trzy groszki, w tym ten zagubiony, czyli Mateuszek.

lerzy – opowiada o tym trudnym okresie pani Stella. – Długo każda napotkana ko-

bieta była dla niego mamą, a mężczyzna tatą. Dopiero ostatnio w przychodni lekar-

Rozmowa

Nie płaczmy po zmarłych zbyt długo. Po prostu pamiętajmy o nich i

ROZMOWA z księdzem Henrykiem Romanikiem, bibliistą i poetą.

– W tych dniach częściej myślimy o zmarłych, odwiedzamy cmentarze. Porozmawiajmy o żałobie. Kojarzymy ją ze smutkiem, ze łzami. Czy słusznie?

– Szukając najważniejszych słów powiedziałbym o żalu. W języku staropolskim słowo „żałno” oznacza cmentarz. Mamy nawet na Pomorzu kilka miejscowości o tej nazwie. Żałujemy, że widzimy się z kimś po raz ostatni, że nigdy się z nim nie spotkamy. Kiedy Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski żegnał się na lotnisku, wypowiedział znamienne słowa: żal odjeżdżać. Ten żal oznacza

dla nas smutek, pragnienie kontynuacji, bycia razem z kimś, kto odchodzi, bycia z nim w sposób serdeczny, dobry.

– Tylko tak trudno być z kimś, patrząc, jak gaśnie, tak trudno żegnać na zawsze kogoś bliskiego.

– To pożegnanie może być piękne, dobre, na długo przed ostatnią kreską na ekranie aparatury podtrzymującej życie. Chrześcijanin wie, że jego bliski odchodzi do Domu Ojca, jak mawiał nasz papież. Ktoś, kto nie wierzy w Boga, będzie szukał innej drogi. Każdy z nas przeżywa śmierć bliskiej osoby inaczej. W dużej mierze zależy to od tego, jak żyjemy.

– Ostatnio rozmawiałam z młodą kobietą, która straciła dziecko zaraz po urodzeniu. By-



Ksiądz Henryk Romanik – kapelan sanktuarium na Górze Chełmskiej, wykładowca w WSD w Koszalinie i na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

Fot. Radosław Brzostek

którego porwała sroczka

upośledzony. Robią wszystko, by rozwijał się tak, jak ich córeczki, choć to wymaga od nich siły, cierpliwości i... pieniędzy.



Fot. Krzysztof Tomasiak

skiej powiedział do kogoś – to moja mama, i pokazał na mnie.

Kalendarz pełen terminów
Państwo Kisielowscy żyją jak przeciętna rodzina. Oboje

pracują, dzieci chodzą do przedszkola. Jednak Matiemu poświęcają o wiele wię-

cej czasu i uwagi niż dziewczynkom. Również w przedszkolu chłopiec ma indywidualną terapię. Ma też za sobą godziny spędzone z psychologiem, który pomaga mu poznawać świat.

– On wymaga stałej rehabilitacji. Potrzebna mu jest każda forma ruchu, bo Mati ma liczne wady postawy, między innymi koślawe kolana, płasko-koślawe stopy, wydęty brzuch, wystającą klatkę piersiową. W wakacje przez trzy tygodnie codziennie po kilka godzin pływał w basenie. Efekty były oszałamiające. Teraz nie stać nas na opłacanie takiej rehabilitacji – mówi pani Stella.

Mama spędza z synkiem godziny w poradniach, przychodniach, klinikach na badaniach diagnostycznych.

– Wciąż nie wiadomo do końca, na jaki zespół wad cierpi Mati. Robimy konsultacje kardiologiczne, bo w jego rodzinie występowały wrodzone wady serca. Robimy badania endokrynologiczne, bo jest za niski jak na swój wiek. Oczywiście robimy też testy genetyczne – mówi pani Stella. – Liczy się czas, a terminy w poradniach publicznych są odległe. Często więc decydujemy się na wizyty prywatne. To ogromny koszt. Do tego trzeba doliczyć dojazdy, najczęściej do Gdańska.

Z tym rodzice sobie jakoś radzą. Sen z powiek spędza im jednak to, że z Mateuszem trudno się porozumieć.

– Ja rozumiem, co on chce powiedzieć, ale mąż już niekoniecznie. Ja z Matim codziennie pracuję, postępy są, ale jest to wielotygodniowa, bardzo ciężka praca – mówi

pani Stella. – Na przykład uczenie połączenia nowych sylab ma-mo zajęło nam kilka tygodni. Nie mam żadnych kwalifikacji w tym kierunku i być może dlatego tak słabo nam idzie. Specjalista zrobiłby to na pewno dużo lepiej, szybciej. Poza tym nie posiadamy odpowiednich materiałów dydaktycznych, masażerów, programów logopedycznych. Niestety, jak coś jest przeznaczone dla dzieci niepełnosprawnych, to zaraz kosztuje majątek. On jednak musi nauczyć się porozumiewać, abyśmy mogli określić, jak się rozwija, czego potrafi się uczyć, ale też po to, by w przyszłości był jak najbardziej samodzielny. Zdaniem specjalistów Mati świetnie rokuje, ma duże szanse na normalne życie, normalną szkołę, może tylko z oddziałami integracyjnymi, tylko czas nas goni. Za dwa lata Mati pójdzie do szkoły i chcemy zrobić wszystko, by nie musiała być to szkoła specjalna – przyznaje pani Stella.

Możesz pomóc Mateuszowi

Rehabilitacja logopedyczna to dla rodziców Mateusza ogromne wyzwanie.

– Pomyślałam, że może jakaś studentka logopedii czy pedagogiki zechciałaby przychodzić do Matiego – w formie wolontariatu lub zbierania materiałów do pracy magisterskiej – i ćwiczyć z nim. Im więcej osób będzie z nim pracować, tym lepiej. Chętnie przyjmujemy wszelkie, również używane pomoce edukacyjne dla Mateuszka – mówi mama chłopca.

Marzeniem rodziców jest

Też możesz pomóc

Pieniądze dla Mateuszka można wpłacać na konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, nr konta: 6115 1060 0076 0000 3310 0018 2660 2615, z dopiskiem: 18443 Kisielowski Mateusz – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Można też przekazać 1 procent podatku. Wystarczy w rozliczeniu rocznym, w rubryce „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (opp)”, wpisać: KRS: 0000037904, a w polu „informacje uzupełniające”: 18443 Kisielowski Mateusz. Fundacja prosi o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pozycji „Wyrażam zgodę”, aby mogła otrzymać dodatkową informację, kto w tym roku „zdążył jej z pomocą”.

turnus intensywnej rehabilitacji logopedycznej. Jednak tydzień tylko samych zajęć kosztuje na nim trzy tysiące złotych. Do tego trzeba doliczyć wyżywienie, koszt pobytu rodzica.

W tej sytuacji państwo Kisielowscy zdecydowali się prosić o wsparcie Fundację Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

– Jeśli ktoś zdecyduje się przeznaczyć jakieś środki finansowe na rehabilitację Mateuszka, to informuję, że wszystkie zgromadzone na subkoncie pieniądze rozliczane są przez fundację na podstawie przedstawionych przez nas faktur, co stanowi najbezpieczniejszą formę rozliczania darowizn. Z góry serdecznie dziękujemy za każdą okazaną pomoc – mówią rodzice czteroletniego chłopca. ■

przypominajmy sobie dobre wspólne chwile

ło w niej tyle żalu do losu i Boga, tyle pretensji do całego świata.

– Zaangażowałam się w akcję społeczną „Nasze na zawsze”, skupiającą przedstawicieli różnych środowisk, wspierającą rodziców dzieci utraconych, zmarłych w wyniku poronienia. Dziecko w łonie matki nie jest tylko materiałem biologicznym. Nie jest czymś, lecz kimś, kto ma imię, kto, odchodząc, osieroci rodziców, rodzeństwo. Na koszalińskim cmentarzu od niedawna jest pomnik i grób dzieci utraconych. Kilka dni temu już po raz czwarty został zorganizowany zbiorowy pochówek dzieci pozostawionych w szpitalu, które zmarły przed narodzinami.

– Czy pogrzeb, mogiła są w stanie ukończyć cierpienia matki po stracie dziecka?

– Fakt, że takie miejsce istnieje, ma ogromne znaczenie. Kiedy żałoba po stracie dziecka trwa zbyt długo, może przerodzić się w depresję, może prowadzić do choroby psychicznej, wycofania się z życia. Gdy rodzice mogą dziecko pogrzebać, opłakać jego stratę, jest nadzieja, że łatwiej wrócą do świata żywych. Ten zbiorowy grób zawsze jest pełen światła. Mnóstwo na nim masztek, zabawek.

– Dlaczego pogrzeb jest tak ważny?

– Bez pogrzebu chowani byli polscy oficerowie w Katyniu. O tym, jak wielkie dramaty przeżywają krewni ofiar katastrofy pod Smoleńskiem, których ciała zostały zamienione, słyszymy ostatnio dużo. Fakt złożenia ludzkich szczątków do ziemi to symbol odnoszący się do rytuału przejścia na drugą

stronę. Nasze życie składa się z codziennych rytuałów, choćby takich, jak podanie ręki na powitanie. Pogrzeb jest jednym z takich rytuałów.

– Jednak na co dzień nie lubimy rozmawiać o śmierci, o żałobie.

– I słusznie, bo życie toczy się dalej. Jeśli ktoś stale myśli o śmierci, to nie jest normalne. Z drugiej strony jednak ważne jest, żeby o tym rozmawiać. Szukać sensu słów, gestów, bo przecież kiedyś każdy z nas znajdzie się w sytuacji, gdy przyjdzie mu pochować kogoś bliskiego, przeżyć żałobę.

– Jak pogodzić się z taką stratą?

– Nie ma gotowej odpowiedzi. Kiedy ludzie proszą mnie o radę, odpowiadam: sięgnij po album ze zdjęciami; obejrzyj film, przypomnij sobie dobre chwile.

Mówię też: pojednaj się ze zmarłym, wybac mu to, co kiedyś było złe. Wiem, że to pojednanie bywa trudne. No bo jak wybaczyć matce, która porzuciła swoje dziecko, oddała je obcym ludziom? Albo jak wybaczyć kierowcy, który po pijanemu zabił nam dziecko? Wybaczenie dawnych krzywd zmarłym pomaga żywym. To pojednanie ułatwi modlitwa lub trening psychiczny, jeśli ktoś nie chce lub nie potrafi się modlić.

– Wiele osób nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią bliskiej osoby. Żałoba przeciąga się na długie lata, doprowadza do dezorganizacji życia rodzinnego, zawodowego, społecznego.

– Nie ma reguł określających, jak długo powinna trwać żałoba po śmierci matki, ojca, dziecka czy

męża. Każdy przeżywa to indywidualnie, tak, jak czuje. Wiele osób na znak żałoby nosi czarne ubrania lub czarne wstążeczki. Wielu w czasie żałoby nie uczestniczy w zabawach, weselach. Jednak ten żal kiedyś się kończy. A wtedy rozpoczyna się modlitwa, pamięć, wspólnota.

– Zatem powinniśmy pamiętać, zamiast wciąż płakać?

– Płacz jest potrzebny, jednak w pewnym momencie warto osuszyć łzy. Moja mama bardzo przeżywała śmierć mojego ojca. W końcu zdecydowaliśmy, że nadśledzi czas, by spalić ubrania zmarłego. Mamie kupiliśmy jasną kurtkę, żeby znów dostrzegła jasne strony życia. Bo przecież nie można stale płakać. Przed beatyfikacją Jana Pawła II ukazało się wydawnictwo, w którym został

opublikowany mój wiersz „Panie, my som dalej”. To rodzaj żartu zachęcającego do pogodnego uśmiechu na wspomnienie Jana Pawła II oraz naszego biskupa Ignacego Jeża, który zmarł w Rzymie 16 października 2007 roku, w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża, tuż przed otrzymaniem godności kardynalskiej. Jan Paweł II i Ignacy Jeż dobrze się znali, w moim wierszu znów mówią sobie po imieniu, żartują, śmieją się.

– Jak utwór odebrało? – Nakład albumu rozszedł się bardzo szybko, odebrałem wiele pozytywnych sygnałów. Mój wiersz to dowód, że nadmierna i pusta żałoba jest rodzajem uporczywego trwania w smutku. Nad grzebem też można się uśmiechnąć.

ROZMAWIAŁA ALINA KONIECZNA



Starość też ma swoje zalety

SPOŁECZEŃSTWO Starsi ludzie są szczęśliwsi – twierdzi Laura Carstensen, amerykańska psycholog, która niedawno przedstawiła na konferencji TED w Kalifornii najnowsze wyniki swoich badań.

Bogna Skarul

bogna.skarul@mediaregionalne.pl

– Dzięki temu, że żyjemy dłużej, możemy podnieść jakość życia dla każdego wieku – podkreśla Laura Carstensen i na dowód tego przedstawia dane.

Średnia długość życia wzrosła w XX wieku o więcej lat niż we wszystkich poprzednich tysiącletniach razem wziętych. W mgnieniu oka prawie podwoiła się. Stało się to tak szybko, że nie zdążyliśmy się do tej nowej sytuacji przyzwyczaić. Dlatego to, że my jako społeczeństwo nie radzimy sobie ze starością, nie rozumiemy jej, nie wiemy, jak na nią reagować – nie powinno nikogo dziwić. W końcu starość to dla społeczeństw zupełna nowość.

Okazało się przy tym, że ponieważ w tym samym czasie, kiedy wzrastała długość życia, spadała płodność, to piramida (trójkąt), obrazująca strukturę wieku populacji, przekształca się w prostokąt.

– Oznacza to, że po raz pierwszy w historii naszego gatunku większość dzieci w świecie rozwiniętym ma możliwość dożyć starości – podkreśla Laura Carstensen.

Jak to się stało? – pyta dalej naukowiec. Nie przewyższamy odpornością naszych przodków sprzed 10 tysięcy lat. Wzrost długości życia to raczej produkt kultury, tego tygla, w którym miesza się naukę, technikę i zmiany w zachowaniu poprawiające zdrowie i samopoczucie. Dzięki zmianom w kulturze nasi przodkowie wyeliminowali wczesną śmierć, dzięki



Starzenie się populacji świata jest faktem, z którego trzeba wyciągnąć wnioski, lepiej niż dotychczas wykorzystując miliony doświadczonych, utalentowanych i stabilnych emocjonalnie ludzi – uważa Laura Carstensen.

Fot. Fotolia

czemu możemy teraz żyć dłużej.

Ale, zdaniem Laury Carstensen, starzenie się ciągle wiąże się z pewnymi problemami. To choroby, bieda, utrata statusu. Na szczęście okazuje się, że starzenie wiąże się też z korzyściami, takimi jak wiedza i doświadczenie. Zyskujemy także ze strony uczuciowej.

Bo starsi ludzie są szczęśliwi. Szczęśliwsi niż ci w średnim wieku i na pewno niż młodzi. Wszystkie badania pokazują te same rezultaty. Na przykład w ankiecie Centrum Kontroli Chorób (CDC) spytano respondentów, czy doświadczili większych zmartwień w ciągu poprzedniego tygodnia. Twierdząco odpowie-

działo mniej starszych osób niż tych w średnim wieku oraz młodych. Z kolei w ankiecie Gallupa pytano uczestników, ile stresu, zmartwień i gniewu doświadczyli poprzedniego dnia. Poziom stresu, jak i zmartwień oraz gniewu zmniejsza się z wiekiem. Nauki społecznie nazywają to paradoksem starzenia się.

Naukowcy postanowili też sprawdzić, czy można podważyć te wyniki, zadając zupełnie inne pytania. Myśleli, że może starsi ludzie próbują nadać jakiś kolor swojej smutnej egzystencji.

– Im bardziej chcieliśmy to podważyć, tym więcej zbieraliśmy dowodów na poparcie wyników – podkreśla pani psycholog. – Dawno

temu zaczęliśmy badanie, w którym przez 10 lat obserwowaliśmy grupę ludzi w wieku 18-94 lat. Badaliśmy, czy ich emocje zmieniały się z wiekiem.

Jak to zrobili? Naukowcy kazali badanym nosić ze sobą przez tydzień pagery. Kontaktowali się z nimi w losowo wybranych godzinach. Za każdym razem zadawali kilka pytań: „Na skali 1-7, jak szczęśliwy teraz jesteś? Jak smutny? Jak bardzo sfrustrowany? Te pytania były po to, by zrozumieć, jakie emocje i uczucia towarzyszą starszym i młodym na co dzień.

Na podstawie tych badań naukowcy doszli do wniosku, że to nie konkretne pokolenie ma się lepiej, ale te same osoby z upływem

czasu informują o większej liczbie pozytywnych doświadczeń.

– Ale to oczywiście zbyt wiele uproszczenie powiedzieć, że starsi ludzie są szczęśliwi – stwierdza Laura Carstensen. – Według badań starsi ludzie mają pozytywne podejście do życia niż młodzi, ale też częściej doświadczają mieszanych uczuć: smutku z radością, łzy w oku z uśmiechem.

Z kolei inne badanie pokazało, że starsi ludzie lepiej radzą sobie ze smutkiem. Potrafią go łatwiej zaakceptować niż młodzi.

– To wyjaśnia, czemu starsi ludzie lepiej rozwiązują burzliwe dyskusje i konflikty emocjonalne – podkreśla Laura Carstensen. – Starsi patrzą na niesprawiedliwość ze współczuciem, a nie z desperacją. Zwykle też starsi ludzie koncentrują swoje zasoby poznawcze, czyli uwagę i pamięć, na pozytywnych, a nie negatywnych bodźcach.

Na dowód tych wniosków grupa naukowców poprosiła starszych i młodszych, by oglądali twarze na zdjęciach. Zmarszczone lub z uśmiechem. Okazało się, że starsi patrzą raczej w stronę uśmiechniętych. W codziennym życiu przekłada się to na więcej radości i satysfakcji.

A skąd ten optymizm u starszych? Badania pokazały, że te zmiany na postrzębionej twarzy lepszemu mają źródło wyłącznie w ludzkiej zdolności rozumienia czasu. Nie tylko zegarowego czy kalendarzowego, ale życiowego.

Paradoks starzenia to zrozumienie, że nie będziemy żyć wiecznie i zmiana spojrzenia na życie na pozyty-

wne. Kiedy granice czasu są daleko i we mgle, jak w młodości, ludzie się przygotowują, starają się zebrać jak najwięcej informacji, ryzykują, poznają. Spędzają czas z kimś, kogo nie lubią, bo to w jakiś sposób ciekawe. Wraz z wiekiem horyzont czasu się zwęża, zmieniają się cele.

– Bo kiedy rozumiemy, że czas jest skończony, ustalamy swoje priorytety – twierdzą specjaliści. – Nie przejmujemy się głupotami. Cenimy życie. Mamy więcej zrozumienia, łatwiej się godzimy. Poświęcamy się uczuciowym aspektom życia i staje się ono lepsze, jesteśmy szczęśliwsi. Lecz ta zmiana perspektywy sprawia, że mamy mniej tolerancji dla niesprawiedliwości.

Co się stanie, kiedy społeczeństwa będą pełne starszych ludzi? To trzeba wykonać. Zdaniem Laury Carstensen społeczeństwa z milionami utalentowanych, stabilnych emocjonalnie obywateli, zdrowszych i lepiej wykształconych niż wszystkie wcześniejsze pokolenia, uzbrojonych w wiedzę i doświadczenie życiowe, pełnych motywacji do rozwiązania ważnych kwestii, mogą być lepszymi społeczeństwami niż jakiekolwiek przedtem. ■

Kim jest

Laura Carstensen, profesor polityki publicznej i psychologii, dyrektor Centrum Długowieczności w Stanford. Przez ponad dwadzieścia lat jej badania były wspierane przez National Institute on Aging (Narodowy Instytut Starzenia się).

Bezpieczny trening dla nadciśnieniowców

CHOROBY XXI WIEKU Według wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia dotyczących leczenia nadciśnienia tętniczego, priorytetowym działaniem jest leczenie niefarmakologiczne, w tym regularna aktywność fizyczna.

Powszechnie wiadomo, że uprawianie sportów wywiera wyjątkowo korzystny wpływ na zdrowie człowieka. Ludzie aktywni mają sprawniejszą pamięć, lepszą koncentrację, więcej energii i mniej się męczą. Poświęcając codziennie od 30 do 60 minut na systematyczny ruch, dodatkowo traci się zbędne kilogramy. To pomaga zapobiegać otyłości, której często towarzyszy nadciśnienie tętnicze. Stwierdzono, że redukcja masy ciała jest jednym z najsukcesowniejzych sposobów obniżania ciśnienia. Regularny wysiłek fizyczny zwiększa też elastyczność naczyń krwionośnych, co także przyczynia się do obniżenia ciśnienia. Udowodniono, że aktywny tryb życia może zmniejszyć

wartości ciśnienia tętniczego nawet o 10 mmHg, a to oznacza, że systematyczny trening redukuje ryzyko zawału serca, osteoporozy, udaru i cukrzycy. Ruch dobrane wpływa też na samopoczucie, pomaga rozładować emocje, napięcie, łagodzi stres. Analiza danych z badań naukowych pozwoliła naukowcom wysnuć wniosek, że dzięki ćwiczeniom fizycznym można znacząco zredukować śmiertelność społeczeństwa.

Nic nie traci zatem na aktualności stwierdzenie, że „Ruch może zastąpić wszystkie leki”, ale żadne lekarstwo nie jest w stanie zastąpić ruchu. Świadomość tego, że dzięki aktywności fizycznej można być zdrow-

szym, powinna motywować ludzi do regularnego uprawiania sportów, zachęcać do różnych form rekreacji. Niestety, wiele osób stroni od ruchu. Z badań ramach programu „Cała Polska leczy nadciśnienie” wynika, że aż dwie trzecie pytanych osób cierpiących na nadciśnienie tętnicze uprawia sport jedynie sporadycznie, a ponad jedna czwarta mężczyzn i kilkanaście procent kobiet – nie ćwiczy w ogóle. Tymczasem wystarczy umiarkowany, ale za to regularny wysiłek fizyczny. Dla nadciśnieniowca najkorzystniejsze są sporty, dzięki którym organizm pobiera duże ilości tlenu, pobudzając do pracy cały układ krążenia – spacer, jogging, jazda na rowerze, pływanie.

Najtrudniejsze są początki, dlatego podejmując decyzję o rozpoczęciu ćwiczeń, należy pamiętać o kilku zasadach.

■ Po pierwsze – trzeba zadbać o to, by dostarczać organizmowi odpowiednich ilości płynów. Wysiłek fizyczny powoduje wzmożone pocenie się, a co za tym idzie, nadmierną utratę wody. Dlatego ważne jest picie przed i po treningu.

■ Zasada druga: nie ćwiczyć z pełnym żołądkiem. Po obfitym posiłku najlepiej odczekać około dwie godziny. Intensywne ćwiczenia prowadzone bezpośrednio po posiłkach mogą spowodować zaburzenia czynności trawiennych, doprowadzając nawet do poważnych scho-

rzeń, takich na przykład jak choroba wrzodowa.

■ Zasada trzecia: nie wolno zapomnieć o rozgrzewce przed treningiem. Pozwala ona przygotować organizm do cięższego wysiłku. Każda rozgrzewka powinna obejmować ćwiczenia rozciągające mięśnie i więzadła. Dzięki niej mniejsze będzie ryzyko przeciążenia organizmu i mniejszy dyskomfort spowodowany tworzeniem się tak zwanych zakwasów.

■ Zasada czwarta: należy ćwiczyć systematycznie i o stałej porze. Tylko dzięki regularnym treningom można osiągnąć pożądane rezultaty. Jeżeli jednak tryb życia nie pozwala na wyznaczenie takiej pory, nic nie szkodzi. Każda okazja na aktywność

fizyczną jest dobra. Warto zamienić samochód na rower albo spacer, zamiast windy wybierać schody.

■ Zasada piąta: nadciśnieniowiec powinien unikać sportów siłowych, takich jak podnoszenie ciężarów czy sztuki walki. Tego typu aktywność powoduje gwałtowne skoki ciśnienia, które dla nadciśnieniowca są bardzo niebezpieczne, a wręcz szkodliwe.

By zacząć się ruszać, potrzebne są przede wszystkim dobre chęci i pozytywne nastawienie. Dlatego należy wybrać taki rodzaj sportu, który sprawi przyjemność. Dzięki temu większe są szanse na to, że treningi będą systematyczne.

(OPR. I)

TEMAT DNIA: PROBLEMY ZE WZROKIEM

Gdy brakuje łez

Dolegliwości, które towarzyszą zespołowi suchego oka, można złagodzić kroplami

Osoby cierpiące, na tzw. suche oko skarżą się na swędzenie lub pieczenie oczu, które mogą być dodatkowo zaczerwienione. Pacjenci mają często wrażenie, że pod powieką dostał się piasek. Może wystąpić zamglenie widzenia.

Przyczyny schorzenia mogą być różne. Zespół suchego oka bywa skutkiem nadmiernej eksploatacji narządu wzroku, np. długotrwałą pracą przed komputerem, wielogodzinnym oglądaniem telewizji czy czytaniem. To sytuacje, w których rzadziej mrugamy. W efekcie oczy nie są dostatecznie nawilżane przez łzy – wyjaśnia dr n. med. Antoni Bąk, okulista.

Oczom nie służy także praca w klimatyzowanych pomieszczeniach. Zespół suchego oka może towarzyszyć innym chorobom, np. cukrzycy, schorzeniom tarczycy. Także noszeniu soczewek kontaktowych. Niekiedy jest następstwem zaburzeń hormonalnych, np. w okresie menopauzy lub przyjmowa-

nia niektórych leków, m.in. antykoncepcyjnych.

Osoby, które podejrzewają, że cierpią na zespół suchego oka, powinny udać się do okulisty. Lekarz, wykonując stosunkowo proste badania, może potwierdzić lub wykluczyć chorobę – dodaje doktor Bąk.

W przypadku zespołu suchego oka ilość łez produkowanych przez gruczoł łzowy może być prawidłowa. W takiej sytuacji przyczyną problemów mogą być nieprawidłowości w składzie tzw. filmu łzowego.

Składa się on z trzech warstw. Pierwszą, najbliższą oku, jest warstwa śluzowa, która utrzymuje łzy na powierzchni gałki ocznej. Następna warstwa to część wodna, w której są rozpuszczone substancje antybakteryjne, chroniące przed zakażeniami. Trzecią, zewnętrzną warstwą, jest warstwa tłuszczowa, która m.in. zmniejsza tarcie. Tylko prawidłowa budowa filmu łzowego gwarantuje, że oczy są dobrze odżywione i



Zaburzenia w wydzielaniu łez mogą pojawić się jesienią i zimą, gdy grzeją kaloryfery i powietrze w pomieszczeniach staje się zbyt suche.

fol. KRZYSZTOF ŁOKAJ

chronione – dodaje specjalista.

Co w sytuacji, gdy w składzie łez pojawiają się zaburzenia? Zespół suchego oka to schorzenie przewlekłe,

które póki co leczy się jedynie objawowo. Pomóc mogą krople zwane potocznie „sztucznymi łzami”. Farmaceutyki tego typu są dostępne bez recepty. Nie tylko ł-

godzą przykre dolegliwości, ale i chronią oczy.

Zespół suchego oka nie jest groźnym schorzeniem, jednak nie należy go bagatelizować. Dlaczego? Bo gdy oko

nie jest w wystarczający sposób nawilżone, staje się bardziej podatne na zakażenia – wyjaśnia doktor Antoni Bąk.

Ewa Kurzyńska

ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

! TO JEST WAŻNE

Kiedy należy odwiedzić okulistę

Czasami białe z pozoru dolegliwości mogą zwiastować poważne schorzenia wzroku. Podpowiadamy, jakie objawy powinny skłonić nas do wizyty u okulisty. Warto pamiętać, że do specjalisty w tej dziedzinie nie jest potrzebne skierowanie. Wystarczy umówić się na wizytę.

JASKRA - chorzy mogą doświadczać okresowych zaburzeń widzenia. Patrząc na źródło światła, np. latarnie pacjent będzie widział tęczbowe obręcze dookoła żarówek. Obraz może wyglądać na zamglony. Może pojawić się ból gałek. W skrajnych przypadkach może dojść do ostrego napadu jaskry. To stan, który bez szybkiej interwencji chirurgicznej grozi utratą wzroku. Główne objawy w takiej sytuacji to silny ból oczu i gło-

wy oraz bardzo pogorszone widzenie. Niestety, to symptomy, które często bywają mylone z udarem. W efekcie chorzy z jaskrą często trafiają najpierw na oddział neurologii

Co robi lekarz? Podstawowymi badaniami, które należy wykonać w kierunku jaskry jest badanie dna oka i ciśnienia śródgałkowego. Jeżeli jest ono podwyższone, pacjent powinien zostać skonsultowany przez specjalistę z poradni leczenia jaskry

WADY WZROKU U DZIECI

- należy je podejrzewać, jeżeli dziecko przekrzywia główkę, lubi z bliska oglądać telewizję lub patrzy na obrazy z nosem w książeczce. Starsze dzieci często uskarżają się także na bóle głowy.

Co robi lekarz? Jeżeli dziecko potrafi mówić, pod-

czas wizyty pokazuje mu się tablice z symbolami np. zwierząt. Dodatkowo wykonuje się także badanie refrakcji (rodzaju i wielkości wady). W tym celu zazwyczaj konieczne jest rozszerzenie źrenicy specjalnymi kroplami.

ZACMA - jest jedną z najczęstszych chorób narządu wzroku. Może objąć jedno lub oboje oczu. Do typowych objawów schorzenia należy pogorszenie widzenia. Pacjenci mają wrażenie, jakby obraz przysłaniała im mgła. Chorzy nie tolerują także jasnego światła. Niepokojącym sygnałem może być również konieczność częstej zmiany okularów.

Co robi lekarz? Pierwsze objawy zacmy mogą pojawić się pomiędzy 50 a 60 rokiem życia. Co ważne, bez trudu udaje się je wykryć podczas typowego badania okulistycznego.

PRESBIOPIA - utrata do- brego widzenia tego, co znajduje się blisko oczu. Pojawiają się trudności w odczytaniu drobnego druku, SMS-a. Tego typu problemy mogą pojawić się po 40 roku życia i mają związek z osłabieniem mięśni gałki ocznej.

Co robi lekarz? Do najczęściej stosowanych metod leczenia presbiopii należy przepisanie okularów.

Ewa Kurzyńska

? CO MOŻESZ ZROBIĆ SAM

Winny może być brak witaminy A

Znajdziemy ją np. w szpinaku, brokułach, kapuście, pomidorach, liściach buraka, rzepie, szczawiu, rzę- szusze, pietruszce, dyni, jarzębinie, tranie, wątrobie, nerkach, maśle i śmietanie.

- Warto pamiętać, że witamina A wchłania się najlepiej, gdy spożywamy ją w towarzystwie tłuszczów roślinnych. Wystarczy ich niewielka ilość, bo już 2-3 krople, dodane do dań warzywnych czy soku - mówi okulista Renata Makuc, współpracująca z firmą IZO.

Witamina A jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania fotoreceptorów siatkówki i do syntezy rodopsyny, czyli światłoczułego barwnika absorbującego fotony światła, dzięki któremu np. widzimy w nocy.

Jest też niezbędna do odbudowy i funkcjonowania tkanki nabłonkowej, gwarantującej dobre widzenie. Niedobór witaminy A występuje w tzw. kurzej ślepoty, a bez pomocy terapeutycznych jej dawek może doprowadzić nawet do ślepoty.

ewa

Czego potrzebują oczy

WITAMIN Z GRUPY B - poprawiają siłę wzroku oraz nerwy wzrokowe. Występują głównie w kaszy jęczmiennej i gryczanej, podrobach, mięsie, jajkach, ciemnym chlebie, orzechach, kalafiorach, kapuście, cebuli, czosnku, brukselce, brokułach, szpinaku, fasoli, grochu.

KWASY OMEGA-3 - Dzięki nim komórki siatkówki oka mogą sprawnie funkcjonować w trudnych warunkach. NNTK pomagają w łagodzeniu zespołu suchego oka, a także chronią przed jaskrą. Występują głównie w olejach rybnych i roślinnych (z siemienia lnianego, sojowym), w roślinach strączkowych (fasoli, soi), orzechach włoskich oraz nasionach (dyni, słoneczniku). Ich źródłem są również tłuste morskie ryby (tuńczyk, łosoś, śledź, makrela).

Pomarańczowa moc dyni

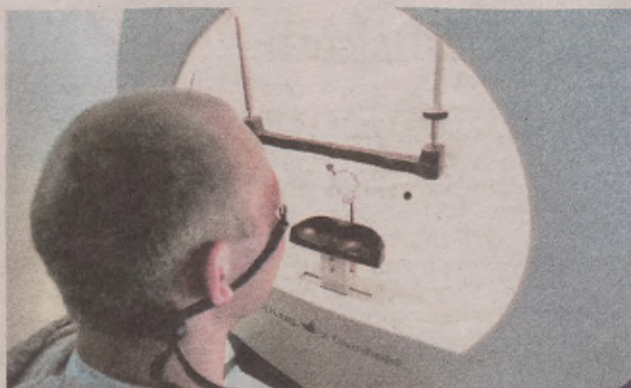
Do najpopularniejszych potraw z gotowanej dyni należą słodkie, aromatyczne placki i tarty oraz smaczne, pikantne curry.

Zawartość w jednej szklance (250 ml) gotowanej dyni

Beta-karoten	5 100 mcg
(Witamina A występująca w dużych ilościach w warzywach o czerwonej i pomarańczowej barwie)	
Kalorie	49
Węglowodany	12 g
Błonnik	3 g
Wapń	37 mg
Potas	560 mcg

© 2008.11.17 MCT/Bulls

Źródło: Departament Rolnictwa USA, U.S. National Institutes of Health Office of Dietary Supplements



KRZYSZTOF KAPICA

Czytaj za tydzień

Zawczasu przygotuj się do sezonu narciarskiego

W raporcie: rady ortopedów, ćwiczenia wzmacniające mięśnie i stawy.



Jak starać się o zasiłek pogrzebowy. Wyjaśniamy, kiedy i komu przysługuje

ŚWIADCZENIA Zasiłek pogrzebowy z ZUS-u jest zwrotem kosztów poniesionych w związku z pochówkiem zmarłego. Po zmianach przepisów jest to stała i niestety, niższa kwota niż kiedyś. Sprawdź, na jakich zasadach jest wypłacana.

1. Zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci osoby:

- mającej ustalone prawo do emerytury lub renty;
- mającej ustalone prawo do emerytury pomostowej;
- ubezpieczonej (czyli takiej, za którą odprowadzane były składki do ZUS-u) - w tym ubezpieczonego z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego albo zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia;
- mającej ustalone prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego; oraz

• pobierającej rentę społeczną;

• która zmarła wskutek wypadku lub choroby zawodowej, powstałych w szczególnych okolicznościach;

• pobierającej rentę z tytułu wypadku lub choroby zawodowej, powstałych w szczególnych okolicznościach, oraz członka jej rodziny.

UWAGA

Nie każdy bliski uznawany jest przez ZUS za członka rodziny.

KTO JEST CZŁONKIEM RODZINY ZMARŁEGO

• członka rodziny wymienionych wyżej osób.

Zgodnie z przepisami są to:

2. Zasiłek przysługuje również w razie śmierci osoby:

• która zmarła w okresie pobierania zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia;

• dzieci: własne, drugiego małżonka, przysposobione oraz inne przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności (z wyłączeniem rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka);

• wnuki i rodzeństwo;

• małżonek (wdowa i wdowiec);

• rodzice - w tym ojczym, macocha oraz osoby przysposabiające.

DLA KOGO PIENIĄDZE

Zasiłek pogrzebowy przysługuje:

• osobie, która pokryła koszty pogrzebu; a także

• pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej Kościoła lub związku wyznaniowego - jeżeli to one pokryły koszty pogrzebu.

ILE DOSTANIESZ

WAŻNE

Od 1 marca 2011 roku zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości 4.000 zł - w sytuacji, gdy koszty pogrzebu ponosi członek rodziny zmarłego. Inne osoby i podmioty otrzymują zasiłek w kwocie rzeczywistych wydatków pogrzebu - nie wyższej jednak niż 4.000 zł.

Przed tą datą zasiłek przysługiwał w ustalonej wysokości 200 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby, której koszty pogrzebu zostały poniesione. Niestety, obecnie musimy pamiętać, że ta zasada jest już nieaktualna.

ZAPAMIĘTAJ

Obecnie członek rodziny zmarłego otrzymuje 4.000 zł - bez względu na rzeczywiste wydatki związane z pogrzebem.

1. W razie pokrycia kosztów pogrzebu przez pracodawcę, dom pomocy społecznej, gminę, instytucję zakonną lub diecezjalną, zasiłek przysługuje w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu -

nie wyższej jednak niż 4.000 zł.

2. Zasada ta ma zastosowanie również wtedy, gdy koszty pogrzebu pokrywa inna osoba niż członek rodziny.

3. Gdy za pochówek płaci więcej niż jedna osoba lub podmiot, dzieli się one zasiłkiem - proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

4. Jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, ale członek rodziny również poniósł część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje mu w kwocie 4.000 zł.

ZAPAMIĘTAJ

Zasiłek pogrzebowy wypłaca oddział ZUS-u.

PRZEDAWNIE WYPŁATY

1. Prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa - w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie - w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której przysługuje.

2. Jeżeli zgłoszenie wniosku o zasiłek w tym terminie nie było możliwe z powodu:

• późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej; albo

• z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej;

- prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu.

UWAGA

Dokumentem potwierdzającym te okoliczności lub przyczyny jest zaświadczenie policji czy też prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający zaistnienie przesłanek uniemożliwiających zgłoszenie wniosku.

TO BĘDZIE POTRZEBNE

Podstawowymi dokumentami wymaganymi do wypłaty zasiłku pogrzebowego są:

• wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego - druk ZUS Z-12;

• skrócony odpis aktu zgonu albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka - z adnotacją, że urodziło się martwe;

• oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu - a jeżeli zostały złożone w banku, to kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem;

• dokumenty potwierdzające pokrewieństwo (więź biologiczna) lub powinowactwo (więź prawna łącząca jednego małżonka z krewnymi drugiego) zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą - trzeba przedstawić skrócone odpisy aktów

stanu cywilnego lub dowód osobisty zawierający wymagane dane;

• zaświadczenie płatnika składek o podleganiu ubezpieczeniu rentowemu w dniu śmierci - w przypadku, gdy zmarła osoba ubezpieczona lub członek rodziny osoby ubezpieczonej. Nie dotyczy to prowadzących działalność na własny rachunek oraz osób z nimi współpracujących.

WAŻNE

Tożsamość osoby występującej z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy ustalana jest na podstawie dokumentu ze zdjęciem.

ILE SIĘ CZEKA

Zasiłek pogrzebowy wypłacany jest niezwłocznie po ustaleniu uprawnień do niego - najpóźniej w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania świadczenia.

Katarzyna Borek

O TYM PRZECZYTAJ

Telewizja cyfrowa (cz. I)

Polska wkracza w erę telewizji cyfrowej. Pierwsze nadajniki rozsyłające sygnał analogowy właśnie są wyłączone. Jeśli nie przygotujemy się na nadejście cyfry, na naszym ekranie nastanie ciemność. W naszych poradnikach wyjaśnimy, jak tego uniknąć!



„...gdzieś tam wysoko, tam gdzie sprawy ziemi są tak odległe,
blask słońca tak czysty, a Bóg tak blisko...”

Jan Zumbach

Uczcij pamięć bliskich.
Uwiecznij wspomnienia.
Zapal świeczkę.

www.nekrologi.net

Ptasia mama

ŚWIAT PTAKÓW Pani Zofia całe życie poświęca skrzydlatym przyjaciółom. Z wdzięczności chodzą za nią jak za matką i składają jajka na jej kolanach.

Paulina Targaszewska

paulina.targaszewska@mediaregionalne.pl

Niewielkie, dwupokojowe mieszkanie na osiedlu Zawadzkiego w Szczecinie. Po przekroczeniu progu słychać ptasie śpiewy. To nie odgłosy z filmu przyrodniczego o ptakach. To jednoosobowa fundacja Ratujmy Ptaki.

Zofia Brzozowska, założycielka fundacji, całe swoje życie poświęca ptakom. Ma ich ponad 70. Wśród nich znajdziemy zięby, jaskółki, grubodzioby, szczygły, pliszki siwe, trznadłe, dzwońce i gile. Nie brakuje też wróble. Dwa z nich trafiły do pani Zofii dwa lata temu jako syjamskie rodzeństwo.

– To był pierwszy taki przypadek w Polsce – opowiada pani Zofia. – Przeszły skomplikowaną operację rozdzielania i teraz żyją w moim pokoju z innymi dzikimi ptakami. Oba wróble są samcami. Jedna nie ma nóżki, ale świetnie sobie radzi. Niedawno jedna z siostr została mamą. Nie wiem jeszcze dokładnie, ile młodych się wykluło, bo są w budce i dzielnie pilnuje ich tata. Nie chcę ich stresować, więc nie jestem wścibska i nie zakłócam im spokoju.

Jak to się stało, że ptaki zamieszkały z panią Zofią?

– Miłość do zwierząt odziedziczyłam po rodzicach – opowiada kobieta. – Mieszkaliśmy w Sokółce w województwie białostockim. Mieliśmy dom z ogrodem. Tata był zootechnikiem i zajmował się zwierzętami. Mieliśmy u siebie rysie, wilki i dużo ptaków krukowatych. Leczyliśmy te okaleczone i opiekowaliśmy się porzuconymi. Wspólnie z trójką rodzeństwa zawsze pomagaliśmy tacie.

Do Szczecina pani Zofia przeprowadziła się w 1982 roku. Od razu zaczęła pomagać potrzebującym ptakom. Najpierw robiła to na własną rękę. Kiedy prywatne fundusze przestały wystarczać, postanowiła założyć fundację.

– Fundacja powstała w 2001 roku – mówi pani Zofia. – Dzięki temu, że ją założyłam, zyskałam pieniądze z jednego procenta. Było mnie więc stać na dalszą pomoc. Ptaki to zwierzęta dzikie, bały się nas, nie mogły z nami mieszkać w jednym pokoju. Postanowiłam więc oddać im drugi pokój. Zawsze wiedziałam, że wybuduję ośrodek rehabilitacji dzikich ptaków. Sądziłam więc, że oddanie pokoju ptakom będzie tylko tymczasowe. Wyszło jednak inaczej.

W swoim pokoju ptaki mają specjalne budki, gałęzie i kryjówki. Nie brakuje też miejsca do latania i świeżego powietrza. Okno jest przez większą część dnia otwarte



Łabędź Gucio wykluł się w domu pani Zofii wiosną tego roku.

– Traktował mnie jak mamę i po łące chodził za mną krok w krok – wspomina kobieta.

Fot. Archiwum prywatne



W domu pani Zofii ptaki mają swój pokój. Ze specjalnymi budkami, klatkami i gałęziami.

Fot. Sebastian Wołosz

na oścież. Posiada jednak specjalną siatkę, żeby nie przyzwyczajone do życia na wolności ptaki nie zginęły.

– Ptaki, które urodziły się w niewoli, nie poradziłyby sobie w naturalnych warunkach na wolności – tłumaczy pani Zofia.

Pani Zofia karmi je pięć razy dziennie. Pisklęta nawet częściej. Codziennie, co kilka godzin, ze szpachelką w dłoni szoruje podłogę w ptasim pokoju.

– Mam dużo pracy, a wszystkimi ptakami zajmuję się sama – mówi kobieta. – Potrzebuję pomocy wolontariuszy, niestety, stale brakuje chętnych. Czekam na nich z otwartymi rękoma. Wszystkiego ich nauczę, niech tylko przyjdą i będą chętni do pomocy.

Opieka nad ptakami zajmuje mnóstwo czasu i po-

chlania ogromne kwoty pieniędzy. Miesięcznie na karmienie dla swoich skrzydlatych przyjaciół pani Zofia wydaje około dwa tysiące złotych. Z myślą o nich ma też na korytarzu przed wejściem do mieszkania prywatną hodowlę owadów.

– Ptaki dużo jedzą – mówi pani Zofia. – Zamawiam im specjalny pokarm. Mam też hodowlę mącznika i barciaka. Kupuję świerszcze. Żywe owady trzymam na korytarzu w dziewięciu wiadrach, jedno stoi także w łazience.

Niektóre owady, trzymane na korytarzu, czasem uciekają z kartonu i latają po klatce schodowej. Pani Zofia łapie je wtedy specjalną siatką. A co na to sąsiedzi?

– Nic nie mówią – mówi pani Zofia. – Przecież na dworze też latają owady i

człowiek z nimi żyje. Moi sąsiedzi się nie skarżą, to spokojni ludzie. Ja nikomu się w życie nie wtrącam i mnie też nikt nie sprawdza.

Rocznie do domu pani Zofii trafia nawet do 270 ptaków. Byłoby ich więcej, ale jedna osoba nie jest w stanie się nimi wszystkimi odpowiednio zaopiekować.

– Przyjmowałabym więcej ptaków, ale sama nie dam rady – mówi pani Zofia. – Nie jestem w stanie zapewnić im odpowiednich warunków. Niektórzy mają do mnie pretensje o to, że odmawiam przyjęcia jakiegoś stworzenia, ale nic na to nie poradzę. Gdybym je wzięła, a potem nie była w stanie otoczyć go odpowiednią opieką, można by mnie posądzić o znęcanie się nad zwierzętami.

Do swojego domu pani Zofia nie przyjmuje m.in. gołębi – nie ma dla nich odpowiednich warunków. Można je za to spotkać na balkonie pani Zofii. Często przylatują, spacerują po parapecie i witają się z właścicielką domu. Ufają jej na tyle, że potrafią usiąść na jej kolanach i złożyć jaja.

Nie sposób spamiętać wszystkich ptaków, które trafiły do fundacji. Do zdrowia wracały tu mysikróliki, jeryki, syjamskie wróble, a nawet chroniony orzeł krzykliwy.

– Wszyscy moi skrzydlaci podopieczni są wyjątkowi – mówi pani Zofia. – Są jednak takie ptaki, które wspominam ze szczególnym wzruszeniem. Tak było z Guciem, czyli łabędziem, który wykluł się w moim domu z jaja. Ktoś przyniósł mi jaj, bo nie wiedział, co z nim zrobić. Ustawiłam specjalną temperaturę i wilgotność i wykluł się mały Gucio. Od pierwszych dni życia był do mnie bardzo przywiązany. Zabierałam go na łąkę, a on chodził za mną jak za matką.

Kiedy pokazałam mu łabędzią rodzinę, tak się przeżył, że z piskiem wskoczył mi na kolana. Nigdy nie poradziłby sobie na wolności, więc trafił do Mikołowa, do ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt. Trudno było mi się z nim rozstać, ale tam jest mu lepiej. Niedawno jego nowy opiekun wysłał mi aktualne zdjęcia Gucia. Małuch strasznie urosł i z miesiąca na miesiąc jest coraz piękniejszy. Kiedy widzę takie zdjęcia, wiem że moje poświęcenie ma sens. ■

Zostań wolontariuszem

Chcesz zostać wolontariuszem w fundacji Ratujmy Ptaki? Skontaktuj się z panią Zofią pod nr. tel. 91 439 39 59. Więcej informacji na www.ratujmyptaki.org.

Galeria naszych ulubieńców

Tu jest miejsce na zdjęcie twojego psa, kota, chomika, żółwia czy innego zwierzęcia, który podbił serce twoje i twojej rodziny. Jeśli chcesz pochwalić się nim przed naszymi czytelnikami,ześlij fotografię e-mailem na adres anna.marecka@mediaregionalne.pl. Dopisz kilka zdań o bohaterze fotografii i swoje dane (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania). Czekaj cierpliwie na publikację.



– To jest Diego, ulubieniec Ani, który dla spacerków robi wszystko – nadesłała Ewa ze Słupska.

Fot. Czytelnik



– Przesyłam zdjęcie mojego kotka Feniksa, który jest czytelnikiem i czyta w moim pokoju książki. Kotek pojawił się u mnie dwa lata temu – zabrałem go ze schroniska i bardzo go lubię – przysłał Marcel Chmielewski.

Fot. Czytelnik



– Jestem szczęśliwą posiadaczką 1,5-letniej suni Bezy rasy samoyed z Koszalina. Beza jest jeszcze strasznie dziecinna jak na swój wiek, ale również jest bardzo mądra. Nienawidzi samotności, uwielbia długie spacery oraz kąpiele o każdej porze w Mielnie – napisała Karolina Gzik.

Fot. Czytelnik



Przyslij fotkę swego pupila do galerii zwierząt. Napisz kilka słów. Czekamy pod adresem anna.marecka@mediaregionalne.pl

Wychowanie

Nuda, nuda, nuda. Czy można coś z tym zrobić?



Bogna Skarul
bogna.skarul@mediaregionalne.pl

Masz może jakieś propozycje dla Kaśki? – zapytała mnie moja przyjaciółka, matka 14-latk.

– Nie rozumiem pytania – przyznałam się od razu. – Jakie propozycje?

– Na ciekawe spędzenie wolnego czasu – wyjaśniła mama nastolatki, a przynajmniej jej się tak zdawało, że wyjaśniła.

– Nadal nie kumam – odparłam, bo rzeczywiście nic z tego nie rozumiałam.

– Czy ty mnie pytasz, na jakie kółko zainteresowań powinnaś Kaśkę zapisać?

– Nie, ona ma sporo zajęć pozalekcyjnych. Już nic nowego nie będę jej dorzucała – wyznała mama Kaśki. – Ale wyobraź sobie, że ona się nudzi.

– Skąd wiesz?

– Bo mi o tym powiedziała – zdecydowanie oznajmiła mi moja przyjaciółka.

– To znaczy co ci powiedziała?

– Że właściwie w piątek wieczorem to ona nic nie ma do roboty i się nudzi – stwierdziła mama Kaśki.

– Jeśli o to chodzi, to ja mam listę spraw do załatwienia, mogę ci ją podrzucić. Parę punktów da się zrobić w piątek wieczorem – ucieszyłam się.

– Na przykład? – zapytała mnie moja przyjaciółka.

– Na przykład przyszyć guzików do koszuli mojego męża. To jest tak ekscytujące zajęcie, że odkładam je z dnia na dzień, ale może być zrobione w piątek wieczorem. W

końcu te koszule bez tych guzików leżą już miesiąc, więc mogą sobie poleżeć także do piątku do wieczora – oznajmiłam i już oczami wyobraźni zobaczyłam te poprzyszywane guziki.

– Ale Kaśka chce rozrywek, a nie pracy – stwierdziła mama nastolatki.

– No to mogę jej zaproponować telewizję, książkę albo swoje towarzystwo – odparłam, ale zaraz się nad tym zastanowiłam i dodałam:

– Jeśli Kaśka chce jakoś fajnie spędzić czas, to możesz ją wysłać na jakąś wystawę albo do kina, albo do cioci Krysi, która ma trzy koty. Kaśka pobawi się z tymi kotami, to jej przejdzie. Ewentualnie jeszcze mogę ją sama zabrać na spacer po parku.

– Ale ona pewnie wolałaby spacer po galerii – stwierdziła moja przyjaciółka. – A ja mam kryzys finansowy, więc nic z tego nie będzie.

– To może przynajmniej

zabierz ją na deser do kawiarni lub pubu – wpadłam na pomysł nie bardzo kosztowny, a chyba atrakcyjny.

– Wiesz, to fajne – stwierdziła moja przyjaciółka, ale po krótkim namyśle dodała: – A co z Marcinem (jej mężem – przyp. red.)? Kto mu poda kolację?

– To on musi mieć podaną kolację? – trochę się zdziwiłam.

– Niestety – westchnęła moja przyjaciółka.

– No to proponuję Kaśce wspólnie przygotowanie kolacji dla Marcina – wpadłam na pomysł, który pogodziłby chęć zjedzenia czegoś ekstra i przygotowania kolacji dla męża mojej przyjaciółki. – Kaśka w końcu lubi gotować. Poproś ją, aby wymyśliła coś ciekawego i koniecznie coś ekstra. Pewnie jej się spodoba. I zobaczysz, że już przestanie narzekać na nudę. ■

Recenzja

Pożyjmy jak za dawnych lat

Małżeństwo Izabela Meyza i Witold Szablowski wpadło na pomysł zupełnie zwariowany: zachciało im się na własnej skórze doświadczyć, jak żyło się w czasach PRL-u. I to w tych latach, kiedy zdobycie papieru toaletowego było wyczynem na miarę zdobycia Mont Everestu, na sklepowych półkach królował ocet, a mięso, cukier, alkohol, papierosy i słodycze były reglamentowane. Co umyśliłi, to zrobili, wprowadzając się na pół roku do małego mieszkanka z kultowym segmentem. A potem to wszystko opisali w książce „Nasz mały PRL”.

Autorzy odwalili kawał dobrej roboty dziennikarskiej i socjologicznej. Okazuje się, że wcale nie jest łatwo wrócić do PRL-u, gdy wokół mamy zapelnione towarami sklepy, a dodatkowo trzeba obyc się bez komputerów, telewizji z setką programów do wy-



boru, pralki automatycznej, mikrofalówki i telefonu komórkowego. Sama się dziwiłam, jak dużo z tamtych czasów zapomniałam, mimo że było to całkiem niedawno. To może być fascynująca lektura także dla młodego pokolenia, które urodziło się już po 1989 roku. A przy okazji wspólnie, rodzice z dziećmi, mogą się zastanowić, czy aby – osiągając poziom życia o niebo wyższy pod względem materialnym – czegoś jednak nie straciłyśmy.

ANNA CZERNY-MARECKA

Zdobądź książkę

Dla naszych czytelników mamy trzy egzemplarze książki „Nasz mały PRL” Izabeli Meyzy i Witolda Szablowskiego, wydanej przez Znak. Żeby je zdobyć, trzeba odpowiedzieć na pytanie (tak

lub nie): Czy Frania to lodówka?

Odpowiedź należy wysłać SMS-em na nr 72466, w treści wpisując: GP.KS odpowiedź. Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Czekamy do północy z poniedziałku na wtorek.

Konkurs wspomnieniowy

Kochana rodzinka i ja

Zapraszam do udziału w konkursie „Kochana rodzinka i ja”. Mogą to być zabawne historyjki albo charakterystyka szczególnie ciekawych członków rodziny. Na teksty czekam do piątku, 30 listopada. Rozmiar – 3000 znaków bez spacji. Jeśli zachęćcie Państwo do współpracy młodsze pokolenie, proszę o ilustracje w postaci dziecięcych rysunków. Jeśli

to możliwe, proszę o prace w formie elektronicznej. Należy zysłać je na adres: anna.marecka@mediaregionalne.pl. Prace tradycyjnie pisane można przysłać na adres: Anna Czerny-Marecka, „Głos”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk. Proszę o podanie danych osobowych i do kontaktu. Nagrodą będzie publikacja.

ANNA CZERNY-MARECKA

Horoskop

Baran

Jesienna depresja dopadnie Cię w połowie tygodnia, ale musisz sobie z nią poradzić. Na brak słońca i chłody pomogą wizyta na basenie połączone z seansem w saunie, a na samopoczucie spotkania w towarzystwie sprawdzonych przyjaciół.

Byk

Ten tydzień poświęć na odpoczynek po dość intensywnym końcu poprzedniego. Jeżeli możesz sobie na to pozwolić, weź urlop – przyda Ci się na regenerację sił i doprowadzenie domu do ładu.

Bliźnięta

Samotne Bliźnięta mogą w tych dniach poznać kogoś naprawdę interesującego. Nie popadajcie od razu w euforię, ale też nie bądźcie zbyt nieprzystępne. Na pewno można wybrać się razem do kina lub do kawiarni. To nie zobowiązuje.

Rak

Po kilku dniach urlopu od początku tygodnia czeka Cię wiele pracy – tym bardziej że kolega z działu wzię trochę wolnego i przejmiesz jego obowiązki. Musisz sobie z tym poradzić na piątek. Szefowie obserwują wnikliwie Twoją pracę, a szykują się zwolnienia.

Lew

Chociaż masz już za sobą większość urlopu, jednak w tym tygodniu zamarzy Ci się wypoczynek wyjątkowy: kilka dni w samotności. To się da zrealizować. Zabierz ze sobą kilka zaległych lektur.

Panna

Pod koniec tygodnia zaprezentujesz przed liczny gronem słuchaczy swój projekt, który zostanie bardzo dobrze oceniony. To może być przełomowy moment w Twojej karierze zawodowej. Niewykluczony awans lub podwyżka pensji.

Waga

Nie najlepsze samopoczucie to w Twoim przypadku norma o tej porze roku. Mniej kawy a więcej herbatki ziołowych, miód zamiast cukru, rozgrzewające zupy zamiast pizzy – tego domaga się Twój organizm.

Skorpion

Niektóre Skorpiony mają jeszcze przed sobą przyjęcia urodzinowe i dla nich ten weekend zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Zastanówcie się jednak, czy warto zapraszać gości do domu. Równie dobrze wypadnie spotkanie w ulubionym klubie.

Strzelec

Pełna niedomówień i braku wzajemnego zaufania atmosfera w pracy stanie się już nie do zniesienia. Pod koniec tygodnia wybuchnie prawdziwa awantura i w końcu okaże się, kto jest nielojalny wobec pozostałych kolegów. Poczujesz się zdradzony.

Koziorożec

Niektóre Koziorożce dopiero teraz wyjadą na dłuższy wypoczynek. To będzie okazja do realizacji marzenia o dalekiej egzotycznej podróży. Nie zapomnijcie zapakować do torby przewodnika oraz dobrego aparatu fotograficznego i kamery.

Wodnik

Czekają Cię jakieś nieporozumienia rodzinne. Nie bądź tyranem, nie narzucaj wszystkim swojego zdania. Jedynie spokojna rozmowa pozwoli wam osiągnąć kompromis.

Ryby

Ryby nic tak nie poprawia nastroju jak wyprawa na zakupy – najlepiej z rodziną. Będzie taka potrzeba w połowie tygodnia, bo dzieci wyrosły z zimowych butów i kurtek. Przy okazji i sobie kupicie coś niekoniecznie praktycznego – za to wymarzonego. **WRÓŻKA**

Baba swoje, Dziad swoje

Dokąd zmierza ten świat

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@mediaregionalne.pl

Nie trzeba huraganu, który – gdy piszę ten felieton – niszczy Nowy York, żeby popaść w przerażenie, że świat cały stanął na głowie. Wystarczy zebrać informacje medialne z ostatniego okresu. Horror.

Matki mordują dzieci, mężowie – żony, żony – mężów. Rodzina zastępcza, która ma opiekować się cudzymi dziećmi i dostaje na to wszelkie giejty (w tym psychologa) i pieniądze, zabija dwoje bezbronných podopiecznych. Będąc zresztą pod kontrolą opieki społecznej. Sędziowie są podejrzanymi o korupcję, policja w najlepszym razie jest nieudolna, nie mówiąc już o przypadkach, gdy jej funkcjonariusze za przestępstwa sami siebie powinni

zakuć w kajdanki. A w telewizjach oceniają te wydarzenia jako autorytety wątpliwej jakości moralnej gwiazdy filmu i estrady oraz politycy, którzy chętnie wypowiadają się na każdy temat, byle zaistnieć.

Michail Bachtin (literaturoznawca) dokonał kiedyś rozróżnienia między czasem zwykłym i karnawalem. W karnawale ludzie ubierają maski, żebrak staje się królem, a król żebrakiem. To, co niskie, góruje nad tym, co wysokie. Zburzona zostaje hierarchia, można sobie pozwolić na bluźnierstwa i profanacje. Jednym słowem, świat staje na głowie, ale... u Bachtina tylko na chwilę, żeby powrócić do stanu normalnego. Niestety, w naszym kraju karnawał jednak się nie kończy, trwa w najlepsze. A przecież od stania na głowie może zrobić się niedobrze. Aż do wymiotów. ■



Hop siup na grób

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Dzień Wszystkich Świętych to najlepszy przykład na to, jak zmienia się świat wartości. W naszej tradycji to czas zadumy, refleksji, pamięci o zmarłych, modlitwy za spókoj ich duszy. I takie święto jeszcze, o dziwo, kultuujemy, o czym świadczą tłumy na cmentarzach. Kultuujemy, chociaż nieźle umościło się już u nas anglosaskie Halloween. Zaczęło od szkół językowych (uprawniona obecność, tłumaczona poznawaniem nie tylko obcego języka, ale i kultury), a skończyło na ulicach i oczywiście w telewizjach, które straszą nas już od co najmniej tygodnia. A Halloween to nie zaduma, lecz właśnie karnawał, tyle że upiorny.

Moim zdaniem dzieje się tak, bo światem rządzi teraz duch materializmu i ko-

mercji. Idealizm, wartości etyczne, uczciwość, godność, macierzyńska troskliwość, patriotyzm i tym podobne rzeczy zostały już wielokrotnie obśmiane i to przez tak zwane autorytety, i uznane za przeszkadzające w życiu. W życiu, które ma być łatwe, proste i przyjemne, poświęcone przede wszystkim karierze i kupowaniu, kupowaniu, kupowaniu. Kupić można przecież wszystko, nawet jajniki i plemniki jako półprodukty do produkcji dziecka, a także gotowe dziecko o wyglądzie modela i inteligencji uczonego. A u wróżek, tych kapłanek nowej wiary New Age, można kupić sobie przepowiednię a propos zarówno przystojnego bruneta wieczorową porą, jak i notowań na giełdzie.

I kto to wszystko postawił na głowie? Hm, wygląda na to, że my sami. ■

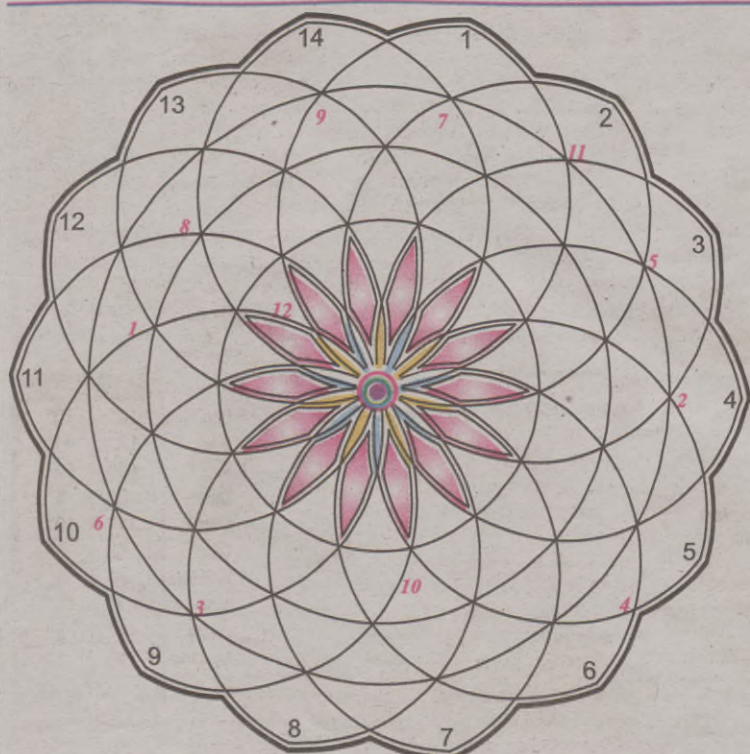
1. Krzyżówka panoramiczna

WOLI WŁASNE CZTERY KĄTY NIŻ PODRÓŻE FILM GROZY	D	SZTUCZNA SZCZĘKA	P	SZCZUTEK WINNY, ALE NIE KARANY	POTWÓR WAWELSKI	S	UDERZANY PRZY SZUKA- NIU NOŻYC	S	ANTONIM CZYSTOŚCI	B	UBOGI KREWNY SCYZORYKA	K	DAWNA MIA- RA DŁUGOŚCI ZWĄŁ, STOS	WSPÓŁ- UCZESTNIK GRY, ZABAWY ITP.	P	KOLOR W KARTACH LUB RODZAJ DEKOLTU	K
CHULIGAŃ- SKA BRŃ NA DŁONI	M	21	O	E	19	K	O	0	0	12	DUŻE MIASTO W CZECHACH NA GŁOWIE SKINA	O	S	T	R	A	24
DAWNY POJAZD KONNY	T	6	S	T	E	T	Y	K	17	DRAŻY PODZIEMNE KORYTARZE	J	OJCZYŻNA SZEWCEŃKI OBSZAR WODNY	U	K	R	A	28
SZCZELINA W DREWIE PO PRZEJ- ŚCIU PIĘY	R	2	A	2	KREWNIĄK BIEŁAKA	S	2	A	R	A	20	OKUPANT	2	A	B	O	R
PRZYPRAWIA O BÓL GŁOWY SKLEPOWYCH	M	A	N	K	O	E	K	S	T	A	25	E	M	A	8		
PODRÓŻ DLA ODPORNYCH NA MORSKĄ CHOOROBE	M	O	T	11	O	K	22										
PRADNICA ROWEROWA	R	WŁÓCZKA NA BABCINY BERET	M	O	H	A	26	I	R	E	15	S					
ZGRANA GRUPA	K	CYTRYNA, PO- MARANČA ALBO MAN- DARYNKA	C	27	Y	T	R	18	U	S	Z KURKAMI	K	R	A			
	P	A	C	14	2	K	A										
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28						

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



2. Rozeta mozaikowa

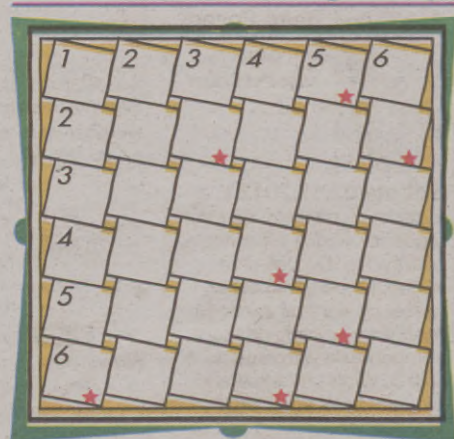


Litery z pól ponumerowanych dodatkowo, uszeregowane od 1 do 12, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) kawaleria, 2) partnerka w sam raz dla liliputa, 3) mała muchówka, której larwy żywią się m. in. serem, 4) najwyższy szczyt w Bieszczadach Zachodnich, 5) „poręczny” leszcz, 6) okres panowania króla Ćwieczka, 7) striptizerka w kulminacyjnym punkcie występu, 8) Zofia, popularna aktorka teatralna i filmowa, 9) system nawigacji lotniczej, 10) zakwita białą wczesną wiosną, 11) nazwa dwóch pustynnych wyżyn w zachodniej Saharze (z liter wyrazów: las, sita), 12) sprinter lub maratończyk, 13) dzieło stanowiące odpowiednik kompozycyjny drugiego dzieła, 14) ryba okoniokształtna o smacznym mięsie.

LEWOSKRĘTNIE: 1) szczotka do czyszczenia skóry koni i bydła, 2) zespół zakonników mających prawo głosu na zebraniach klasztoru, 3) coś z dziczyzny, 4) szkielet siodła, 5) dzielnica Kijowa, 6) inaczej szkarłatna, 7) powieść Zofii Nałkowskiej, 8) grzyb albo gryzoń, 9) miasto w Wenezueli (anagram wyrazów: sus, taca), 10) pokrywa przednią połowę podeszwy buta, 11) restauracja portowa, 12) wyspa filipińska w archipelagu Sulu, 13) lis polarny, 14) język urzędowy Bangladeszu.

3. Kwadrat magiczny



Litery z pól z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – nazwisko naszego muzyka lub aktora.

1) śpiewająca Rena, 2) krasomówca, 3) malunek od malca dla mamy, 4) część saksofonu, 5) trwała forma odlewnicza, 6) birmańskie „Tatry”.

Rozwiązania zadań

2. Siódmiu szwedzki. 3. Karolok.
1. Okazała raz stracona rzadko wraca.

Lepiej **przed śniadaniem**

Trening przed pierwszym posiłkiem w ciągu dnia jest najbardziej efektywny. Poranne ćwiczenia z pustym żołądkiem pozwalają spalić większą ilość tkanki tłuszczowej - przekonują brytyjscy naukowcy. Pytanie o to, czy ćwiczyć przed śniadaniem czy po śniadaniu od dawna wywołuje dyskusje wśród miłośników zdrowego stylu życia. Wątpliwości te rozwiązał dr Jason Gill z Uniwersytetu Glasgow. Na podstawie licznych obserwacji dr Gill

zapewnił, że ćwiczenia z pustym żołądkiem pozwalają spalić większą ilość tłuszczu. Osoby, które brały udział w badaniu jednego dnia zostały wysłane na intensywny godzinny spacer przed śniadaniem, kolejnego dnia spacerowały po śniadaniu. Z obserwacji badanych wynika, że ci, którzy ćwiczyli przed pierwszym posiłkiem spalali o 33 proc. więcej tłuszczu niż ci, którzy trenowali po posiłku.

PAP LIFE



FOT.SXC.HU.

Najbogatsze głowy państwa

Potężne zamki, rozległe dobra ziemskie, wielkie parki samochodowe – portal celebritynetworth.com wybrał 10 najbogatszych głów państw. Ich łączny majątek wycenia się na 139 mld dolarów. Na pierwszym miejscu zestawienia królujecie prezydent Rosji Władimir Putin z majątkiem szacowanym na 40 miliardów. O 10 mniej ma drugi w zestawieniu król Tajlandii Bhumibol Adulyadej. Sułtan Brunei Hassanal Bolkiah Mu'izzadin Waddaulah jest na trzecim

miejsu (20 mld dolarów, ale ma też największą kolekcję samochodów o wartości ok. 5 mld dolarów). Tuż za podium znalazł się król Arabii Saudyjskiej Abdullah,

który jest mężem dla 13 kobiet i ojcem 35 dzieci. Jego majątek jest wart tyle, co sułtana Brunei, ale Abdullah w garażu nie ma imponującej kolekcji samochodów. **PAP LIFE**

Trudne i mocne kino

Kiedy pierwszy raz przeczytałem scenariusz, powiedziałem sobie: trudne, mocne, sensacyjne kino. Czegoś takiego w Polsce jeszcze nie było! – mówi Paweł Małaczyński



Popularny aktor w thrillerze „Sep” wciela się w narwanego policjanta z wydziału wewnętrznego. – Nie przypominam sobie filmu, który nakręcono byłby w podobnym stylu. Myślę, że większość osób, która pracowała na planie nie doświadczyła tego rodzaju scenariusza, czy produkcji – przekonuje Małaszyński

„Sep” to thriller, w którym poprzeczka podczas produkcji postawiona została bardzo wysoko. Producenci dołożyli wszelkich starań, żeby zaoferować widzom rozrywkę na światowym poziomie. W filmie zagrali znakomici aktorzy. W rolach głównych obok Pawła Małaszyńskiego zobaczymy Michała Żebrow-

skiego, Annę Przybylską, Daniela Olbrychskiego, Andrzeja Seweryna, Mirosława Baka, Piotra Fronczewskiego, Andrzeja Grabowskiego, Annę Dereszowską, czy Przemysława Sadowskiego.

– Mogę obiecać, że każda rola w tym filmie będzie zagrana na najlepszym, hollywoodzkim poziomie

– mówił w wywiadzie Daniel Olbrychski.

Kolejnym atutem filmu ma być wyjątkowy soundtrack w wykonaniu znanego brytyjskiego zespołu Archive. To pierwszy przypadek w historii polskiego kina, kiedy brytyjscy muzycy zgodzili się skomponować całą ścieżkę dźwiękową filmu.

– Ten film jest bardzo intrygujący i dynamiczny, nie tylko w fabule, ale także w obrazku – tak o zdjęciach Arkadiusza Tomiaka mówi Anna Przybylska.

Akcja filmu zaczyna się dobrze: w centrum Europy nagle i bez śladu, zaczynają zniknąć ludzie. Śledztwo trafia w ręce Sępa (Michał Żebrowski). To twardy, nie-

przekupny i niemal pozbawiony uczuć policjant. To ostatnie zaczyna się zmieniać, gdy poznaje Nataszę (Anna Przybylska). Jednak na pierwszym planie będzie śledztwo, w którym wszystkie standardowe metody zawiodą, a sam Sep z łowcy zmienia się w zwierzyne...

Premiera filmu „Sęp”: 11 stycznia.



Biuro Pogody Calvus
Krzysztof Ścibor

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
 Stan morza (Bft) 4-3
 Siła wiatru (Bft) 3-4
 Kierunek wiatru SW

1003 hPa. ↑



Sobota 03.11.2012 r
Z zachodu napływa do nas łagodne i wilgotne powietrze atlantyckie. Do południa sucho, po południu coraz więcej chmur i od zachodu możliwe są opady deszczu. Temperatura wzrośnie do 6:8°C. Wiatr umiarkowany, pld.,-zach. W nocy zacznie się przejaśniać.

Pogoda na jutro
Do południa bez opadów, po południu znów więcej chmur i możliwe są opady deszczu z przerwami. Będzie cieplej do 8:9°C. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni.

Astronomia
Wschód Słońca o 06:54
Zachód Słońca o 16:08

Orientacyjna prognoza na tydzień
Nad Pomorze cały czas napływa łagodne i wilgotne powietrze pochodzenia atlantyckiego. Na niebie przewaga chmur i okresami pojawiają się opady deszczu w poniedziałek i Wtorek intensywne. Noce bez przymrozków.

Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
9°	6°	6°	6°	7°	7°

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	6°	7°
Kraków	8°	8°
Lublin	7°	7°
Olśztyn	5°	6°
Poznań	6°	8°
Toruń	6°	7°
Wrocław	7°	8°
Warszawa	6°	7°
Karpacz	6°	7°
Ustrzyki Dolne	6°	7°
Zakopane	5°	7°

Pogoda dla Europy

	Jutro	Pojutrze
Londyn	12°	10°
Paryż	12°	11°
Rzym	19°	19°
Berlin	8°	6°
Dublin	11°	10°
Oslo	5°	5°
Wiedeń	7°	8°
Madryt	13°	14°
Lwów	4°	3°
Moskwa	5°	1°

LEGENDA

☀ pogodnie ☁ zachmurzenie umiarkowane ☂ przelotny deszcz ☂ przelotne deszcze i burza ☁ pochmurno ❄ mżawka ☂ ciągły deszcz ☂ ciągły deszcz i burza ☂ przelotny śnieg ☂ ciągły śnieg ☂ przelotny śnieg z deszczem ☂ ciągły śnieg z deszczem

☁ mgła ❄ marnąca mgła 🌧 śliska droga ☂ marnąca mżawka ☂ marnący deszcz ❄ zamieć śnieżna ⚡ opad gradu ➡ kierunek i prędkość wiatru 19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja

20 km/h 15 km/h 0 cm 0 cm

Ogłoszenia pochodzą:
(GK) - obszar koszaliński
(GP) - obszar słupski
(GS) - obszar szczeciński
(N) - ogłoszenie z internetowego systemu ogłoszeń www.nadaj.pl

Podajemy strefy telefonicznych numerów kierunkowych:
94 koszalińska, 59 słupska
91 szczecińska

RUBRYKI

w porządku alfabetycznym szukaj na stronie

Auta kupno	21	Nieruchomość zamiana	24
Auta sprzedaż	21	Oddam za darmo	-
Auta zamiana	-	Praca	24
Biznes	21	Praca szukam	-
Budownictwo	21	Przewozy osobowe	24
Gabinety lekarskie	21	Rolnictwo	24
Komis, Lombardy	21	Rozrywka	24
Kredyty	21	Różne	24
Kupno	21	Sprzedaż	24
Matrymonialne	-	Towarzyskie	24
Motoryzacja	21	Transport	24
Nauka, Korepetycje	22	Usługi	25
Nauka, Kursy	22	Wypoczynek i turystyka	-
Nauka jazdy	22	Zdrowie, Uroda	25
Nieruchomości kupno	22	Zguby	25
Nieruchomości sprzedaż	22	Zwierzęta	25
Nieruchomość wynajem	22	SUPEREKSPRES	-

AUTO KUPNO

!!!!!! Każde auto kupię
535-217-272. (GK)

!!!!!! AUTOKASACJA,
TEL. 660-180-555. (GK)

!!!!!! Każde auto kupię 602-589-000 (GK)

!!!!!! KAŻDE DO 500 ZŁ,
TEL. 660-180-555. (GK)

!!!!!! Auta do 5000 zł,
502-992-198. (GP)

! Auta i busy T-4 wypadkowe
kupię, sprzedaż części
tel. 504-672-242. (GS)

AUTO - Komis skup, zamiana.
Słupsk, Morska, 606-206-077.
(GP)

SKUP aut-wszystkie, 666-557-901
(GP)

AUTO SPRZEDAŻ

!!!!!! ODKUP aut za gotówkę
od rocznika 2002. 792-81-88-44.
(GK)

"AUTO-BANAŚ"
Lombard - odkupujemy; 509812333
(GK)

ASTRA F 1.8 16V 2800zł
609297888 (GP)

AUTOKASACJA Bierkowo.
Skup całych i uszkodzonych.
Sprzedaż części. 59/811-91-50,
606-20-60-77. (GP)

CIĄGNIK MTZ z przyczepą
leśną 608 576 046. (GK)

CLIO 1.2, 1997r. 512-090-839
(GP)

FORD Focus II 1,6 benz. 2005r.
692-646-566. (GK)

FORD Transit wywrotka 97r.
11800zł 692-671-270. (GK)

HONDA HRV 4x4 2002
697034982. (GK)

KAŻDE auto kupię 602-589-000
(GK)

KIA Sorento, 2.5CRDI, 2005r.,
Słupsk, tel. 606-554-095. (GP)

MERCEDES E-klasa 97r., 2.2D.
tanio, 692-079-482. (GK)

OKAZJA! Daewoo Matiz, 2000r.,
3000zł do negocjacji.
600-114-208. (GP)

PAJERO 2,8TDI 95r 789131708
(N)

SEICENTO 1.1, 99r. 510-096-446.
(GK)

ŠKODA Fabia, 1.4, 2001r., 7900zł,
stan bdb, 663-142-342. (GP)

STILO z salonu 2007r.
501-232-401. (GK)

TOYOTA Avensis 1.8 sol 2004r.
601-75-97-16. (GK)

VW LT 35 poj. 2,8, 2004r. max
długi, wysoki, 601-88-67-79. (GK)

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
Spółka z o.o. w Koszalinie

ogłasza sprzedaż w formie licytacji następujących środków transportowych:

1. Samochód ciężarowy KIA PREGIO (ZK 69770),
rok prod. 2000
2. Ładowarka Ł-200, rok prod. 1981
3. Opel ASTRA BELLA (ZK 30022), rok prod. 2000
4. Samochód ciężarowy FS LUBLIN (ZK 72884), rok prod. 1997
5. Samochód ciężarowy FS LUBLIN (ZK 78298), rok prod. 1999
6. Mikrociężarówka ogrodnicza M-1,
7. Przyczepa ogrodnicza, rok prod. 1995
8. Lekka przyczepka

Sprzedaż odbędzie się w dniu **2012-11-08 o godzinie 10.00** w
siedzibie PGK Spółka z o.o. ul. Komunalna 5. Jednostki można oglądać
na terenie przedsiębiorstwa w godzinach od 8.00 do 13.00.

Do licytacji zostaną dopuszczone jedynie osoby, które wpłacą
wadum w wysokości **500,00 zł**.
Zastrzega się prawo unieważnienia sprzedaży w całości lub w każdej fazie
jej trwania.

Informacja telefoniczna 94 348-44-74

VW Passat 2.0TDI CR, 2008,
czarny, kombi, 502-668-557. (GK)

WARBURG 1,3 silnik Golf; Trabant
1,1 kombi; Tico; Subaru Justy 1,0
4WD 94 3651384; 604550803.
(GK)

BIZNES

!!!!!! PROBLEM z dłużnikiem-
No problem!!! Tel. 94-347-32-86.
(GK)

KSIĘGOWOŚĆ, zwrot VAT od
wydatków mieszkaniowych.
94/346-49-34. (GK)

MASZ sklep, lokal i 6-8m2 wolnej
pow. w ok. centrum Słupska,
zarobisz bez kosztów 728-119-534
(GP)

PODATKI profesjonalnie
94-3419-347 (GK)

BUDOWNICTWO

!!!!!! Docieplenia
691-030-750. (GS)

!!!!!! Piasek, humus, płyty
drogowe - sprzedam 602-466-868.
(GK)

!!!! TYNKI maszynowe
515-928-828. (GK)

! do ułożenia kostka granitowa w
Pobierowie 695635293. (GK)

! glazurnika-rhozaika 695635293
(GK)

! koparko - ładowarki 502-064-894.
(GK)

! zlecę gładzie+malowanie, podłogi
drewniane+tarasy w Pobierowie
695635293. (GK)

BALUSTRADY, ogrodz.
513-685-847. (GK)

BUDOWA DOMÓW 501 674 584.
(GK)

BUDOWA domów, dachy, elewacje,
691-639-279 (GP)

CYKLINOWANIE, lakierowanie, deski,
układanie, parkiet, 94/341-61-20.
(GK)

DACHY naprawy - podnośnik kosz
12 m 505-753-604. (GK)

DACHY-DEKARSTWO
94/341 21 84. (GK)

KOPARKO - ładowarka, minikoparki,
przyłącza i instalacje wod.-kan., co,
gaz, Koszalin 607-610-610. (GK)

OGÓLNOBUDOWLANE,
512-257-843. (GP)

POLBRUK, kamień, 795-733-518.
(GK)

POSZUKUJE MURARZA DO PRACY
W SARBINOWIE TEL. 601 879 391
(N)

STEMPLE budowlane sosnowe, stan
bdb, 295 cm. Koszalin 669518957
(N)

TYNK maszynowy, gipsowy,
cementowe, posadzki.
607-173-096. (GK)

TYNKI maszynowe! Gładzie,
malowanie, tel. 606-977-606. (GP)

TYNKI POSADZKI ZAKRZEWSKI
602157817 (N)

TYNKI, gładzie 604-941-550. (GK)

WYKOŃCZENIA wnętrz
604-508-191 (GP)

GABINETY LEKARSKIE

Beta Tamowski
Centrum medyczne
Koszalin, Traugutta 31
- lekarz rodzinny - internista
- specjaliści: ortopeda, kardiolog,
laryngolog, neurolog i inni
- medycyna pracy
- alkoholowe odtrucenie
- szczepienia przeciwko zółtacze A i B
tel. 502-580-411 94/343-22-99
www.betatarnowski.pl

!!!! STOMATOLOGIA
specjalistyczna: chirurgia
stomatologiczna, protetyka,
ortodoncja, stomatologia
dzieci i dorosłych również
z anestezjologiem. K-lin,
Małopolska 1"B. 94/343-84-68
(GK)

ALKOHOLIZM - odtruwanie,
zabezpieczenie, tel. 91/423-62-15.
(GS)

ALKOHOLIZM, Esperal
601-968-537. (GK)

GABINET stomatologiczny
(obok Katedry) czynny codziennie.
Rejestracja 795-144-835. (GK)

GINEKOLOG Koszalin 503-754-200.
(GS)

GINEKOLOG, tel. 886-264-491.(GS)

REZONANS magnetyczny,
tomografia komputerowa, rentgen,
USG, pantomografia. Gabinety
lekarskie, Koszalin, Kościuszki 7,
94/3461199 (GK)

KOMISY, LOMBARDY

POŻYCZKI pod zastaw, Wańkowicza
36A, 512-136-804. Skup złota (90
zł), skup aut. Płacimy najwięcej !!!
(GK)

SKUP złota, wszystkie próby,
92 zł/gram, Młyńska 63,
509-345-577. (GK)

KREDYTY

Pożyczka przedwyplatowa
✓ również z zajęciami
komorniczymi, emeryci
i renciści, prowadzący
działalność, rolnicy
✓ Wypłata natychmiast!!!
✓ Dogodne warunki spłat
✓ Możliwość przedłużenia
terminu płatności
tel. 600-600-268

ATRAKCYJNE Pożyczki BEZ BIK,
ZUS, US DO 500 TYS ZŁ DO 30 LAT
DLA WSZYSTKICH, tel.
59/848-53-05, 91/359-40-53.
(GK)

EXPRES-KREDYT, 59/840-22-72.
(GP)

FIRMOWE i inne, 510-087-022
(GP)

JESIENNA pożyczka, 662-286-706.
(GP)

KREDYTY tanio, 59/842-92-38
(GP)

POGOTOWIE Finansowe dla
zadłużonych, bez zabezpieczeń, BIK
i KR D, 703-803-026 (7,69/min),

POŻYCZKA bez BIK, 662-286-706.
(GP)

POŻYCZKA! Trzydziestka!
formalności telefoniczne.
Codziennie, tel. 694-781-781
(GS)

POŻYCZKA. Szybko, 662-286-706.
(GP)

POŻYCZKI - minimum formalności,
662-286-706. (GP)

POŻYCZKI CHWILÓWKI TEL.
501935097 (BEZ BIK) (N)

SPŁATA innych, 501-354-825
(GP)

SZYBKA pożyczka, 662-286-706.
(GP)

KUPNO

BURSZTYN, SREBRO ZŁOM
603-762-148, 94/341-39-42.
(GK)

CHOINKI hurtowo kupię
660-329-550 (GK)

SPAWARKĘ 250-600A 531090643
(N)

TELEFONY KOMÓRKOWE,
SPRAWNE, KOMPL. 943433050;
943425818. (GK)

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i
odbiorę, tel. 607703135.
(GP)

MOTORYZACJA

- blacharnia i lakiernia
- profesjonalna naprawa
- wszystkie marki
- rozliczenie bezgotówkowe
z firmami ubezpieczeniowymi
- pomoc w procedurach ubezpieczeniowych
- samochody zastępcze
TOYOTA Jankowsky
Koszalin, ul. Okrężna 4-6
tel. 94/346 55 10, 608-477-530, fax 94/341 03 03

nadaj.pl

Wejdź
do Wirtualnego
Biura Ogłoszeń

nadaj
ogłoszenie drobne
do 24 gazet

przeczyta je
8
milionów Czytelników

publikacja ogłoszeń
do gazet nigdy
nie była tak
prosta

teraz także
ogłoszenia modułowe

www.nadaj.pl

Źródło: PBC Generali, MillwardBrown SMG/KRC, wskaźnik CCS,
tala grudzień 2010-maj 2011, n = 8 472, grupa celowa: czytelnicy
wybranego planu (dla Super Express, w woj. zachodnim i
śląskim), wartość bez współczynnika tytułowego.

!!!!!! **AUTA NA GAZ (BRC)-**
RATY RAFGEL KOBYLNICIA
K/SŁUPSKA WIDZIŃSKA 23,
tel. 602-644-337 (GP)

!!!!!! **AUTOALARMY**
502-532-639. (GK)

!!!! **AUTO-GAZ JAMNO**
94/346-91-15. (GK)

!! Promocja tłumiki,
94/342-05-97. (GK)

AUTO na gaz. Montaż.
Polczyńska 73, (94)342-59-50;
602-294-167. (GK)

AUTO na gaz. Montaż. Polczyńska
73, (94)342-59-50; 602-294-167.
(GK)

AUTO-GAZ Montaż Naprawa
Koszalin Lechicka 74. Tel.
94/346-03-99, 605-05-20-30.
(GK)

INSTALACJE LPG TEL.
512-170-975. (GK)

KONSERWACJA podwozi na gorąco
94/342-30-68 (GK)

OPONY

Nowe, używane, wymiana,
przechowywanie, "AUTO-TEAM 101"
Koszalin ul. Dzierżycińska 101,
tel. 600-180-190. (GK)

NAUKA KOREPETYCJE

"DE-EM" korepetycje
(94)348-0-347. (GK)

"LOGOS" - kursy maturalne.
Słupsk, 59/843-60-10,
605-825-303. (GP)

CHEMIA 517-193-007. (GK)

CHEMIA 721598635 (N)

NAUKA, KURSY

!!! KURS wózki widłowe, żurawie,
HDS. Dogodne terminy, wszystkie
kategorie 508199537,
604661601. (GK)

ZAJĘCIA dla dzieci w wieku 2-4 lata,
przedprzedszkolne, w godz. 10-12:
środa - MCK, 3-go Maja; czwartek -
SOK, Braci Gierzyńskich. Słupsk, tel.
669-889-111 po 16-tej. (GP)

NAUKA JAZDY

SUSKI - bezstresowo! 502-666-195.
(GK)

NIERUCHOMOŚCI KUPNO

"KILJAN"

Mieszkanie 2, 3 pok. parter, od 40
mkw. Pilne!!! 502-684-966. (GK)

KUPIE grunt rolny 796/301299
(N)

ZIEMIĘ 2-4ha przy K-linie, kupię na
szkółkę jeździecką, 696-264-976.
(GK)

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ

! OKAZJA centrum nowe
mieszkanie bezczynszowe, lp.:
55 m2, Białogard, 512-327-401,
791-010-775. (GK)

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-38-39,
605-405-744; www.ankam.com.pl
(GK)

1-POKOJOWE, 27m2, 663-675-319.
(GK)

2 pokojowe 43m, 601-216-594.
(GK)

2 pokojowe 52mkw Mierzym
509-157-478. (GK)

2-POKOJE, Boczna 665-210-467.
(GK)

2-POKOJOWE 38 mkw.
692-319-124 (GK)

2-POKOJOWE 505446768 (GP)

2-POKOJOWE, 46,46m2. II piętro,
Słupsk, 600-114-208 (GP)

30 ar.-bud Łabusz 604-634-279.
(GK)

32 ary wszystkie media
691-024-295. (GK)

3-POKOJOWE w Gogolewie 80m2,
komfortowe, I piętro 600-114-208
(GP)

ABAKUS

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości
z licencją państwową i ubezpieczeniem

www.abakus-nieruchomosci.pl

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
zadzwoń 94 345-22-75
www.abakus-nieruchomosci.pl

71 m2, parter, nowocześnie
zaaranżowane, 219.000,-

po remoncie, 2-pok., wysoki parter,
rej. Tuwima, 129.000,-

64m2, wysoki parter, z ogródkiem,
rej. Emki, 212.000,-

pilna sprzedaż, 2-pok., II p.,
rej. Jagoszewskiego, 158.000,-

komfortowe 4-pok., lp., balkon,
rej. Żeromskiego, tylko 225.000,-

Idealne pod wynajem, 1-pok.,
I p., rej. Zubrzyckiego 79.000,-

PILNA SPRZEDAŻ

2-pok. (45), po remoncie,
z wyposażeniem, wysoki parter,
rej. Kotarbińskiego, tylko 162.000,-
lub zamiana na 1-pokojowe

bezczynszowe, nowsze
budownictwo, rej. Zakola, 205.000,-

TANI dom po remoncie,
blisko Emki, 440.000,-

duże 5-pok. (83), z wyposażeniem,
loggia, rej. Emki, 229.000,-

PILNA SPRZEDAŻ 3-pok., balkon,
rej. Wenedów, 147.000,-

4-POKOJOWE (56m2), tanio,
Słupsk, bez pośredników,
601-45-74-42. (GP)

BUDOWLANA Kretomino Tania 998
m2 tel. 0048431714903 (N)

CENTRUM nowe mieszkanie
bezczyńszowe, I p.: 46 m2 z
balkonem, Białogard, tel.
512-327-401, 791-010-775.
(GK)

DOM 200m, 100m piwnic, 4
miejsca garażowe, Słupsk,
534-499-999 (GP)

DOM 423 tys.; Warsztat 141 tys.
Koszalin, tel. 94/341-08-65. (GK)

DOM deweloperski 136m2,
dz.1100 Stare Bielice 397tys.
668-236-045. (GK)

DOM Konikowo 602-616-776.
(GK)

DOM nowy, duży dwurodzinny za
2.100/m2, Bonin, 603-336-947.
(GK)

DOM w Suchoje Koszalińskiej,
cena 250000 (lub wynajem)
604-104-241. (GK)

DOM z ogrodem tania sprzedam
(z możliwością zamieszkania
dwóch rodzin)ul. Paproci, Koszalin
605-451-841, 604-23-90-96. (GK)

DOM, tel. 598400930,
www.domyslupsk.pl (GP)

DWUPOKOJOWE, tel. 598400930,
www.gieldaslupsk.pl (GP)

DWUPOZIOMOWE 59/841-49-25
(GP)

DZIAŁKA budowlana z warunkami
zabudowy 691-539-822. (GK)

DZIAŁKA Konikowo 602-616-776.
(GK)

DZIAŁKĘ budowlaną 60ar z
widokiem na jezioro i las, Koszalin-
Lubiatowska 518-531-677. (GK)

GARAŻ ul. Bosmańska
505-152-701. (GK)

KAWALERKA 607-920-138
(po 16.00) (GK)

K-LIN 55m2, E. Platter, Xp.
tel. 694-122-387. (GK)

ŁADNY dom 350m2 z pokojami
gościennymi w Ustce, 502-359-256
(GP)

MIESZKANIA, tel. 598481920,
www.spgn.pl (GP)

MIESZKANIE 66 m I p. Klepczewo
gm.Świdwin 503-430-152. (GK)

NOWE mieszkanie bezczynszowe,
centrum, I p.: 45 m2 z balkonem,
Białogard, tel. 512-327-401,
791-010-775. (GK)

NOWE. Słupsk, 502 509 426
(GP)

OKAZJA 4 pokoje, 59m2, IV piętro,
Słupsk, ul. Braci Gierzyńskich,
po kapitalnym remoncie, cena
185.000zł, kontakt 797-189-499
bez pośredników (GP)

OMEGA -obróć, wyceny,
Słupsk, ul. Starzyńskiego 11,
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.słupsk.pl
(GP)

PAWILON 20m, tania 508-326-801.
(GK)

SPRZEDAM dobrze prosperujący
sklep mięsny w Karlinie z pełnym
wyposażeniem. 513-076-765. (GK)

SPRZEDAM kiosk mięsny na
targowisku w Białogardzie z
wyposażeniem, 513-076-765.
(GK)

SPRZEDAM nowe mieszkanie
35 m2 1-pokojowe na I piętrze
w centrum Koszalina tel. 94 342
62 77, 663 746 451 (N)

TRZEBIELINO działka 664-452-748.
(GK)

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

!!!!!!! HALA 100m
668-934-714. (GK)

IMAGAZYN 695-635-293. (GK)

1-OSOBOWY pokój, pracujący
94/340-55-12. (GK)

1-POKOJOWE 36 m2, 603650705.
(GK)

1-POKOJOWE do wynajęcia
606-959-197 po 16.00. (GK)

2 pok. Sucharskiego 503-894-310.
(GK)

2 pokojowe Koszalin 518-790-327.
(GK)

2-POKOJOWE 505-180-550. (GK)

2-POKOJOWE, Słupsk,
662-424-329 (GP)

3-POKOJOWE Koszalin,
531-762-003. (GK)

BOX garnażerka 880454870
(GP)

DO wynajęcia lokal na działalność
handlowo-usługową w centrum
Słupska 45m2 601747552 (GP)

DOM 100mkw, w Osiekach
509-824-974. (GK)

GARAŻ Kolejowa 502-532-521.
(GK)

GARAŻ Podgórna 695-434-025.
(GK)

HALA, Białogard, 694033753.
(GK)

KAWALERKA 22 m2
Nowowiejskiego 650 pln
602208143 (N)

KAWALERKA 30m2, 795-438-314.
(GK)

KAWALERKA 504-263-078. (GK)

KAWALERKA 607-920-138
(po 16.00) (GK)

KAWALERKA 694-023-919 po
17.00 (GP)

KAWALERKA centrum
505-917-059. (GK)

KAWALERKA w Ustce,
691-486-950. (GP)

KAWALERKA, 450zł, 723-904-052.
(GK)

MIELNO mieszkanie 2-pokojowe
przy promenadzie 508-990-130.
(GK)

OD zaraz 2 pokoje, kuchnia,
łazienka 94/3470452,
517-70-14-78. (GK)

PIĘTRO domu 97m2 niezależne
Bonin, 603-336-947. (GK)

POKOJE i apartament w Mielnie
do wynajęcia 518-203-658.
(GK)

POKÓJ 1-2 osobowy 94/340-80-75.
(GK)

POKÓJ 606-378-372.
(GK)

POKÓJ 94/34-34-608,
794-386-939. (GK)

POKÓJ w domku z własną łazienką,
kuchnią, wejściem, 605-686-029.
(GK)

POKÓJ wynajem, 696-143-392.
(GK)

SZ-N Pogodno, mieszk 2pok,
parter, ogródek, t.604555115
(N)

TANIO lokal usług-handl., 15m2,
Norwida lub sprzedam
502-359-256 (GP)

Burmistrz Kamienia Pomorskiego

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony

na dzień 11 grudnia 2012 roku od godziny 10⁰⁰

na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych, położonych w Kamieniu Pomorskim przy ul. Fryderyka Chopina

1.	dz. nr 692/1 o pow. 0,1464 ha, KW nr SZ1K/00032261/5, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	54.000 zł (netto) 5.400 zł
2.	dz. nr 692/2 o pow. 0,0897 ha, KW nr SZ1K/00032262/2, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	31.100 zł (netto) 3.110 zł
3.	dz. nr 692/3 o pow. 0,1030 ha, KW nr SZ1K/00032263/9, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	26.400 zł (netto) 2.640 zł
4.	dz. nr 692/8 o pow. 0,1238 ha, KW nr SZ1K/00032264/6, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	31.700 zł (netto) 3.170 zł
5.	dz. nr 692/9 o pow. 0,1238 ha, KW nr SZ1K/00032265/3, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	31.700 zł (netto) 3.170 zł
6.	dz. nr 692/15 o pow. 0,0862 ha, KW nr SZ1K/00032267/7, użytek gruntowy „Bp” cena wywoławcza wadium	27.000 zł (netto) 2.700 zł

Do ceny sprzedaży ustalonej w wyniku przetargu doliczony zostanie podatek od towarów i usług (VAT) w wysokości obowiązującej w dniu sprzedaży nieruchomości.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony przeprowadzony został w dniu 25 października 2012 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

INFORMACJE O NIERUCHOMOŚCIACH

Dla nieruchomości objętych przetargiem nie ma opracowanego planu miejscowego. Działki nie posiadają uzbrojenia w urządzenia infrastruktury technicznej.

Dla nieruchomości objętych przetargiem opracowane zostały decyzje o warunkach zabudowy dla : dla działek nr 692/1, 692/8, 692/9 ustalono warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalno usługowego oraz zjazdu indywidualnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Dla działek nr 692/2, 692/3, 692/15 ustalono warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego oraz zjazdu indywidualnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Nieruchomości będące przedmiotem przetargu nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nimi, ani nie są przedmiotem żadnych zobowiązań.

Stosownie do art. 558 kodeksu cywilnego sprzedawca wyłącza odpowiedzialność z tytułu rękojmy.

WARUNKI PRZETARGU:

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 2012 roku od godziny 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Kamieniu Pomorskim.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium ze wskazaniem numeru działki, w wysokości podanej w ogłoszeniu o przetargu.

Wadium w podanej wyżej wysokości należy wpłacić w pieniądzu (zł) w terminie do 06 grudnia 2012 roku w kasie urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Kamieniu Pomorskim w Banku PEKAO S.A. I Oddział Kamień Pomorski nr 4412403868 1111 0000 40908913, przy czym za datę wpłaty wadium uznaje się dzień uznania rachunku, tj. dzień wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu.

Dowód wniesienia wadium (w oryginale) należy przedłożyć Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu.

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu zobowiązane są przedstawić Komisji Przetargowej dokument stwierdzający ich tożsamość i obywatelstwo (w oryginale). W przypadku reprezentowania osoby fizycznej przez pełnomocnika należy przedłożyć oryginał pełnomocnictwa pisemnego oraz oryginał dokumentu tożsamości pełnomocnika.

Małżonkowie, nabywający nieruchomość do majątku wspólnego, wspólnie uczestniczą w przetargu. W przypadku występowania jednego z małżonków do uczestnictwa w niniejszym przetargu (do dokonania czynności zmierzającej do odpłatnego nabycia nieruchomości do majątku wspólnego) wymagana jest zgoda drugiego małżonka oraz zobowiązanie do przystąpienia do umowy sprzedaży. Zgoda małżonka winna być złożona w formie pisemnej. W przypadku wygrania przetargu, do przystąpienia do umowy sprzedaży jednego z małżonków nabywającego nieruchomość do majątku wspólnego, wymagane jest upoważnienie w formie aktu notarialnego.

Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą i dokonujące nabycia w związku z potrzebą prowadzonej działalności przedkładają aktualne zaświadczenie o prowadzeniu działalności wydane w okresie 3 miesięcy przed datą przetargu, oryginał dokumentu stwierdzającego tożsamość. W przypadku reprezentowania osoby fizycznej przez pełnomocnika należy przedłożyć oryginał pełnomocnictwa pisemnego, oryginał dokumentu tożsamości pełnomocnika, aktualne zaświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej wydane w okresie 3 miesięcy przed datą przetargu. Osoby prawne i jednostki nie posiadające osobowości prawnej a podlegające wpisowi do rejestru zobowiązane są przedłożyć aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, oryginał dokumentu tożsamości osoby/osób reprezentujących osobę prawną lub jednostkę, w przypadku ustanowienia pełnomocnika - oryginał właściwego pełnomocnictwa oraz oryginał dokumentu tożsamości pełnomocnika. Aktualny odpis z rejestru sądowego powinien być wydany nie wcześniej niż 3 miesiące przed datą przeprowadzenia przetargu. Do osób posiadających status cudzoziemca stosuje się przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostaje zwrócone niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia przetargu, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu wraz z podatkiem od towarów i usług podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia notarialnej umowy sprzedaży. Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz opłat sądowych ponosi nabywca. Sprzedający najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu zawiadomi nabywcę o miejscu i terminie sporządzenia umowy sprzedaży. Jeżeli osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu o zawarciu umowy notarialnej, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Ogłoszony przetarg może zostać z ważnej przyczyny odwołany. Uczestnik przetargu może, w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku przetargu zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Burmistrza Kamienia Pomorskiego. Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych zamieszczane są na stronie www.bip.kamienpomorski.pl w menu przedmiotowym w rubryce „Przetargi, rokowania - nieruchomości Gminy Kamień Pomorski”. Szczegółowych informacji udzielamy telefonicznie - tel. nr 913823967.

nadaj ogłoszenie SMS-em

1. Wpisz w telefonie komórkowym SMS o następującej treści:
gs lub glk lub gp numer rubryki treść ogłoszenia,
(kod regionu bez spacji kod rubryki spacja treść ogłoszenia ze spacją),
gdzie kod regionu to oznaczenie terenu, z którego pochodzi ogłoszenie i tak:
glk – koszaliński, gs – szczeciński, gp – słupski
2. przykład: gs01 sprzedam samochód, tel. 123 456 789

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer:
- 7968 – rubryka za 9 zł
- 7968 – rubryka za 18 zł (w tym przypadku trzeba wysłać dwa SMS-y o tej samej treści z ogłoszeniem jeden po drugim pod numer 7968).
- 7968 – rubryka za 27 zł (w tym przypadku trzeba wysłać trzy SMS-y o tej samej treści z ogłoszeniem jeden po drugim pod numer 7968).
3. Następnie otrzymasz SMS-a informującego o statusie ogłoszenia.
Twoje ogłoszenie znajdzie się w Głosie w najbliższym możliwym terminie (w wydaniu codziennym). Dozwolona liczba znaków w SMS-ie wraz ze spacją, interpunkcją, kodem gazety i numerem rubryki nie może przekroczyć 100 znaków.
4. Wysłanie błędnego SMS-a obciąża rachunek telefoniczny klienta bez możliwości reklamacji.
5. Ogłoszenia SMS-owe nie będą opublikowane w wydaniu magazynowym.
6. Numer telefonu kontaktowego w ogłoszeniu musi być zgodny z numerem, z którego wysłano SMS-a (inne ogłoszenia nie będą publikowane).
7. Wysłanie SMS-a oznacza akceptację „Regulaminu usług zamawiania ogłoszeń drobnych za pośrednictwem wiadomości SMS”. Regulamin dostępny w biurach ogłoszeń lub na stronach:

www.gk24.pl

www.gs24.pl

www.gp24.pl

glk-Głos Koszaliński, gp-Głos Pomorza, gs-Głos Szczeciński
* do podanych cen należy doliczyć podatek VAT 23%

NIERUCHOMOŚCI ZAMIANA

3POK. nowe piece na 2 pok. z CO
660-824-564. (GK)

PRACA

I I Avon- dołącz do nas
515-708-822. (GK)

I do ułożenia kostka granitowa w
Pobierowie 695635293. (GK)

I glazurnika-mozaika 695635293
(GK)

I zlecę gładzie+malowanie, podłogi
drewniane+tarasy w Pobierowie
695635293. (GK)

AVON zarabiam, prezenty
510-247-601 (GK)

DO działu handlowego z doświadc.
E-mail: biuro@rekprom.koszalin.pl
(GK)

DO ryb 510-222-388 AP6074. (GK)

DO wulkanizacji z doświadczeniem,
600-180-190. (GK)

FACHOWCÓW do polbruku.
Koszalin, Kołobrzeg,
tel. 886-207-604. (GK)

FIRMA budowlana zatrudni do prac
wykończeniowych na terenie
Koszalina, tylko fachowcy z
potwierdzonym stażem, praca
stała - umowa. 607-52-59-69.
(GK)

FIRMA Optima S.A. – pożyczki do
domu – poszukuje
PRZEDSTAWICIELI w miejscowości
Świdwin, Gryfice, Kołobrzeg,
Sianów, Polczyn Zdrój, Szczecinek,
Świnoujście, Police. Praca
dodatкова, atrakcyjna prowizja,
również dla emerytów, udzielanie
pożyczek w domach Klientów. Mile
widziane osoby z doświadczeniem.
58 554 80 80/801 800 200
(GK)

IMPEL Security zatrudni w
Szczecinie pracownika ochrony
z licencją. Kontakt :
510-012-192. (GP)

INFORMATYKA zatrudni
fasada@fasada.eu (GP)

KIEROWCA C E, transport międzyn.,
tylko z ok. Słupska. tel.
598473060 (N)

OPIEKUNKI Niemcy 914853870.
(GK)

PANÓW, Panie i operatorów do
sprzątania 603-299-900. (GK)

REMONTY TANIO I SOLIDNIE
509349345. (GK)

SPRZEDAWCZYNIE do pracy
na targowiskach w terenie,
668-857-736. (GK)

PRZEWOZY OSOBOWE

!!!!!!! ANGLIA, środa,
piątek, niedziela z domu pod dom,
503-198-450, 67/266-94-91
(GK)

!!!!!!! TRANS-GLASS
Okonek, 503-198-446,
67-26-69-491. (GK)

!!!!!!! HOLANDIA
codziennie z domu pod dom,
503-198-446, 67-26-69-491
(GK)

!!!!!!! Dubaj - Przewozy
Niemcy, Dania. Przewóz osób i
paczek. Wyjazdy z całego Pomorza,
tel. 664-999-618. (GK)

!!!!!!! Niemcy, Belgia,
Holandia z domu pod dom solidnie
tanio, Remarktrans, 502-254-639.
(GK)

!!!! Niemcy, Holandia
604-426-937. (GK)

AVANGARDABUSY Anglia, Belgia
przewóz osób i paczek,
608-502-289. (GK)

AV-BUSY Niemcy, wt i piątki z domu
pod dom 609818709, 673451188
(GK)

SZOFEK Mercedes zawiozę,
poczekam 25zł/h+ 0,48zł/km
668-198-201. (GK)

ROLNICTWO

!!!!!!! knury, maciory, bydło
pourazowe- skup, 692-906-410.
(GK)

!!!!!!! Wapno nawozowe.
"DOWO" tel. 91 578-67-33,
601-86-39-37. (GS)

! KUPIE BYCZKI DO 400KG
TEL. 783-678-070 (N)

19 prosiaków, 500-217-094 (GP)

C4011 wspomaganie 609297888
(GP)

CIĄGNIK C 360, 512-965-530. (GK)

DYNIA 94/365-41-95. (GK)

KUPIE byczki i jałoweczki od 60 -
400 kg., tel. 504-571-634. (GK)

KUPIE przyczepę 504-702-385.
(GK)

MASZYNY rolnicze
www.trans-max.eu tel. 694033753.
(GK)

PROSIAKI, fortschritt 303, 4x4,
881-076-866. (GK)

PROSIAKI sprzedam, 94/3161316.
(GK)

PROSIĘTA, 94/31-62-316. (GK)

PRZYZCZEPA 788-926-916. (GK)

SKUP - bydła, trzoda, maciory,
knury - gotówka, tel. 692-064-102.
(GK)

SKUP bydła, trzody 602-469-399.
(GK)

SPRZEDAM jałowki pod zacielenie,
tel. 608-104-378. (GK)

SPRZEDAM jałowki, tel. 51548715.
(GK)

SPRZEDAM owies, tel. 798198683.
(GK)

ZIEMNIAKI jadalne 608-030-670.
(GK)

ROZRYWKA

EUROPEJSKA sylwester
608431242. (GK)

NAGŁOŚNIENIE imprez, projekcje
multimedialne, konferencje,
wesela, 18-łki, 784-249-296.
(GK)

ZESPÓŁ muzyczny profesjonalny
na sylwestra 600-197-944. (GK)

RÓŻNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL
602601166 (GK)

PRZYJMĘ ziemię, gruz
510-543-986. (GK)

WRÓŻKA Ania. 530156512. (GK)

SPRZEDAŻ

!!!!!!! Drewno
kominkowe i opałowe, układane,
604-515-546. (GP)

!!! CENTRUM Wyprzedaży AGD i
RTV, lodówki, pralki, telewizory,
wentylatory. Biesiekierz 5a
94/3180150 (GK)

CHOINKI świerk 602-218-305.
(GK)

CZARNOZIEM (dowóz) 606-658-750
(GP)

CZARNOZIEM, 695611007. (GP)

DREWNO 781-963-666,
691-418-586 (GP)

DREWNO kominkowe,
601-437-205. (GP)

DREWNO opał. twarde,
696-565-087. (GK)

DREWNO układane, 600-880-776
(GP)

GARAŻE BLASZANE,
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS.
WWW.GARAZYKI.PL 585-351-596,
601-193-777. (GK)

GRODZENIE siatek - produkcja
siatek, słupków, bram,
tel. 504-293-626. (GP)

KOSTKA Granitowa 509-248-018
(N)

LODÓWKI, zamrażarki.
94-345-79-16. (GK)

PIEC do pizzy 510-231-758. (GK)

PIEC gazowy dwufunkcyjny,
tel. 508-45-88-06. (GK)

PODNOŚNIK koszowy 22m volvo,
509265417 (N)

PRZYZCZEPKĘ lekką zare.
508458806 (GK)

RÓŻNE siatki, tel. 59/846-11-10.
(GP)

SIATKI ul. Raszyńska,
59/842-87-55. (GP)

SPRZEDAŻ hurtowa jabłek
Jonagored, ekologicznych Kępa
Świeszyńska 14, 604-218-257
cena do uzgodnienia. (GK)

STYROPIAN producent, dostawa
52/331-62-48. (GK)

WĘGIEL - niskie ceny,
798-474-720. (GK)

WORKI FOLIOWE, STRETCH,
PRODUKCJA, SPRZEDAŻ,
602723619 (GP)

TOWARZYSKIE

!!!!!!! "LAS VEGAS", 94/34-03-495.
www.nclasevegas.pl (GK)

!!!!!!! CASABLANCA
24 h. Zatrudnimy Panie.
94-341-16-54 (GK)

!!!!!!! Dojadę,
789-081-594 (GP)

!!!!!!! NATALI,
788-001-424. (GP)

!!!!!!! 662-665-457.
WYJAZDY. (GK)

!!! MŁODA Ania. 888-646-496.
(GK)

! 60zł godzinka wyjazdu
517-288-705 (GK)

2 Diablice. 504398541 (GK)

40-LATKA 533-405-486 (GP)

40-TKA biust 6, 505-326-730. (GK)

886-287-916 prywatnie, Słupsk.
(GP)

AKTYWNA - dojrzała. 507-719-333
(GK)

AMATORKA starszych 516929832
(GP)

ATRAKCYJNA dojrzała,
661-177-611. (GP)

BLONDYNECZKA, 536-350-716
(GP)

DOJRZAŁE od 95D. 797-572-021.
(GK)

FILIGRANOWA 532-362-344.
(GK)

IGA 725-931-179. (GK)

IZA 20, 787-175-804 (GP)

KLAUDIA Słupsk, 789-464-857.
(GP)

KRZYSIEK 40-latek, 886-856-513.
(GK)

NOWA atrakcyjna. 504-684-447.
(GK)

NOWA atrakcyjna. 504-684-447.
(GK)

***POD** Różą noclegi, Ustka
668317618 (GP)

PUSZYSTA Iza 505-321-035.
(GK)

SIOSTRZYCKI 662-920-390.
(GK)

SŁODKA Wisienka. 500-090-226.
(GK)

WIOLA po 40-tce. 691-857-735.
(GK)

TRANSPORT

!!!!!!! Meblowozem
602-284-693 (GP)

!! PRZEPROWADZKI 502-637-252.
(GK)

!!!!!!! INTERBUS, Holandia,
Belgia, Niemcy 602-48-58-64,
(GS)

DOSTAWCZYM 17m3,
604-266-784. (GK)

PODNOŚNIK koszowy,
512-257-843. (GP)

TRANSPORT do 1.5t, 500-201-769.
(GK)

USŁUGI

NAPRAWY RTV AGD

!!!!!! Naprawa RTV, LCD, plazmy.
59/843-04-65. (GK)

!!!!!! NAPRAWA RTV
kineskopowe, LCD, plazma.
Gwarancja, bezpłatny dojazd,
tel. 94-345-74-61. (GK)

!!! ANTENY wszystkie
504-467-622. (GK)

!!! Naprawa RTV, anteny, cyfrowa
telewizja naziemna, 604-885-366.
(GK)

CHŁODZIARKI, zamrażarki, lody,
szafy, Słupsk, tel. 602-394-696.
(GP)

KOMPUTERY - naprawa, usługi
komputerowe. Dojazd.
509-191-905. (GP)

PRALKI, urząd. elektryczne, gastr.
(94)34-11-804; tel. 507-380-118.
(GK)

OKNA, DRZWI

!!!!!! ROLETY

"Linda" - żaluzje, verticale,
moskitiery. Żółkiewskiego 13,
Produkcja, montaż, 59/84-37-373
(GP)

!!!! ROLETY

BLIŹNIAK - żaluzje, markizy,
verticale, moskitiery.
Stolarka aluminiowa. Słupsk,
ul. Leszczyńskiego 10D,
tel. 59/84-17-900, 601-65-25-82.
(GP)

"DEKORAT". Markizy tarasowe,
rolety austriackie, żaluzje, plissy.
Bramy garażowe, przemysłowe!
Grunwaldzka 6. Tel. 94/3460-353;
501-682-902. (GK)

ZADASZENIA, bramy. 501-682-902.
(GK)

REMONTY

!!! ELEKTRYCZNE A-Z
608-22-77-89. (GK)

! Cyklinowanie/BP, 692-944-672
(GP)

I Remonty, glazura
513-351-076. (GK)

CYKLINOWANIE b/p, 692-266-887.
(GP)

CYKLINOWANIE bezpyłowe, parkiet,
bejcowanie, lakiery, 696-727-338.
(GK)

CYKLINOWANIE gładzie
601-496-966. (GK)

CYKLINOWANIE, bezpyłowe,
bejcowanie, 504-308-000.
www.cyklinowanie-koszalin.pl
(GK)

ELEKTRYCZNE, tel. 512-257-843.
(GP)

ELEKTRYK 510-247-585 (N)

GLAZURA, gładzie, malowanie,
panele, tapetowanie. Koszalin
607162221 (N)

NAJTAŃSZE remonty, 691-038-186.
(GK)

REMONTY A-Z, tel. 691-639-279
(GP)

REMONTY itp. 505-096-335.
(GK)

REMONTY, malowanie
607-219-069. (GK)

WOD.-KAN.-C.O.

!!!!!! INSTALACJE: C.O.,
wod.-kan. gazowe, solarne.
Tel. 602-597-830. (GK)

C.O. hydraulic. wod. kan.
515-708-887. (GK)

GAZOWE urządzenia -(gwarancja),
naprawa, wymiana tel.
606-579-846. (GK)

HYDRAULICZNE 697-572-733.
(GK)

HYDRAULICZNE, tel. 512-257-843.
(GP)

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.
(GP)

HYDRAULIKA A-Z 24h,
798-618-871. (GP)

WOD.-KAN., C.O., tel.
602-63-50-36. (GK)

POZOSTAŁE

! !Pranie dywanów itp.
94/341-42-95. (GK)

CZYSZCZENIE dywanów,
598438911 (GP)

ELEKTRYCZNE, tel. 602-196-864.
(GK)

NAGROBKI granitowe- produkcja.
Najtaniej! K-lin, Raduszka,
Paproc 61. 790-660-651
www.regrant.pl (GK)

TAPICER. 691-027-776
meblik1.pl.pl (GK)

ZDROWIE
I URODA

!!! 0-503-46-21-22 Ginekolog
farmakologia, tanio.

ALKOHOLOWE odtrucie,
602-468-631 (GP)

GINEKOLOG 690-131-081 tanio
(GP)

ZGUBY

LEG. studencka Marszyci S. (GK)

LEG. studencka nr 73148. (GK)

Wójt Gminy Postomino
ogłasza konkurs na stanowisko
dyrektora Centrum Kultury i Sportu
w Postominie 76-113 Postomino 97

I. Do konkursu mogą przystąpić osoby spełniające następujące warunki:

- wymagania niezbędne:
 - wykształcenie wyższe,
 - co najmniej 5-letni staż pracy,
 - pełna zdolność do czynności prawnych i korzystanie z pełni praw publicznych,
 - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
 - brak przeciwwskazań zdrowotnych do zajmowania stanowisk kierowniczych,
- wymagania dodatkowe:
 - predyspozycje do organizowania i prowadzenia przedsięwzięć promocyjnych związanych z działalnością kulturalną i sportową,
 - umiejętność sprawnej organizacji pracy i zarządzania zespołem,
 - łatwość w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, umiejętność komunikowania się, odporność na stres, odpowiedzialność,
 - wiedza i doświadczenie w pozyskiwaniu środków finansowych pozabudżetowych, w szczególności na działalność kulturalną i sportową,
 - znajomość aktów prawnych o samorządzie gminnym, o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, o kulturze fizycznej, o finansach publicznych i zamówieniach publicznych,
 - znajomość języka obcego.

II. Oferta kandydata powinna zawierać:

- pisemne zgłoszenie się do konkursu z motywacją, kandydowania na stanowisko dyrektora Centrum Kultury i Sportu w Postominie,
- pisemne opracowanie Programu Działania Centrum Kultury i Sportu w Postominie.

- kwestionariusz osobowy dla osób ubiegających się o zatrudnienie,
- dokumenty potwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje bądź ich kopie,
- dokumenty potwierdzające staż pracy bądź ich kopie,
- oświadczenie o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i o korzystaniu z pełni praw publicznych,
- oświadczenie o niekaralności zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi,
- oświadczenie o niekaralności prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych przeprowadzenia konkursu zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

III. Kandydaci mogą uzyskać informacje na temat warunków organizacyjnych i finansowych działalności Centrum Kultury i Sportu w Postominie w pok. nr 17 w Urzędzie Gminy w Postominie lub pod nr tel. 059 8464436.

IV. Oferty wraz z dokumentami należy złożyć w zamkniętej kopercie (z adresem i numerem telefonu) z dopiskiem: "Konkurs na dyrektora Centrum Kultury i Sportu w Postominie" w Urzędzie Gminy w Postominie lub przesłać na adres: Urząd Gminy Postomino 76-113 Postomino 30, w terminie do dnia 03 grudnia 2012 roku (decyduje data wpływu do urzędu). Oferty, które wpłyną po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.

V. Kandydaci, którzy spełniają wymagania określone powyżej zostają zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną z Komisją Konkursową. O terminie rozmowy kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie. Przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego ustala się do dnia 17 grudnia 2012 r.

LEG. studencka nr U-491. (GK)

LEGITYMACJA Nr Albumu 58205
(GK)

ZWIERZĘTA

KOCURKI brytyjskie, 507-156-070.
(GP)

SZCZENIAKI owczarka
niemieckiego, 59/846-59-21,
608-474-457 (GP)

Reklamy zlecane do naszych
dodatków tematycznych
ukaza się jednocześnie
w „Głosie Koszalińskim”,
„Głosie Pomorza”
i „Głosie Szczecińskim”!!!

Piątek

■ ■ ■ ■ ■ Market

Sobota

■ ■ ■ ■ ■ Zdrowie

Poniedziałek

■ ■ ■ ■ ■ Regiopraca

Wtorek

■ ■ ■ ■ ■ Regiomoto

Środa

■ ■ ■ ■ ■ Regiodom

Czwartek

■ ■ ■ ■ ■ Biznes i Pieniądze

ZASILEK RODZINNY Z NIEMIEC

Pracowałeś legalnie lub prowadziłeś własną działalność w Niemczech w latach 2008-2012?

Możesz otrzymać zasiłek rodzinny co najmniej **164** na dziecko miesięcznie.

Odbierz swój zasiłek rodzinny!

691653494
(95)7350932 napisz: watdek13@op.pl
0049-3355002655

Masz pytania?

Zadzwoń:

BURMISTRZ MIASTA DARŁOWO

informuje, że na tablicy ogłoszeń, w Urzędzie Miejskim w Darłowie, na okres 21 dni, wywieszono wykaz z lokalem mieszkalnym nr 5 położonym w Darłowie przy ulicy Powstańców Warszawskich 52, przeznaczonym do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz jego najemcy. Informacje szczegółowe można uzyskać w pok. Nr 27 Urzędu Miejskiego w Darłowie osobiście lub telefonicznie pod nr 94-314-22-23 w. 242.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że dnia 21-11-2012 r. o godz. 14:50 Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o pow. 19,61 m(2), położony pod adresem: 78-400 Szczecinek, ul. Przemysłowa 7/47, składający się z pokoju, przedpokoju z wnęką kuchenną oraz łazienki. Z lokalem związany jest udział wynoszący 121/1000 części we współwłasności do użytkowania wieczystego działki gruntu oraz do wspólnych części budynku. V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą o numerze KW 21628.

Suma oszacowania wynosi 48.571,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 36.428,25 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 4.857,10zł w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że dnia 21-11-2012 r. o godz. 14:50 Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o pow. 19,61 m(2), położony pod adresem: 78-400 Szczecinek, ul. Przemysłowa 7/47, składający się z pokoju, przedpokoju z wnęką kuchenną oraz łazienki. Z lokalem związany jest udział wynoszący 121/1000 części we współwłasności do użytkowania wieczystego działki gruntu oraz do wspólnych części budynku. V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą o numerze KW 21628.

Suma oszacowania wynosi 48.571,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 36.428,25 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 4.857,10zł w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że dnia 21-11-2012r. o godz. 14:30 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się druga licytacja nieruchomości gruntowej zabudowanej niewykończonym domem w zabudowie wolnostojącej, położonej w miejscowości Kołki - gm. Biały Bór, stanowiącej działkę nr 134/1 o powierzchni 0,2176 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą KW 36996.

Suma oszacowania wynosi 32.049,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 21.366,00 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 3.204,90 zł w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Centrum Szkoleń i Innowacji
zaprasza do udziału w projekcie

NOWE KWALIFIKACJE - NOWA PRACA

Uczestnikom oferujemy:

- Szkolenia zawodowe (do wyboru):
 - fryzjerka – 120 h
 - kosmetyczka – 120 h
 - kadry i płace – 120 h
 - rachunkowość i podatki – 120 h
- 80 godz. szkolenia komputerowego dla każdego i doradztwo zawodowe.

Projekt jest skierowany do kobiet i mężczyzn ubezpieczonych w KRUS będących rolnikami lub domownikami rolników (w tym studentów studiów zaocznych), zamieszkujących gminy: Szczecinek, Biały Bór, Stawno, Bobolice, Grzmiąca, Barwice, Tychowo w woj. zachodniopomorskim.

Rekrutacja trwa! Liczba miejsc ograniczona!

pisz w Biurze Projektu: Centrum Szkoleń i Innowacji, Tel/Fax: 94 343 34 8
ul. Zwycięstwa 40/46; 75-037 Koszalin; tel.: 505 422 575
e-mail: nknnp@csi.info.pl,
www.nknnp.eu

Centrum Szkoleń i Innowacji

**Nowe kwalifikacje
Nowa praca**

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 21-11-2012r. o godz. 14:40** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej stanowiącej grunty rolne zabudowane, usytuowanej na działce nr 227/5 w miejscowości Wielawino - gm. Grzmiąca o powierzchni 0,09 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 11872 [NKW: KO11/00011872/5]**.

Suma oszacowania wynosi **170.350,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **127.762,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **17.035,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2784412K01A

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 30-11-2012 r. o godz. 14:45** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Dalecinie - gm. Szczecinek, usytuowanej na działce nr 87/2 o pow. 0,30 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą **KW 13966**.

Suma oszacowania wynosi **4.280,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **3.210,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **428,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2784412K01B

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11) ogłasza, że **dnia 30-11-2012r. o godz. 14:35** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **druga licytacja** ograniczonego prawa rzeczowego stanowiącego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego pod adresem: **78-425 Biały Bór, ul. Dworcowa 8A/49**, znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej "TĘCZA" w Białym Borze, dla którego brak jest urzędzonej księgi wieczystej.

Suma oszacowania wynosi **23.867,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **15.911,33 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **2.386,70 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2784412K01C

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 30-11-2012r. o godz. 14:25** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja udziału do 1/2 części** wydzielonego fragmentu nieruchomości gruntowej, położonego w miejscowości Kiełpino - Gm. Borne Sulino, obejmującego niezabudowane działki rolne nr 63, 74/2, 74/4, 76/1, 76/2, 80/2 oraz 85 o łącznej powierzchni 12,2500 ha. Zabudowana działka nr 100/1 o pow. 2,2900 ha nie podlega licytacji. Dla przedmiotowej nieruchomości V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 5078**.

Suma oszacowania udziału do 1/2 części wydzielonego fragmentu nieruchomości wynosi **80.886,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **60.664,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **8.088,60 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2784412K01D

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 13:10** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej działkę nr 10/1 o pow. 2,0857 ha, położonej pod adresem: **78-449 Borne Sulino, ul. Towarowa 1**, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą **KW 32372**.

Suma oszacowania wynosi **330.700,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **220.466,67 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **33.070,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01E

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 13:50** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Janowiec - Gm. Bobolice, stanowiącej działkę nr 8/4 o pow. 0,1575 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą **KW 38294**.

Suma oszacowania wynosi **364.500,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **273.375,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **36.450,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01F

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012 r. o godz. 12:30** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę gruntu nr 61, o powierzchni 0,0494 ha, oddanej w użytkowanie wieczyste do dnia 02-03-2086 r., zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o pow. użytkowej 89,00 m(2), stanowiącym odrębną nieruchomość, położonej pod adresem: **78-020 Bobolice, ul. Langiewicza 6**, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 14651**.

Suma oszacowania wynosi **234.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **175.500,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **23.400,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01G

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012 r. o godz. 11:50** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości niezabudowanej o pow. 7,94 ha, stanowiącej działki nr 40/2, 187/2, 187/3, 188/4, położonej w miejscowości Gwda Mała - gmina Szczecinek, dla której Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi księgę wieczystą **KW 26207**.

Suma oszacowania wynosi **199.800,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **149.850,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **19.980,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01H

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 12:10** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o pow. 45,29 m(2), składającego się z 1-go pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, położonego pod adresem: **78-449 Borne Sulino, ul. J. Brzechwy 2b/2**, wpisanego w rejestrze lokali własnościowych: Spółdzielni Mieszkaniowej "MORENY" (Adres spółdzielni: **78-449 Borne Sulino, Al. Kruczkowskiego 5**), dla którego brak jest urzędzonej księgi wieczystej.

Suma oszacowania wynosi **65.700,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **49.275,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **6.570,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01A

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU
MIESZKALNEGO**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 11:30** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** lokalu mieszkalnego położonego w Bornem Suliniu przy ul. Wojska Polskiego 29/E/6, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. 54,62 m(2) z przynależnym pomieszczeniem komórki nr 6E, dla którego **V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 39898**. Z lokalem związany jest udział w częściach wspólnych budynku, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności działki gruntu do 1392/100000 części.

Suma oszacowania wynosi **140.340,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **105.255,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **14.034,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01B

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 12:50** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej stanowiącej gospodarstwo rolne niezabudowane, usytuowane na działkach nr 141 oraz 151/7 o łącznej pow. 4,1422 ha, położonej w miejscowości Ostropole - gm. Barwice, dla której **V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 12874**.

Suma oszacowania wynosi **51.313,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **38.484,75 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **5.131,30 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01C

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku Krystyna Teresa Pietrak (tel. 94-37142-11/15/20/22/23) ogłasza, że **dnia 26-11-2012r. o godz. 13:30** w Sądzie Rejonowym w Szczecinku przy ul. Jasnej 3 w sali nr 2, odbędzie się **druga licytacja** lokalu mieszkalnego o pow. 65,5 m² składającego się z pokoju, pokoju z aneksem kuchennym, łazienki, wc i przedpokoju, położonego pod adresem: **78-449 Borne Sulino, Chopina 2A/10-11**. Do lokalu przynależą piwnica oraz antresola. Z lokalem związany jest udział we własności wspólnych części budynku, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali i w prawie własności działki gruntu do 31/1000 części. V Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy w Szczecinku prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą **KW 44693**.

Suma oszacowania wynosi **147.500,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **98.333,33 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **14.750,00 zł** w gotówce.

Komornik Sądowy
Krystyna Pietrak

2809212K01D



Jeśli organizujesz imprezę,
koncert, spektakl,
poinformuj nas o tym
magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

STREFA
IMPULZ.PL
POLECA

Informator

DYŻURY APTEK

Słupsk: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57; **Ustka:** sobota Remedium, ul. Kard. Wyszyńskiego 1b, tel. 59 814 69 69; **niedziela Sanus-Pharma**, ul. Grunwaldzka 26, tel. 59 814 72 32; **Bytów:** sobota Pod Aniołem, ul. Jana Pawła II 5/1, tel. 59 822 43 43; **niedziela Centrum**, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 59 822 70 70; **Miastko:** Rodzinna, ul. Wybickiego 40, tel. 59 857 87 25; **Człuchów:** sobota Wracam do Zdrowia, ul. Długosza 11, tel. 518 015 277; **niedziela Zamkowa**, ul. Królewska 2, tel. 834 32 58; **Łębork:** sobota Przy Browarze, al. Wolności, tel. 59 862 27 66; **niedziela Gemini**, al. Wolności, tel. 59 863 42 05; **Łeba:** Słowińska, ul. Kościuszki 70 a, tel. 59 866 13 65; **Wicko:** Pod Agawą, tel. 59 861 11 14.

KINO

Słupsk: Multikino sobota Bitwa pod Wiedniem, godz. 11, 11.20; sob.-niedz. Na tropie Marsupilami, godz. 9.50, 12.20, 14.50; sob.-niedz. Oblawa, godz. 17.20; sob.-niedz. Paranormal Activity 4, godz. 19.30, 21.45; sob.-niedz. Skyfall, godz. 9.15, 11, 12.15, 14, 15.15, 17, 18.15, 19, 20, 21.15, 22; sob.-niedz. W szczękach rekina, godz. 16.45; sob.-niedz. Silent Hill, godz. 13.45, 16.15, 18.30, 20.45; sob.-niedz. Asterix i Obelix: W służbie jej Królewskiej Mości, godz. 12.45, 17.45; 3D w godz. 10.15, 15.15, 20.15; sob.-niedz. Żółwik Sammy 2, godz. 9.10, 14.20; sobota-niedziela poranek godz. 10.30, 12; **Rejs** sob. Niewierni, godz. 18 (niedz. godz. 16); W drodze, godz. 20 (niedz. godz. 18); **Ustka:** Delfin sobota Żółwik Sammy 2 3D, godz. 16 (niedz. 11, 16); sobota Kochanek królowej, godz. 17.30 (niedz. godz. 19.30); sobota Oblawa, godz. 20 (niedz. godz. 17.30); **Bytów:** Albatros Zakochani w Rzymie, godz. 19; **Łębork:** Fre-gata sob.-niedz. Asterix i Obelix: W służbie jej królewskiej mości 3D, godz. 16.18; Internat, godz. 20.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

Słupsk: Czynna poniedziałek – piątek w godz. 9-17, tel. 59 842 43 26; **Ustka:** Tel. 59 814 71 70, czynna poniedziałek – piątek w godz. 10-16, fax 59 814 99 26.

KOMUNIKACJA

PKP 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41; **Łębork:** **PKS** 59 862 19 72; **MZK** w godz. 7-15, tel. 59 862 14 51; **Bytów:** **PKS** 59 822 22 38; **Człuchów:** **PKS** 59 834 22 13;

Informator płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

SŁUPSK: Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600, H. K. Banachowie. **Zieleń** tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15 i 59 848 37 64, ul. Kaszubska 3A; **Hades**, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda pogrzebowa i baldachim przy grobie. **Hermes**, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel.

59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

KANTOR

SŁUPSK: Miami Nice Podkowa, ul. Starzyńskiego, tel. 59 841 70 31; **Złoty Róg** ul. Murarska, 59 842 03 02.

STOMATOLOG

SŁUPSK: Protetyka, implanty, tel. 59 842 98 24, www.dentystasuchorowski.pl

Miastko: **PKS** 59 857 21 49.

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; **Ustka:** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68; **Poradnia Zdrowia POZ**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; **Pogotowie Ratunkowe** – 59 814 70 09.

WAŻNE

Słupsk: **Policja** 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Urząd Celny** – 59 726 83 00; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994. **Ustka:** **Kapitanat Portu** – 59 814 44 30; **Straż Miejska** – 986, 59 814 67 61, 697 696 498; **WOPR** – 601 100 100.

PORADNICTWO

Słupsk: **Biuro Porad Obywatelskich**, tel. 59 842 22 55, al. Sienkiewicza 21, czynne poniedziałek – czwartek w godz. 9-17; **Bliziej Prawa** – bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) tel. 59 307 00 20, czynne: poniedziałek – środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, e-mail: porady@fundacjaparasol.org; **Telefon zaufania Tama** – 59 841 40 46, rozwiązywanie problemów uzależnień i przemocy w rodzinie czynny: poniedziałek – piątek w godz. 16-20; **Alkoholowy telefon zaufania Krokus** czynny codziennie 17-22, 59 841 46 05; **Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii**, al. Sienkiewicza 7, tel. 59 840 14 60 – poniedziałek w godz. 10-19, wtorek godz. 10-15, środa 10-19.30, czwartek 10-20, piątek godz. 10-18.30; sobota godz. 10.15-13.15 dyżur psychologa; **Poradnia Zdrowia Psychicznego**, ul. Ziemowita 2, tel. 59 840 20 01, poniedziałek – piątek w godz. 7.30-17; **Dom Interwencji Kryzysowej**, ul. Wolności 3, tel. 59 842 71 25 (przy PCK) – placówka dostępna całą dobę dla osób rodzin doświadczających przemocy lub znajdujących się w innej sytuacji kryzysowej; **Słupskie Stowarzyszenie Pomocy Dziecku i Rodzinie**, al. Sienkiewicza 3 (II p.), czwartki w godz. 15-18 (porady pomoc psychiczna i terapeutyczna dla dzieci, młodzieży i rodzin).

TELEFONY GOSPODARZE

Urząd Skarbowy w Słupsku – 59 845 34 00,

Halloweenowe wywijańce

OBYCZAJE Do niedawna halloween w Polsce nie było obchodzone w ogóle. Teraz w szkołach podstawowych organizowane są bale i zabawy z tej okazji.

Dorota Aleksandrowicz

dorota.aleksandrowicz@mediaregionalne.pl

W wielu szkołach językowych lub publicznych placówkach oświatowych z tej właśnie okazji przygotowywane są rozmaite konkursy, zabawy, a nawet bale przebierańców. – U nas będą specjalne lekcje tematyczne, zwłaszcza w grupach dziecięcych i młodzieżowych. Dzieci będą przygotowywały specjalne halloweenowe maski oraz dynie z papieru. Będą także rozmaite gry i quizy związane ze znajomością hasel halloweenowych oraz malowanie buzi – mówią pracownicy Szkoły Języków Obcych Globo w Słupsku.

Natomiast konkurs na najzabawniejszą dynię zorganizowała Szkoła Podstawowa nr 8 w Słupsku. – Dzieci będą mogły zaprezentować swoje dyniowe arcydzieła. Będzie również słodki poczęstunek – mówi Leszek Kazimierzczak, dyrektor SP nr 8 w Słupsku.

Imprezy halloweenowe zorganizowały m.in. Szkoła Podstawowa nr 5 w Słupsku oraz Stowarzyszenie Siódmka w Słupsku. – Dzieci uczą się języka angielskiego i chcieliśmy im przybliżyć tradycje i obyczaje krajów anglojęzycznych. Przebrane za czarownice opowiadały o tym, skąd wzięło się halloween. Były też występy arty-



W niektórych placówkach oświatowych w Słupsku z okazji halloween zorganizowano bale przebierańców. Tak było m.in. w niepublicznej Siódmce.

Fot. Kamil Nagórek

styczne, m.in. taniec wampirów do muzyki Michaela Jacksona – mówi Elżbieta Szymanowicz ze Stowarzyszenia Siódmka.

Dzieci cieszyły się na myśl o balu i nie mogły się go doczekać. – Fajnie, że mamy taki bal. Przyjdę przebrana za czarownicę. Będę mieć czarną sukienkę, a na niej przyklepione pajaki, czerwone buty na koturnach i oczywiście miotłę – mówi Oliwia z IV b.

Za wampira postanowiła przebrać się Kaja z III b. – Będę wampirem. Ubiorę bluzkę w różowe różyczki, czarne rajstopy, na rękę czarną pajęczynę i perukę na

głowie – opowiada dziewczynka.

Pomimo iż zwyczaj halloweenowy coraz bardziej osadza się w Polsce, zdanie na temat zapożyczenia tych obyczajów są wciąż podzielone. – Osobiście jestem przeciwniczką halloween. Jestem zdziwiona, że wchłonęliśmy ten zwyczaj tak szybko. Powstało już wiele filmów, gier, a nawet książek, w których występują zombi, wampiry czy inne potwory i straszdy. Dzieci oczywiście mają potrzebę przebierania się i chętnie to robią, jednak zamiast za zombi, można przebrać się za księżniczkę czy rycerza – mówi Małgo-

rzata Facciolo, psycholog ze Słupska.

Halloweenowego zwyczaju broni jednak Elżbieta Szymanowicz ze Stowarzyszenia Siódmka w Słupsku. – Żyjemy w XXI wieku i nie powinniśmy wiazać zabaw i balów przebierańców z odciąganiem od wiary. Dzieci w ten sposób poznają obyczaje innych krajów, a przy okazji dobrze się bawią. Oczywiście na imprezę przyjdą tylko te dzieci, których rodzice podpisali zgodę, by ich dziecko uczestniczyło w takiej imprezie – stwierdza.

ZOBACZ FILMIK Z BALU NA
www.gp24.pl

Zatańczą flamenco w filharmonii

W niedzielne popołudnie do słupskiej filharmonii powinni przyjść miłośnicy gorącego flamenco w najlepszym wydaniu. Na scenie zobaczymy zespół Danza del Fuego, który tworzą muzycy z Polski i obu Ameryk.

Grupa Danza del Fuego istnieje od 1991 roku. Założył ją Sławomir Dolata – jeden z pierwszych gitarzystów flamenco w Polsce. Muzyka, którą tworzy grupa, jest ich własną wizją flamenco, powstała na bazie tradycyjnej sztuki Cyganów z Andaluzji, jazzu, muzyki latynoskiej i

orientalnej. W programie zespołu znajdują się tradycyjne i znane formy flamenco, jak również własne kompozycje i aranżacje.

Muzycy Danza del Fuego sięgają do wschodnich korzeni flamenco, skłaniając się przy tym ku tradycyjnym formom i znanym motywom czasów. Dziś zespół, oprócz działalności koncertowej, zajmuje się prowadzeniem kursów gitarowych i warsz-

tatów tanecznych. Grupę tworzą: Dorota Dzieciol – taniec, kastaniety, śpiew; Sławomir Dolata – gitara flamenco, śpiew; Maciej Mustafa Giżejowski – instrumenty perkusyjne, cajón, śpiew; Roman Mendez (Meksyk) – tres cubano, gitara; Marcin Pawlik – flet saksofon; Helton Santos (Brazylia) bass.

Początek koncertu w niedzielę o godz. 18. Bilety w cenie 30 i 25 zł można jeszcze kupić w kasie filharmonii przy ul. Jana Pawła II 3.

DANIEL KLUSEK

TV

VECTRA

Program lokalny trwa 60 minut. Emisja premierowa rozpoczyna się codziennie o godzinie 17.15. Powtórki programu lokalnego oglądać można do godziny 17 dnia następnego. Podane przy programie liczby oznaczają czas

rozpoczęcia audycji po każdej pełnej godzinie. **Sobota:** 20 Po meczu – powt.; 40 Polska Siatkówka – powt.; 00 Z archiwum TV Słupsk; **niedziela:** 20 IV Urodziny Galerii – premiera; 40 Słupski smak – powt.; 00 Z archiwum TV Słupsk.

REKLAMA

City TAXI 19-666

dzwoniąc za darmo
800 429 800

19-666

Z nami dojedziesz wszędzie!

1338808SLBH_B

Piękny sen Jerzyka nadal trwa

TENIS Jerzy Janowicz pokonał Serba Janko Tipsarevicia 3:6, 6:1, 4:1 w ćwierćfinale finału turnieju ATP Tour Masters 1000 w Paryżu. Rywal Polaka poddał mecz z powodu kontuzji, ale i tak nasz tenisista pewnie zmierzał po wygraną.

Paweł Pązik

pawel.pazik@mediaregionalne.pl

Tipsarević groźny był tylko w pierwszym secie, którego pewnie wygrał 6:3. Pomógł mu w tym Polak popełniający całą masę prostych błędów.

W następnym secie oglądaliśmy już jednak odmienionego Janowicza. Imponował swoją największą bronią, czyli bardzo mocnym serwisem. Oddał rywalowi tylko jednego gema.

Serb coraz bardziej opadał z sił i przed rozpoczęciem kolejnego seta konsultował się ze swoim sztabem. Przystąpił jednak do gry, ale wytrzymał tylko pięć gemów. Paryska publiczność niezbyt przychylnie patrzyła na jego obszernie się ze słabościami i kilkakrotnie dało się słyszeć gwizdy, co jest rzadko spotykane na kortach tenisowych. Za chwilę jednak pojawiły się brawa, którymi nagrodzono Jerzego Janowicza, bowiem jego rywal skreczował, a i tak w tym momencie meczu zdecydowanie lepszy był Polak.

To jego kolejny świetny występ w hali Bercy. Popularny Jerzyk w czwartek stoczył pasjonującą i morderczą pojedynek z faworyzowanym Andyem Murrayem, który wygrał w trzech setach 5:7, 7:6 (4), 6:2, posyłając aż 22 asy serwisowe.

– To najbardziej niewiarygodny dzień w moim życiu. Pokonałem mistrza olimpijskiego, pokonałem zwycię-

zycę US Open, pokonałem Andy'ego Murraya. Wciąż mam obawy, że za kilka minut obudzę się i okaże się, że to wszystko nie zdarzyło się naprawdę – mówił podniekowany Janowicz.

22-letniego łódzianina chwalił Wojciech Fibak, najlepszy polski tenisista w dziejach.

– Jerzy znany jest z dużej pewności siebie, nieraz nawet zbyt dużej. Potwierdził to także w tym spotkaniu. Nie przestraszył się znacznie wyżej notowanego rywala. Zaprezentował dużo nietypowych uderzeń, stosował skróty. To wybiło z rytmu Szkota – mówił Fibak.

Wczorajszy mecz był szóstym spotkaniem Polaka w hali Bercy, bowiem wcześniej grał jeszcze w dwóch rundach eliminacyjnych.

Zajmujący 69. miejsce w rankingu ATP Tour tenisista w stolicy Francji pokonał wcześniej już dwóch innych znacznie od siebie wyżej notowanych rywali – Niemca Philippa Kohlschreibera i Chorwata Marina Cilica.

– Biorąc pod uwagę wydarzenia z ostatniego tygodnia, czuję się jakbym grał w filmie. Muszę jednak szybko przyjąć do wiadomości to, co się wydarzyło, ponieważ w piątek czeka mnie kolejny mecz, na który muszę być gotowy. Niezależnie od tego, co wydarzyło się dziś, jutro muszę dać z siebie wszystko i wykonać swoją robotę – zaznaczał przed wczorajszym meczem,



Wynik osiągnięty w Paryżu to największy sukces w karierze sklasyfikowanego na 69. miejscu w rankingu ATP Tour niespełna 22-letniego Janowicza. Ciągle ma szansę na poprawienie swoich osiągnięć. W półfinale czeka na niego reprezentant gospodarzy Gilles Simon.

Fot. PAP/EPA

przed którym nie tylko sam zawodnik mógł mieć obawy o swoją dyspozycję.

– Teraz może przyjąć kryzys, a Tipsarević to bardzo trudny rywal – przestrzegali Wojciech Fibak. – Murray co prawda jest wyżej notowany, ale znany jest z przestojów w grze. Serb zaś jest doświadczony, gra bardzo regularnie i

inteligentnie. Jego styl jest bardzo niewygodny dla przeciwnika. W meczu 1/8 finału nie miał jednak łatwej przeprawy z Argentyńczykiem Juanem Monaco i pozostaje mieć nadzieję, że Jerzy na tym skorzysta.

Charakterystyczny się potężną budową ciała (203 cm wzrostu) zawodnik ma na

dzieje, że zwycięstwo nad Murrayem pomoże mu w pozyskiwaniu sponsorów.

– W Polsce niełatwo zajmować się profesjonalnie tenisem. Całe życie zmagam się z brakiem potrzebnych na to pieniędzy. Rodzice, który grali w siatkówkę, sprzedali sklep i mieszkanie,

abym mógł się tej dyscy-

plinie sportu w pełni poświęcić – podkreślił.

W paryskim turnieju Janowicz zarobił do tej pory 118 210 euro oraz wywalczył 360 pkt do rankingu ATP.

W półfinale jego przeciwnikiem będzie Francuz Gilles Simon, który w piątek wygrał z Czechem Tomaszem Berdychem 6:4, 6:4.

(PAP)

Europejskie klasyki: Juventus z Interem, Manchester United z Arsenalem

PIŁKA NOŻNA Ligowy weekend będzie obfitował w starcia odwiecznych rywali. Najciekawiej powinno być w hitowych meczach ligi angielskiej i włoskiej.

Najwcześniej na boisko wyjdą piłkarze Manchesteru United oraz Arsenalu Londyn (sobota, godz. 13.40, transmisja w Canal+Go!). Menadżer gości Arsene Wenger zaapelował do fanów Kanonierów, by okazali szacunek Robinowi van Persiemu. Holenderski snajper w lecie trafił na Old Trafford właśnie z Arsenalu. Będzie to pierwsze spotkanie w którym van Persie zagra przeciw dawnemu kolegom.

– Nie wiem, jak potraktują go nasi fani, ale mam nadzieję, że może liczyć na szacunek. Grał dla Arsenalu przez osiem lat i zrobił w tym czasie dla drużyny wiele dobrego – podkreślił Wenger.

W sobotnim meczu na Old Trafford zabraknie Wojciecha Szczęsnego. Bramkarz reprezentacji Polski wrócił co prawda do treningów po sześciotygodniowej przerwie spowodowanej urazem kostki, ale dopiero dochodzi do formy. Ze względu na

kontuzję w składzie londyńczyków nie będzie także Łukasza Fabiańskiego, który niedawno zerwał więzadła stawu skokowego.

Tymczasem szkoleniowiec Manchesteru United sir Alex Ferguson odniósł się do sytuacji z meczu jego zespołu z Chelsea Londyn w poprzedniej kolejce. Szkot nie wierzy, że sędzia Mark Clattenburg mógł użyć „niewłaściwego języka” pod adresem dwóch piłkarzy The Blues.

We wtorek prezes Stowarzyszenia Ciemnoskórych Prawników Peter Herbert przyznał, że poprosił policję o zbadanie, czy w trakcie spotkania nastąpiło „wykroczenie na tle rasowym”. Już w niedzielę na arbitra delegatowi poskarżyła się Chelsea. Sprawa dotyczy Nigeryjczyka Johna Obiego Mikela oraz Hiszpana Juana Maty.

Również w sobotę (godz. 20.40, transmisja w nSport) piłkarze Interu

spróbują przerwać niesamowitą passę Juventusowi Turyn, który nie przegrał 48 meczów z rzędu we włoskiej ekstraklasie.

– Fakt, że gramy na wyjeździe o niczym nie świadczy. Jednak zdajemy sobie sprawę, że o zwycięstwo będzie nam bardzo trudno. Juventus to świetny zespół, który jest niepokonany od wielu meczów. Chcemy jednak udowodnić swoją dobrą dyspozycję i przerwać passę rywala – powiedział napastnik Interu Diego Milito.

Statystyki przemawiają za zespołem Starej Damy. Inter nie wygrał w Turynie od 2006 roku. Teraz jednak Inter ma za sobą pięć wyjazdowych wygranych z rzędu w Serie A.

Po dziesięciu kolejkach Serie A mistrz Włoch z Turynu z dorobkiem 28 punktów przewodzi w tabeli. Inter zgromadził o cztery oczka mniej.

(PAP)



Robin Van Persie (na pierwszym planie) przez lata był podporą siły ofensywnej Arsenalu Londyn i ulubieńcem fanów Kanonierów. Latem zdecydował się jednak odejść do Manchesteru United, czyli największego rywala zespołu z Londynu.

Fot. PAP/EPA

